



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
V KADENCJA**

Warszawa, dnia 26 kwietnia 2005 r.

Druk nr 940

**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Pan
Longin PASTUSIAK
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z treścią art. 4 Ustawy o Sądzie Najwyższym z 2002 r. (Dz.U. nr 240 poz. 2052) uprzejmie składam „**Informację o działalności Sądu Najwyższego w roku 2004**”.

Z wyrazami szacunku

(-) prof. dr hab. Lech Gardocki

SĄD NAJWYŻSZY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

INFORMACJA
O DZIAŁALNOŚCI SĄDU NAJWYŻSZEGO
W ROKU 2004

Warszawa, kwiecień 2005

SPIS TREŚCI

Str.

1. WSTĘP.....	1
2. ORGANIZACJA PRACY	5
3. PROBLEMOWA CHARAKTERYSTYKA ORZECZNICTWA W POSZCZEGÓLNYCH IZBACH SĄDU NAJWYŻSZEGO	9
Izba Cywilna	9
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych	34
Izba Karna	74
Izba Wojskowa	85
Sprawy dyscyplinarne.....	93
4. WNIOSKI	96

Załączniki

- Nr 1 - Ruch spraw w latach 2002 – 2004 – Izba Cywilna**
- Nr 2 - Ruch spraw w latach 2002 – 2004 – Izba Pracy,
Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych**
- Nr 3 - Ruch spraw w latach 2002 – 2004 – Izba Karna**
- Nr 4 - Ruch spraw w latach 2002 – 2004 – Izba Wojskowa**

1. Wstęp

Przedstawiona informacja zawiera podstawowe kierunki pracy i najważniejsze problemy w działalności Sądu Najwyższego w 2004 roku.

W kolejnym roku sprawozdawczym odnotowano wzrost liczby spraw wnoszonych do Sądu Najwyższego, co ilustrują następujące dane:

Ogółem w tym okresie wpłynęło 10 234 spraw (w 2003 r. – 8 826), w tym 7 727 kasacji (2003 r. – 6 289). Struktura wniesionych spraw była zróżnicowana, najczęściej było kasacji, z czego 4 023 wniesiono do Izby Cywilnej (w 2003 r. – 3 315), 1 828 – do Izby Karnej (w 2003 r. – 1 719), 1 852 – do Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (2003 r. – 1 228) oraz 24 – do Izby Wojskowej (2003 r. – 27).

Łącznie Sąd Najwyższy rozpoznał 10 280 spraw (2003 r. – 9 233), w tym 7 750 kasacji (2003 r. – 5 685) oraz 1 607 zażaleń (w 2003 r. – 1 404). Na pozostałą liczbę spraw składają się: kwestie prawne (177), apelacje od orzeczeń wojskowych sądów okręgowych (33), nowe kategorie spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz skargi na przewlekłość postępowania, a nadto protesty wyborcze i pozostałe sprawy poddane właściwości Sądu Najwyższego, mianowicie wnioski o przekazanie sprawy innemu sądowi, wznowienie postępowania, ułaskawienie oraz wnioski incydentalne.

Załatwienie większej – niż wpłynęło – liczby spraw spowodowało zmniejszenie zaległości z 3 487 spraw w 2003 r. do 3 440 w 2004 r. (w tym liczby kasacji – z 2 870 w 2003 r. do 2 847 w 2004 r.).

Dla oceny działalności Sądu Najwyższego ważne jest jednak przedstawienie jej nie tylko w aspekcie ilościowym, ale i przedmiotowym, mierzonym wagą rozpoznawanych spraw, stopniem trudności rozwiązywanych problemów, umiejętnością i trafnością dokonanej wykładni prawa oraz wkładem w rozwój myśli

prawniczej i stopniem ujednolicającego wpływu na praktykę orzekania przez sądy niższych instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczne są tendencje rozwoju gospodarki rynkowej, co wyraża się w wykładni prawa spółek handlowych, prawa wekslowego, kształtowania warunków umownych, ochrony wierzytelności, prawa zobowiązań, prawa rzeczowego, odsetek i przedawnienia. Przyjęte w kodeksie spółek handlowych rozwiązania często mają charakter nowości, z tego względu wykładnia przepisów dotyczących ich funkcjonowania budzi ogólne zainteresowanie.

Rezonans społeczny nadal wywołują roszczenia zabużan o rekompensaty za pozostawione mienie. Sprawy sądowe na tym tle są skomplikowane, tym bardziej, że stan prawny nie jest stabilny. Sąd Najwyższy dokonał wykładni ułatwiającej dochodzenie zwrotu mienia bądź jego równowartości bezprawnie zajętego w latach czterdziestych na szkodę żołnierzy Armii Krajowej.

W centrum zainteresowania są świadczenia z ubezpieczenia zdrowotnego, bowiem istnieje oczywista kolizja między stosunkowo szerokim zakresem tych świadczeń a ograniczonymi możliwościami ich refundacji. W konsekwencji występuje sprzeczność interesów między placówkami służby zdrowia a NFZ (poprzednio kasami chorych).

Przedmiotem dużego zainteresowania jest także orzecznictwo dotyczące prawa prasowego i cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.

Inne zagadnienia, które wymagały zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, występowały w sprawach ze stosunków pracy w spółkach prawa handlowego, stosowania tzw. klauzuli konkurencyjnej, źródeł prawa pracy, wynagrodzeń, czasu pracy oraz przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

Rozpoznawane były też sprawy o wynagrodzenia twórców wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych oraz topografii układów scalonych. Nadto odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa oraz decyzji Prokuratora Generalnego, sprawy z zakresu regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego, sprawy w których złożono odwołanie od decyzji Przewodniczącego

KRRiT, sprawy rejestrowe z wyłączeniem rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów oraz sprawy dotyczące samorządów zawodowych.

Przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego były również przekształcenia w administracji publicznej, w szczególności związane z wprowadzonymi reformami terytorialnymi i podziałem kompetencji. W sprawach z ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy zajmował się prawem do emerytury, podstawą wymiaru kapitału początkowego, odsetkami za opóźnienia w wypłacie świadczeń, rentami rolnymi i inwalidzkimi.

Z uwagi na zwiększony w ostatnich latach udział Sił Zbrojnych RP w misjach międzynarodowych, ważne znaczenie ma uchwała Sądu Najwyższego określająca zakres odpowiedzialności żołnierzy wchodzących w skład jednostek wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa.

Rosnąca liczba spraw związanych z udzielaniem międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach karnych, w tym w postępowaniu ekstradycyjnym, spowodowała podjęcie uchwały wskazującej, że art. 249 § 4 k.p.k. stanowi podstawę stosowania tymczasowego aresztowania wobec osoby ściganej, w stosunku do której Minister Sprawiedliwości na podstawie art. 19 Europejskiej konwencji o ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 70, poz. 307), postanowił o odroczeniu jej wydania.

W zakresie spraw publicznych Sąd Najwyższy stwierdził brak podstaw do podjęcia uchwały o nieważności wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego, rozstrzygał w sprawach ważności wyborów uzupełniających do Senatu RP, zajmował się skargami partii politycznych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdań o źródłach pozyskiwania środków finansowych.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej szczególnego znaczenia nabrały sprawy, w których pojawiły się pewne aspekty stosowania prawa i jego wykładni zgodnie z prawem wspólnotowym.

Działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego tak jak w poprzednich latach była przedmiotem zainteresowania nauki oraz środków społecznego przekazu. Znalazło to swój wyraz w glosach, przeglądach orzecznictwa i komentarzach do

kodeksów. Odzwierciedlenie tej działalności jest widoczne także w czasopismach prawniczych i artykułach publicystycznych.

W 2004 roku Sąd Najwyższy rozstrzygnął 177 zagadnień prawnych, w których zawarta jest wykładnia przepisów z różnych dziedzin prawa w kwestiach materialnoprawnych i procesowych. Niektóre z tych uchwał poza wykładnią przepisów miały swoistą rolę sygnalizacyjną, dającą asumpt do przyszłych zmian w obowiązującym ustawodawstwie.

Podstawową sferą działalności Sądu Najwyższego było orzekanie w sprawach kasacyjnych. Dokonywana w nich ocena orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych miała na celu rozważanie i wyjaśnianie wątpliwości, co pozwalało wpływać na jednolitość i prawidłowość stosowania prawa, a także na rozwój prawa i myśli prawniczej.

Z dniem 17 września 2004 r. poszerzyła się kognicja Sądu Najwyższego w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). Zgodnie z powołaną ustawą Sąd Najwyższy rozpoznaje skargi na przewlekłość postępowania przed sądami apelacyjnymi lub Sądem Najwyższym. Od początku obowiązywania ustawy pojawiły się wątpliwości związane z praktycznym jej stosowaniem, czego wyrazem było wpłynięcie do Sądu Najwyższego w trakcie tak krótkiego obowiązywania ustawy, kilku pytań prawnych.

2. Organizacja pracy

1/ Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 lutego 2004 r. skład Sądu Najwyższego został ustalony na 88 sędziów.

Obsada sędziowska na dzień 31 grudnia 2004 r. wynosiła 87 osób.

Okresowo Sąd Najwyższy korzystał z pomocy 12 sędziów delegowanych przez Ministra Sprawiedliwości – na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – do orzekania w Izbie Cywilnej (5 osób) i w Izbie Karnej (7 osób).

Przez cały rok systematycznie wykonywali obowiązki sędziowskie w Izbie Karnej (w systemie rotacyjnym) sędziowie Izby Wojskowej (12 osób).

2/ Tak jak w latach ubiegłych we wszystkich Izbach Sądu Najwyższego odbyły się konferencje poświęcone problemom merytorycznym, m. in. kwestiom związanym z bieżącym orzecnictwem, zmianami przepisów oraz organizacją pracy. Dyskutowano również na temat ujawnionych rozbieżności w orzecnictwie, które są niekiedy wynikiem niskiej jakości i rozproszenia przepisów oraz częstych zmian ustawodawstwa. W konferencjach tych brali udział referenci spoza Sądu Najwyższego.

Przedmiotem trzydniowej konferencji sędziów Izby Karnej, Izby Wojskowej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych były m. in. zasady obowiązujące w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w stosunku do sędziów.

Sędziowie Sądu Najwyższego brali udział w licznych konferencjach międzynarodowych organizowanych przez Stowarzyszenie Najwyższych Sądów Kasacyjnych, Centrum Demokracji, Europejskie Stowarzyszenie Sędziów Sądów Pracy, Forum Europejskie Sędziów Sądów Handlowych.

Przedstawiciele Sądu Najwyższego uczestniczyli: w Konferencji Prezesów Sądów Najwyższych i Prokuratorów Generalnych Państw Członkowskich Unii

Europejskiej oraz w V Spotkaniu Prezesów Sądów Najwyższych Republiki Chorwacji, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii i Węgier.

Utrzymywano kontakty z Sądami Najwyższymi innych krajów, m. in. Ukrainy, Litwy, Austrii, Słowacji, Węgier i Turcji.

3/ Sędziowie Sądu Najwyższego byli zaangażowani w prace Państwowej Komisji Wyborczej. Podejmowali też obowiązki ekspertów na rzecz Parlamentu i Ministra Sprawiedliwości. Uczestniczyli w Komisjach Kodyfikacyjnych: Prawa Cywilnego, Prawa Karnego i Prawa Pracy. Niektórzy sędziowie uczestniczyli w konferencjach i seminariach, także międzynarodowych.

Bardzo pracowity był udział kilku sędziów oraz członków Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego w pracach komisji sejmowych i senackich. Wiązało się to m. in. z uchwaleniem ważnych ustaw dotyczących materialnego i procesowego prawa cywilnego (zmiany kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego, skarga na przewlekłość postępowania). Znaczący był też udział sędziów Sądu Najwyższego, członków Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz innych osób w opiniowaniu projektów aktów prawnych oraz uczestniczeniu w pracach zespołów legislacyjnych poszczególnych resortów.

Sędziowie Sądu Najwyższego brali też udział w szkoleniu sędziów, adwokatów i radców prawnych.

4/ W 2004 roku sędziowie i pracownicy Sądu Najwyższego przygotowywali, jak w latach ubiegłych, liczne publikacje i opracowania naukowe w periodykach polskich i zagranicznych, w podręcznikach oraz komentarzach do innych ustaw.

Po raz pierwszy w 2004 r. wydany został „Rocznik Orzecnictwa Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych”, obejmujący w tym tomie pełny zbiór orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej wydanych w 2003 r.

Orzeczenia Sądu Najwyższego były też publikowane na łamach prasy, na stronie internetowej Sądu Najwyższego oraz ogłaszane w urzędowych zbiorach, przygotowywanych przez kolegia redakcyjne poszczególnych Izb oraz w biuletynach wewnętrznych Izby Cywilnej oraz Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, co

zapewnia wysoki poziom informacji dotyczący wykładni prawa i wpływa na popularyzowanie go wśród obywateli. Bieżących informacji na temat orzecznictwa wszystkim zainteresowanym w szerokim zakresie udzielał Referat do spraw dostępu do informacji publicznej.

5/ W ramach Biura Studiów i Analiz został powołany, z udziałem asystentów Izby Karnej i Wojskowej, zespół, którego zadaniem jest bieżące monitorowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego w celu ujawniania ewentualnych sprzeczności w orzecznictwie i sygnalizowania związanej z tym problematyki Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego w kierunku, o którym mowa w art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).

6/ Dział prawa europejskiego w Biurze Studiów i Analiz realizując nowe zadania wynikające z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej opracował „Przegląd Orzecznictwa Europejskiego dotyczącego Spraw Karnych” obejmujący informacje o bieżących działaniach Rady Europy i Unii Europejskiej w dziedzinie szeroko rozumianego prawa karnego oraz rozpoczął edycję nowego Biuletynu pt. „Informacja europejska”.

7/ Formą aktywności publikacyjnej Sądu Najwyższego była także działalność informacyjna, rozwijana przez Rzecznika Prasowego Sądu Najwyższego. Kierowany przez niego Zespół prasowy realizował zapotrzebowanie ze strony środków społecznego przekazu na dostęp do informacji, z zachowaniem reguł dotyczących udostępniania informacji publicznej w trybie ustawy z 2001 r. Zakres udostępnianej informacji był ograniczany ze względu na wymagania wynikające z ochrony tajemnicy państwowej w świetle ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 r. oraz potrzeby poszanowania konstytucyjnego prawa do prywatności uczestników postępowań toczących się przed Sądem Najwyższym, ze szczególnym uwzględnieniem ustawowej ochrony danych osobowych.

Zespół prasowy Sądu Najwyższego, we współpracy z Izbami, odpowiadając na zapotrzebowanie dziennikarzy, koncentrował się w coraz szerszym zakresie na udostępnianiu informacji dotyczących zwłaszcza działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, m. in. przy wykorzystaniu poczty elektronicznej oraz za pośrednictwem

strony internetowej Sądu Najwyższego. Rozwijał aktywność w celu zaspokajania potrzeb sędziów Sądu Najwyższego w zakresie dostępu do informacji medialnej i pośredniczył w kontaktach Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz sędziów ze środkami społecznego przekazu. Kontynuowano monitorowanie prasy centralnej i lokalnej, stanowiące podstawę do redagowania serwisu prasowego, oraz kończono prace związane z wydaniem nowej, zaktualizowanej prezentacji multimedialnej o Sądzie Najwyższym na płycie CD.

8/ Ważną i wydatną pomoc w pracy przewodniczących wszystkich wydziałów i sędziów Sądu Najwyższego stanowili, zatrudniani w większej liczbie od 2000 roku asystenci.

3. Problemowa charakterystyka orzecznictwa w poszczególnych Izbach Sądu Najwyższego

Izba Cywilna

1) W 2004 roku w ramach działalności uchwałodawczej Sąd Najwyższy podjął jedną uchwałę w pełnym składzie Izby Cywilnej, cztery uchwały w składzie siedmiu sędziów i 69 uchwał w składzie trzyosobowym.

Uchwała w pełnym składzie Izby Cywilnej z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04 jest rezultatem rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego sformułowanego przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego. Skład ten dostrzegając podstawy do odstąpienia od uchwały składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, podjętej dnia 10 listopada 1969 r. (III CZP 56/69) i stwierdzającej, że ubezwłasnowolnionemu nie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, a w wypadku, gdy skierowane przez ubezwłasnowolnionego do sądu pismo w tym przedmiocie nie daje podstawy do wszczęcia postępowania z urzędu, przewodniczący zawiadamia o tym przedstawiciela osoby uprawnionej – przedstawił wątpliwości co do jej aktualności.

Sąd Najwyższy w pełnym składzie Izby nie podzielił tych wątpliwości i uchwalił od niej nie odstępować. W ocenie Sądu, w obowiązującym stanie prawnym, nie ma podstaw – przy uwzględnieniu powszechnie stosowanych reguł wykładni – do zakwestionowania stanowiska wyrażonego w zasadzie prawnej z 1969 roku.

Kwestia ta była rozważana w aspekcie zmian prawa po jej podjęciu, wynikających z ratyfikacji przez Polskę konwencji międzynarodowych i Konstytucji

RP z 1997 r. z uwzględnieniem obowiązku uregulowań procesowych chroniących prawa osób ubezwłasnowolnionych. Uchwała Sądu Najwyższego z 1969 r. nie narusza przysługującego każdemu prawa do sądu i nie dyskryminuje osób ubezwłasnowolnionych, gdy są one jedynie częściowo ograniczone w możliwości samodzielnego postępowania sądowego.

Każda z czterech uchwał składu siedmiu sędziów dotyczy kwestii wywołujących poważne kontrowersje oraz rozbieżności stanowisk zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w nauce prawa. Rozstrzygnięcie tych kwestii w uchwałach składów powiększonych ma zatem istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji postulatu ujednolicenia wykładni i praktyki orzeczniczej sądów.

W pierwszej z omawianych uchwał Sąd Najwyższy przyjął, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy oraz że kupujący może przenieść na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad. Uchwała dotyczy rękojmi przy sprzedaży rzeczy kolejnemu nabywcy; przedmiotowa kwestia występuje w licznych procesach sądowych i jej wyjaśnienie będzie miało istotny wpływ na uproszczenie i ujednolicenie praktyki w tym zakresie, a w uzasadnieniu uchwały zostały zawarte obszernie wywody dotyczące instytucji rękojmi, mające niewątpliwie także walor ogólniejszy, co jest szczególnie istotne ze względu na to, że sprawy cywilne na tle realizacji uprawnień z rękojmi stanowią bardzo obszerną kategorię w orzecznictwie sądów powszechnych (III CZP 96/03).

W następnej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie będące przedmiotem sprzecznych wypowiedzi (także w formie uchwał) Sądu Najwyższego, stwierdzając, że doręczona dłużnikowi decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ustalająca wysokość należności z tytułu składek, stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej hipoteki przymusowej na nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności łącznej dłużnika i jego małżonka. Doniosłość wypowiedzi w tej kwestii w formie uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego wyraża się nie tylko w tym, że usunie to niepożądany stan wyrażonej sprzeczności w orzecznictwie, także Sądu Najwyższego, ale również w tym, że uchwała dotyczy materii będącej przedmiotem licznych postępowań sądowych o wpis, które powinny cechować się

prostotą i szybkością. Stanowczo wyrażone i szeroko uzasadnione stanowisko Sądu Najwyższego będzie niewątpliwie sprzyjać realizacji tych celów postępowań o wpis hipoteki przymusowej. Ogólniejsze znaczenie tej uchwały wynika także z faktu, że w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy podjął rozważania dotyczące budzącego wątpliwości w praktyce zakresu ochrony, jaką należy zapewnić małżonkowi dłużnika, który nie wywiązał się z zobowiązań publicznoprawnych (III CZP 33/04).

Wymienione uchwały zostały podjęte w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień przedstawionych przez składy zwykłe Sądu Najwyższego.

Kolejną uchwałę Sąd Najwyższy podjął rozstrzygając zagadnienie prawne przedstawione przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na podstawie art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, ze względu na rozbieżności w orzecznictwie. Sąd Najwyższy orzekł, że w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przepis art. 46 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania, opowiadając się tym samym za wyłączeniem dopuszczalności umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu w takim postępowaniu. Rozstrzygnięcie tej kwestii przez Sąd Najwyższy nie tylko zapobiegnie rozbieżności w orzecznictwie sądów, ale przyczyni się do wyeliminowania sporów na tym tle, powodujących niejednokrotnie zbędne przedłużanie postępowań o nadanie klauzuli. W uzasadnieniu uchwały zawarte zostały pogłębione rozważania na temat zasad wykładni przepisów regulujących właściwość sądu, a także wykładni art. 46 § 1 k.p.c. jako źródła zawierania umów prorogacyjnych w postępowaniu cywilnym (III CZP 110/03).

Czwartą uchwałę w składzie siedmiu sędziów Sąd Najwyższy podjął na skutek inicjatywy Rzecznika Praw Obywatelskich. Wątpliwości powstałe na tle przekształcania prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, dotyczące opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego za rok, w którym nastąpiło przekształcenie, Sąd Najwyższy rozstrzygnął w ten sposób, że opłata roczna w takiej sytuacji ulega zmniejszeniu proporcjonalnie do czasu trwania użytkowania wieczystego za dany rok. Wyjaśnienie tej spornej kwestii może zapobiec licznym procesom sądowym, wszczynanym w wyniku odmownych decyzji administracyjnych. Przy niespójnych i niepełnych regulacjach ustaw szczególnych, Sąd Najwyższy swoje stanowisko oparł na ustaleniu charakteru prawnego użytkowania wieczystego i opłaty

rocznej w ujęciu kodeksu cywilnego, wskazując na właściwe w takich wypadkach stosowanie klasycznych pojęć i instytucji prawa cywilnego (III CZP 47/04).

Istotne rozważania, dotyczące tak zwanych pytań abstrakcyjnych, kierowanych do Sądu Najwyższego przez uprawnione podmioty na podstawie art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052) zostały zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 września 2004 r. (III CZP 25/04), którym Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały ze względu na nieodpowiadający wymaganiu ustawy sposób sformułowania wniosku przez Rzecznika Ubezpieczonych. Dokonał analizy przedmiotowych przesłanek podejmowania uchwał abstrakcyjnych na tle obecnie obowiązującego art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz obszernie wypowiedział się na temat stosunku tej normy ogólnej do przepisu o charakterze szczególnym – art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz. U. Nr 124, poz. 1153 ze zm.). Sformułował także wymagania, którym powinny odpowiadać zagadnienia prawne przedstawiane w omawiany sposób do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Pomimo zatem formalnego charakteru orzeczenia odmawiającego podjęcia uchwały w jego uzasadnieniu zawarte zostały ważne stwierdzenia dotyczące rozumienia i stosowania art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym.

W 2004 r. nadal wiele uchwał z dziedziny prawa materialnego dotyczyło problematyki prawa rzeczowego, co wynika w istotnej mierze z niedoskonałych regulacji zawartych w często zmieniających się przepisach.

W roku tym problematyka dotycząca ksiąg wieczystych nie była już tak dominująca, jak w 2003 r. Istotne znaczenie, z punktu widzenia kształtowania praktyki sądów wieczystoksięgowych, ma uchwała, zgodnie z którą zbycie nieruchomości przez dłużnika po złożeniu wniosku o wpis o wszczęciu egzekucji nie jest przeszkodą do dokonania wpisu w księdze wieczystej. Dotyczy ona co prawda wpływu zbycia nieruchomości na losy wcześniej złożonego, a nierozpoznanego wniosku dotyczącego wszczęcia egzekucji, a nie budzącego zasadnicze kontrowersje losu wniosku o wpis (w analogicznej sytuacji) hipoteki, tym niemniej wynikają z niej istotne wskazania o znaczeniu praktycznym (III CZP 12/04).

Źródłem wielu kontrowersji były przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zwłaszcza związane z jej licznymi zmianami (jedn. tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603), co znalazło wyraz w przedstawianiu przez sądy zagadnień z nią związanych. Uchwały Sądu Najwyższego podejmujące te zagadnienia, choć pozornie dotyczą kwestii szczegółowych, w istocie mogą wywrzeć istotny wpływ na prawidłowe kształtowanie stosunków w tym zakresie, a także na uniknięcie – w przyszłości – kolejnych procesów. Dlatego warto wskazać na uchwałę według której ustalone umownie pod rządem wcześniej obowiązujących przepisów obniżenie opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, zachowuje skuteczność także pod rządem ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, dopóki nie dojdzie do zmiany umowy (III CZP 23/04), a także na uchwałę wyjaśniającą, że ustanowienie odrębnej własności lokalu użytkowego w budynku wzniesionym na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste pod budownictwo mieszkaniowe, nie uzasadnia zmiany stawki procentowej opłaty rocznej. W uzasadnieniach obu uchwał akcentuje się, że tylko wyraźny przepis ustawy (poza wypadkami dopuszczalnego umownego ułożenia stosunków pomiędzy stronami) może być źródłem pogorszenia sytuacji użytkownika wieczystego w zakresie obciążających go opłat (III CZP 103/03).

Wyjaśnieniu skutków zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami poświęcona była także uchwała stwierdzająca, że obecnie o charakterze podlegających podziałowi nieruchomości na cele rolne i leśne, rozstrzyga treść wpisu w ewidencji gruntów i budynków. W uzasadnieniu uchwały wyjaśniono istotne różnice pomiędzy dotychczasową i obecną ustawową regulacją tej materii (III CZP 61/04). Wreszcie, w uchwale III CZP 5/04, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że gminie przysługuje prawo pierwokupu nieruchomości przeznaczonej w chwili jej sprzedaży pod budownictwo mieszkaniowo-usługowe, także wówczas, gdy w dacie nabycia tej nieruchomości od Skarbu Państwa stanowiła ona nieruchomość rolną bądź leśną.

Niewątpliwie istotne praktyczne znaczenie dla sądów rozstrzygających spory, których przedmiotem jest naprawienie szkody górniczej, będzie miała uchwała wskazująca, że orzekając o naprawieniu szkody w gruntach rolnych i leśnych w drodze rekultywacji, sąd nie określa sposobu jej przeprowadzenia. Znaczący walor dla

praktyki mają rozważania Sądu Najwyższego dotyczące wzajemnego stosunku ustaw zawierających regulacje szczególne (prawa geologicznego i górniczego oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych), a także stosunku tych ustaw do kodeksu cywilnego, oraz rozważania dotyczące wzajemnego ułożenia kompetencji sądów i organów administracji w sprawach dotyczących tej kategorii szkód (III CZP 120/03).

Na szczególną uwagę zasługuje uchwała, której znaczenie wykracza poza to, co wynika wprost z jej treści („Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia”). W uzasadnieniu uchwały, w której odstąpiono od stanowiska dominującego dotychczas w tej kwestii, Sąd Najwyższy zawarł pogłębione rozważania na temat właściwego rozumienia przesłanek przerwania biegu przedawnienia, wynikających z art. 123 § 1 k.c. Nadaje to uchwale duży walor praktyczny, bowiem na tle wykładni tego przepisu występują w praktyce sądów liczne wątpliwości i rozbieżności (III CZP 101/03).

Duże znaczenie dla praktyki sądowej mają dwie uchwały dotyczące ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Sąd Najwyższy wypowiedział się negatywnie na temat uprawnienia zagranicznej instytucji ubezpieczeń społecznych, na którą według jej prawa krajowego przeszły roszczenia z tytułu kosztów leczenia, do dochodzenia od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu – sprawcy szkody, zwrotu tych kosztów leczenia, jeżeli poszkodowany uległ wypadkowi komunikacyjnemu na terenie Polski. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały zanalizował charakter takich roszczeń zwrotnych oraz podjął rozważania na bardzo interesujący temat dotyczący określenia zakresu statusu deliktowego na gruncie art. 31 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego, z uwzględnieniem problemu subrogacji ustawowej w prawa zaspokojonego wierzyciela (III CZP 2/04).

Ciekawa kwestia została rozstrzygnięta stwierdzeniem, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Rozstrzygnięcie to wymagało nie tylko analizy przepisów prawa ubezpieczeniowego, ale także pojęcia szkody oraz związku przyczynowego na gruncie kodeksu cywilnego (III CZP 24/04).

Podobnie, jak w wypadku ustawy o gospodarce nieruchomościami, liczne zmiany i brak precyzji przepisów, stanowią źródło wątpliwości sądów na tle wykładni i stosowania ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, które odzwierciedlają się w przedstawianiu zagadnień prawnych na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Doniosłe znaczenie praktyczne ma rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy, że były małżonek, któremu w wyniku podziału majątku wspólnego, sąd nakazał wydanie spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego, jest lokatorem w rozumieniu powołanej ustawy (III CZP 50/04). Ochrony interesów podnajemcy, jako lokatora w rozumieniu tej ustawy, dotyczy uchwała (III CZP 31/04). Szczególne znaczenie przytoczonych uchwał wynika z faktu, że dotyczą one drażliwych społecznie oraz budzących poważne konflikty i prowokujących procesy sądowe problemów na tle „prawa mieszkaniowego”.

Kwestie wzbudzające poważne wątpliwości i będące przedmiotem znacznej liczby kasacji nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w liczbie zagadnień przedstawianych Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia. Stwierdzenie to można odnieść do kwestii występujących na tle kodeksu spółek handlowych oraz prawa wekslowego.

W odniesieniu do pierwszej z wymienionych ustaw, Sąd Najwyższy miał okazję wypowiedzieć się jedynie w kwestii utraty legitymacji członka zarządu spółki – z chwilą odwołania go z tej funkcji – do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą (III CZP 116/03). W uzasadnieniu uchwały zostało przedstawione i uzasadnione stanowisko wyrażane w tej kwestii zarówno obecnie, jak i pod rządem kodeksu handlowego. Szczególną uwagę poświęcono kwestii, czy przytoczona teza zachowuje aktualność także w sytuacji, gdy były członek zarządu skarży uchwałę wspólników dotyczącą jego statusu jako członka zarządu, i na tak postawione pytanie udzielił odpowiedzi twierdzącej.

Zagadnienia z dziedziny prawa wekslowego, dotyczące tego, w jaki sposób ma się podpisywać umocowany pełnomocnik indosanta, aby zobowiązać przez ten podpis osobę reprezentowaną oraz co należy rozumieć przez wskazanie w treści weksla stosunku pełnomocnictwa (zastępstwa), Sąd Najwyższy rozstrzygał

podejmując uchwałę III CZP 13/04. Specjalna trudność wynikała z faktu, że kwestie te nie są uregulowane wyraźnie w prawie wekslowym. Analiza określonych przepisów tego prawa uzasadniała tezę, że zamieszczenie na wekslu oświadczenia indosanta, podpisanego przez jego pełnomocnika, bez wskazania stosunku pełnomocnictwa, nie przenosi praw z weksla przez indos. Wobec rosnącego znaczenia weksli w obrocie gospodarczym oraz konieczności stosowania w dynamicznie zmieniających się stosunkach gospodarczych prawa wekslowego, liczącego blisko 70 lat, każda wypowiedź Sądu Najwyższego ma znaczenie z punktu widzenia zapewnienia prawidłowej i jednolitej wykładni tych przepisów.

Duże znaczenie dla praktyki sądowej ma uchwała wskazująca, że wierzytelność z tytułu pokrycia wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej ze środków należących do majątku wspólnego, podlega rozliczeniu na podstawie stosowanego w drodze analogi art. 45 k.r.o. Rozstrzygnięcie to wymagało wnikliwego przeanalizowania wzajemnego stosunku składników majątku wspólnego małżonków oraz majątku spółki cywilnej, której współnikiem jest jeden małżonek. Omawiane zagadnienie prawne jest jednym z wypadków ilustrujących poważne wątpliwości natury prawnej, które wyłoniły się na tle nowej sytuacji gospodarczej, w szczególności podejmowania przez małżonków działalności gospodarczej w różnych formach; zharmonizowanie tych stosunków z ustrojem małżeńskiej wspólności majątkowej napotyka niejednokrotnie na poważne trudności. Pogłębiona analiza tych problemów, zawarta w uzasadnieniu powołanej uchwały, powinna być pomocna przy rozstrzyganiu tej kategorii spraw (III CZP 46/04).

W dziedzinie prawa cywilnego procesowego nie można odnotować uchwał o „przełomowym” znaczeniu. Zapadło jednak wiele uchwał dotyczących kwestii wzbudzających liczne kontrowersje i rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Rozstrzygnięcie takich zagadnień stanowi wypełnianie przez Sąd Najwyższy zadań związanych z dążeniem do jednolitości orzecznictwa.

Z niepokojem należy odnotować utrzymującą się tendencję przedstawiania przez sądy licznych zagadnień dotyczących opłat, zarówno sądowych jak i egzekucyjnych. W wielu wypadkach wątpliwości prawne występujące w tych incydentalnych i mniej istotnych sprawach mogłyby być rozstrzygane przez sądy

powszechnie. Może to wskazywać na potrzebę podjęcia rozważań na temat właściwego rozumienia przesłanek przedstawiania zagadnień prawnych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Uchwałą o doniosłym znaczeniu, ze względu na liczbę spraw, których może dotyczyć oraz ich społeczną wagę, jest uchwała, w której Sąd Najwyższy stwierdził dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie, że powód bądź jego poprzednicy prawni pozostawili poza obecnymi granicami państwa nieruchomości, do której przysługiwało im prawo własności, także po zmianie stanu prawnego w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczeniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego. Rozstrzygnięcie to dotyczyło materii bardzo złożonej pod względem prawnym i jej poświęcona jest znaczna część uzasadnienia, w którym jednocześnie uwzględniono i omówiono praktyczne aspekty zagadnienia, wyłaniające się na tle rozpoznawania tych spraw przez sądy (III CZP 39/04).

Wzajemny stosunek postępowania cywilnego i administracyjnego był także przedmiotem rozważań przy podejmowaniu uchwały wskazującej, że roszczenie o naprawienie szkody spowodowanej zalewaniem nieruchomości na skutek zmiany stanu wody, z wyłączeniem tylko ściśle określonych wypadków, może być dochodzone przed sądem po wyczerpaniu postępowania administracyjnego (III CZP 27/04).

W obu wymienionych sprawach ujawniły się po raz kolejny ciekawe i trudne kwestie dotyczące rozdzielenia kompetencji organów administracji i sądów powszechnych, i w tym kontekście – oceny właściwej drogi realizacji określonych uprawnień.

Na szczególną uwagę zasługuje także uchwała dotycząca zagadnienia, które poczynając od okresu międzywojennego aż do chwili obecnej było przedmiotem ustawicznych sporów i kontrowersji zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie, a stan ten był wybitnie niepożądany dodatkowo z tej przyczyny, że wybór określonej koncepcji wpływał na ocenę nieważności postępowania. Problem dotyczy skutków dokonania czynności procesowych przez osobę, która nie może być

pełnomocnikiem, choćby wylegitymowała się prawidłowo udzielonym pełnomocnictwem lub przez osobę, która może wprawdzie być pełnomocnikiem, ale nie przedstawiła pełnomocnictwa. Sąd Najwyższy, wskazując na różnice obu sytuacji prawnych, przesądził, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania oraz że uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę (III CZP 32/04).

Kwestii pozornie tylko błażej dotyczy uchwała, zgodnie z którą, jeżeli radca prawny został umocowany na podstawie dalszego pełnomocnictwa procesowego, jest on uprawniony do uwierzytelnienia jedynie odpisu swojego pełnomocnictwa. Problemy związane z obowiązkiem wykazania umocowania bardzo często ujawniają się w sprawach, w których stroną jest Skarb Państwa, gdyż z reguły występuje tam „ciąg pełnomocnictw”, poczynając od pełnomocnictwa mocodawcy przez kolejnych pełnomocników substytucyjnych. Kwestia rozstrzygnięta w uchwale ma więc istotny walor praktyczny, a jej znaczenie jest tym większe, że wykazanie należytego umocowania ma znaczenie dla oceny właściwej reprezentacji strony w procesie (III CZP 21/04).

Duże zainteresowanie wzbudziły dwie uchwały wydane na tle art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., dotyczące tak zwanej prekluzji materiału procesowego nieprzedstawionego w określonym terminie. W pierwszej z nich Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych pozwany traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie, niepowołanych w odpowiedzi na pozew, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (chyba że wykaże, że ich powołanie nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później) – III CZP 115/03. W drugiej uchwale stwierdził, że w postępowaniu takim powództwo wzajemne może być wytoczone w terminie określonym w art. 204 § 1 k.p.c., nie można go jednak skutecznie oprzeć na twierdzeniach, zarzutach i dowodach, które uległy prekluzji na podstawie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. (III CZP 28/04). W uzasadnieniach obu uchwał Sąd Najwyższy przeciwstawił się twierdzeniom, jakoby ścisłe stosowanie prekluzji wynikającej z tego przepisu godziło w zasadę prawdy materialnej – która

choć nadal obowiązuje, nie ma charakteru bezwzględnego – czy też by ograniczało uprawnienia procesowe pozwanego. Sąd Najwyższy wskazał, że omawiana regulacja dotyczy spraw, które ze względu na swój charakter wymagają podwyższonej sprawności i w których stronami są przedsiębiorcy, z reguły reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników, a także podkreślił, że stawianie stronom postępowania cywilnego różnych wymagań formalnych stanowi immanentną cechę postępowania sądowego. Wprowadzanie wymagań rygorystycznych, ale uzasadnionych celami postępowania i nie stwarzających przeszkód w prowadzeniu procesu, nie może być traktowane jako uszczuplanie praw procesowych stron. Istotnym elementem znajdującym odzwierciedlenie w tezach i uzasadnieniach obu uchwał jest silne akcentowanie współczesnych cech procesu cywilnego, ze wzmocnionymi zasadami kontradyktoryjności i autonomii praw prywatnych, których pierwszorzędne znaczenie wciąż jeszcze nie jest w orzecznictwie w pełni doceniane.

Stwierdzenie w uchwale, że skuteczne jest doręczenie na podstawie art. 139 k.p.c. dokonane przed utratą mocy obowiązującej § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych, wymagało analizy kwestii skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w szczególności orzeczeń, w których odroczone utratę mocy obowiązującej przepisu. W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy wypowiedział się także w istotnych dla praktyki kwestiach doręczeń przez tak zwane awizo oraz środków zapobieżenia negatywnym skutkom ewentualnych nieprawidłowości w doręczeniach. Ze względu na poważne skutki związane z doręczeniami w postępowaniu sądowym, omawiana uchwała niewątpliwie zasługuje na uwagę (III CZP 112/03).

Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej, której przedmiotem jest kwestia określonego przeznaczenia środków finansowych, jest sprawą o prawa majątkowe w rozumieniu art. 17 pkt 4 k.p.c. Znaczenie tej uchwały Sądu Najwyższego związane jest przede wszystkim z zawartymi w jej uzasadnieniu rozważaniami dotyczącymi majątkowego lub niemajątkowego charakteru spraw o uchylenie uchwał organów różnych podmiotów (m.in. spółdzielni, spółek prawa handlowego). Sąd Najwyższy stanowczo podtrzymał

pogląd wyrażany w swych wcześniejszych orzeczeniach, że spraw o uchylenie uchwał takich podmiotów nie można generalnie zakwalifikować do majątkowych lub niemajątkowych, bowiem w każdym wypadku będzie to uzależnione od charakteru – majątkowego lub niemajątkowego – danej uchwały. Podjęte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego kwestie są istotne nie tylko z punktu widzenia właściwości rzeczowej sądu, ale także z punktu widzenia dopuszczalności kasacji (III CZP 100/03).

Stwierdzając, że w sprawie z powództwa dożywotników o rozwiązanie umowy dożywocia po stronie pozwanych małżonków zachodzi jedynie współuczestnictwo materialne, nie będące współuczestnictwem koniecznym, Sąd Najwyższy rozstrzygnął kwestię, która często staje się przedmiotem zarzutów procesowych w sprawach tego rodzaju. W uzasadnieniu uchwały nawiązał do utrwalonego orzecznictwa na tle rozwiązywania umów o przekazanie gospodarstwa rolnego lub odwołania darowizny, dokonywanych tylko w stosunku do jednego z małżonków; omówił aspekty materialnoprawne związane z odwołaniem darowizny lub rozwiązaniem umowy o przekazanie gospodarstwa w stosunku jednego z małżonków i jako analogiczną ocenił sytuację dotyczącą rozwiązania umowy dożywocia w stosunku do jednego z nich. Można stwierdzić, że omawiana uchwała stanowi wypełnienie i swoiste zamknięcie pewnego zespołu zagadnień procesowych i materialnych w wymienionej kategorii spraw (III CZP 15/04).

Kwestii procesowej o poważnych skutkach dla pokaźnej grupy zainteresowanych poświęcona jest uchwała wskazująca, że w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko osobie zobowiązanej do świadczeń alimentacyjnych na podstawie tytułu egzekucyjnego ustalającego alimenty na rzecz osoby pobierającej świadczenia z funduszu alimentacyjnego komornik na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może wszcząć egzekucję z nieruchomości dłużnika alimentacyjnego (III CZP 22/04).

Choć nie tak liczne, jak w 2003 r., to jednak nadal występowały zagadnienia dotyczące regulacji procesowych, unormowanych w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych. Rozstrzygnięto je w dwóch uchwałach.

W pierwszej z nich Sąd Najwyższy stwierdził, że uczestnikom konkursu uregulowanego w art. 13a ustawy przysługują środki odwoławcze zawarte w jej

rozdziale 8 z powołaniem się w uzasadnieniu na wyniki wykładni gramatycznej i wskazaniem, że na rzecz przyjętego stanowiska przemawia także prowsólnotowa wykładnia prawa krajowego (III CZP 7/04). W drugiej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skarga na wyrok zespołu arbitrów powinna spełniać wymagania określone w ustawie o zamówieniach publicznych, której przepisy mają charakter szczególny w stosunku do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, wobec czego nie ma podstaw do rozszerzania wymagań skargi przez odpowiednie stosowanie przepisów o apelacji zawartych w k.p.c. (III CZP 51/04).

Sąd Najwyższy szereg istotnych zagadnień prawnomaterialnych i procesowych wyjaśnił w orzeczeniach wydanych w postępowaniu kasacyjnym.

Z uwagi na to, że ich liczba jest duża, a tematyka różnorodna, przedstawione są najważniejsze i najciekawsze z nich.

Z problematyki związanej z ochroną dóbr osobistych na przytoczenie zasługuje pogląd, że znieważenie Papieża może naruszać dobra osobiste w postaci uczuć religijnych i przyjaźni osoby duchownej, którą wiąże z Papieżem stosunek bliskości i szczególne więzy emocjonalne (I CK 484/03).

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych ciężar udowodnienia okoliczności wskazujących na subiektywną nieprawdziwość (fałszywość) zeznań pozwanego składanych w procesie karnym obciąża powoda, mimo że w tamtym procesie został uniewinniony (IV CK 304/02).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konieczność zachowania przez dziennikarza należytej staranności zarówno w fazie zbierania informacji, jak i w fazie wykorzystania materiału procesowego, w której istotna jest rola redaktora naczelnego jako decydenta bądź współdecydenta publikacji, ponoszącego odpowiedzialność razem z autorem (V CK 580/03). Inna jest rola wydawcy, nie będącego autorem płatnego ogłoszenia, jednakże odpowiadającego za treść publikacji, jeżeli jest ona sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego (art. 36 ust. 2 w związku z art. 42 ust. 2 prawa prasowego). Za treść ogłoszenia odpowiada przede wszystkim

ogłoszeniodawca, natomiast odpowiedzialność wydawcy może się zindywidualizować w granicach jego możliwości i staranności (V CK 675/03).

W precedensowym wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nieosiąganie korzyści majątkowych z odbioru utworów nadawanych w programie radiowym lub telewizyjnym, odbieranym za pomocą służących do tego celu urządzeń umieszczonych w miejscu ogólnie dostępnym, jest faktem prawotwórczym, którego ciężar dowodu spoczywa na posiadaczu tych urządzeń. Orzeczenie to w zasadniczy sposób ułatwia dochodzenie wynagrodzenia autorskiego od przedsiębiorców korzystających w swej działalności komercyjnej z programu radiowo-telewizyjnego, bowiem istota rzeczy polega na przerzuceniu na nich bardzo trudnego dowodu, że uprawnieni są do korzystania z tzw. licencji ustawowej, co w praktyce powinno skłaniać ich do zawierania umów licencyjnych (V CK 243/04).

Sąd Najwyższy podjął też istotną kwestię chronionych wartości i podkreślił, że przy ocenie czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.) sąd nie powinien pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (IV CK 231/03). Ważne znaczenie dla obrotu prawnego, jak też dla praktyki sądowej ma wyjaśnienie, że jeżeli czynność prawna zobowiązująca lub rozporządzająca, mająca za przedmiot prawo rzeczowe na nieruchomości położonej w Polsce, została zawarta za granicą, to wystarczy zachowanie formy przewidzianej prawem miejsca sporządzenia czynności (I CK 39/03).

Roszczenia o złożenie oświadczenia woli dotyczy wyrok stwierdzający, że osobie, która z własnych środków wybudowała urządzenia wodociągowe lub kanalizacyjne przysługuje na podstawie art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków roszczenie o ich odpłatne nabycie przez gminę lub przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne, działające na podstawie jej zezwolenia (I CK 39/03). W tej samej kwestii zapadło wyjaśnienie, że wymienione roszczenie nie obejmuje przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych wymienionych w art. 2 pkt 5 i 6 powołanej ustawy (II CK 420/03).

Spośród poglądów wyrażonych na tle problematyki prawa rzeczowego warto zwrócić uwagę na wyrok, w którym przyjęto, że w sytuacji, gdy istniejący dostęp do drogi publicznej jest nieodpowiedni, regułą powinno być przystosowanie go do prawidłowego użytku zamiast ustanowienia służebności drogi koniecznej innym szlakiem, chyba że przystosowanie dostępu do drogi publicznej byłoby niemożliwe lub wymagałoby niewspółmiernych i nieopłacalnych nakładów (art. 145 § 1 k.c.) – I CK 552/03.

Na temat roszczeń uzupełniających Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 2 k.c.) jest uwarunkowane ziszczeniem się przesłanek uzasadniających roszczenie windykacyjne (II CK 102/03).

Stanowisko, że artykuł 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną nie wyłącza prawa właściciela nieruchomości do żądania, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, wynagrodzenia za wcześniejsze korzystanie z niej przez gminę bez tytułu prawnego zostało zawarte w wyroku IV CK 520/03.

Doniosłe znaczenie dla kształtowania praktyki sądowej mają poglądy Sądu Najwyższego wyrażone na tle prawa zobowiązań, a to np. uznanie, że powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (I CK 131/03).

Podobnie jak w poprzednich latach wiele orzeczeń dotyczyło różnego rodzaju instytucji wzmacniających więzi umowne i zabezpieczających rzeczywiste wykonanie umowy. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 394 k.c. ujmuje zadatek jako dodatkowe zastrzeżenie umowne, dochodzące do skutku z chwilą dania drugiej stronie określonej sumy pieniężnej (rzeczy ruchomej), które może być zamieszczone w zasadzie w każdej umowie, przy jej zawarciu (I CK 129/03).

Świadczenia z ubezpieczenia zdrowotnego są w centrum zainteresowania społecznego. Istnieje oczywista kolizja między stosunkowo szerokim zakresem tych świadczeń a ograniczonymi możliwościami ich refundacji, a więc również kolizja interesów między placówkami służby zdrowia a Narodowym Funduszem Zdrowia (poprzednio: kasami chorych). Rozstrzygając te spory, Sąd Najwyższy potwierdzał wiążący charakter warunków umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych, zawieranych między NFZ a świadczeniodawcami (m.in. V CK 58/04).

Podobny rezonans wywołują roszczenia zabużan o rekompensaty za pozostawione mienie. Sprawy sądowe na tym tle są skomplikowane, tym bardziej że stan prawny nie jest stabilny. Po znanym wyroku z dnia 21 listopada 2003 r. (I CK 323/02), istotne znaczenie ma wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 245/04, wydany już po wejściu w życie ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego, potwierdzający administracyjny tryb zaspakajania roszczeń zabużan.

Sąd Najwyższy przyjął, że odstąpienie od umowy zbycia prawa użytkowania wieczystego, czego następstwem jest powrotne przeniesienie tego prawa na zbywcę, nie stanowi podstawy do wykreślenia hipoteki, która jako zabezpieczająca wierzytelność przysługującą w stosunku do nabywcy, została wpisana do księgi wieczystej w czasie, gdy był on wpisany jako użytkownik wieczysty (II CK 158/03).

Odpowiedzialność na podstawie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP Skarb Państwa ponosi za szkodę wyrządzoną taką działalnością legislacyjną organu władzy publicznej, której następstwem jest faktyczne pozbawienie lub ograniczenie możliwości realizacji uprawnień wynikających z innego aktu prawnego, co czyni system prawny w tym zakresie dysfunkcyjnym i wewnętrznie sprzecznym (IV CK 491/03).

Sąd Najwyższy dokonał wykładni ułatwiającej dochodzenie zwrotu bądź równowartości mienia bezprawnie zajętego w latach czterdziestych dwudziestego wieku na szkodę żołnierzy Armii Krajowej. Okoliczności faktyczne tej sprawy były nietypowe i nie wymagały zastosowania procedury przewidzianej w ustawie z dnia 23

lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, na co nie zwróciły uwagi sądy obu instancji (V CK 100/04).

W warunkach rozwijającej się gospodarki rynkowej istotna jest problematyka obrotu gospodarczego. Kontrahenci mają obecnie możliwość swobodnego kształtowania warunków umownych, o ile nie sprzeciwiają się one ustawie, naturze stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Sąd Najwyższy sprzeciwiał się narzucaniu konsumentom jednostronnie niekorzystnych warunków umów (V CK 484/03), ale dopuszczał możliwość zwiększenia wymagań wobec osób trudniących się sprzedażą używanych samochodów (V CK 54/04). Istotne znaczenie ma też wyrok, potwierdzający dopuszczalność określenia w umowie o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o zleceniu, terminu jej wypowiedzenia także z ważnych powodów. Rozstrzygnięcie to dotyczy wielu rodzajów umów nienazwanych (V CK 433/03).

Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością spełnienia w walucie polskiej świadczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej. Znaczenie tego orzeczenia polega również na odniesieniu się do procesu integracji europejskiej, wymienialności walut oraz istnienia strefy euro (V CK 428/03). Wypowiadając się o wymagalności świadczenia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej podkreślił, że przesłanką świadczenia ubezpieczyciela jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez sprawcę (V CK 187/03).

W sprawach dotyczących ubezpieczeń majątkowych Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 815 § 3 k.c., stwierdził, że przepis ten ma zastosowanie w każdym wypadku udzielenia przez ubezpieczającego nieprawdziwej informacji co do okoliczności istotnej dla oceny prawdopodobieństwa wystąpienia wypadku objętego umową ubezpieczenia (II CK 328/03).

Problematyki prawa zobowiązań dotyczy również kilka innych interesujących orzeczeń, a mianowicie: konstatacja, że art. 362 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy zmniejszania kary umownej, zmniejszanie takie może nastąpić na podstawie przesłanek wskazanych w art. 484 § 2 k.c. (IV CK 522/04) oraz

wyjaśnienie, że roszczenie wierzyciela przeciwko członkom zarządu za zobowiązania spółki z o. o. (art. 298 k.h., obecnie art. 299 k.s.h.) ulega przedawnieniu w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c. (IV CK 176/02).

Poruszono też kwestię wykonania zobowiązań wyjaśniając, że art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. ma zastosowanie również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek (IV CK 211/03).

Co do istotnej kwestii należytej staranności wymaganej od banku podkreślono, że bank, który nie sprawdził czy podany przez klienta numer rachunku zgadza się z nazwą wierzyciela, oznaczoną w poleceniu przelewu, działa bez zachowania należytej staranności, jakiej można wymagać od profesjonalisty, do którego kontrahent ma szczególne zaufanie (IV CK 158/02).

W zakresie prawa bankowego wyjaśniono też, że art. 413 § 2 k.c. nie ma zastosowania do zobowiązań wynikających z terminowych operacji finansowych wykonywanych przez banki na podstawie art. 5 ust. 2 pkt 4 tego prawa (II CK 460/03).

Analizując kwestię ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sytuacji, gdy osoba trzecia nie jest w posiadaniu korzyści uzyskanej od dłużnika i nie ma podstaw do zastosowania art. 531 § 2 k.c., wierzyciel może jedynie skorzystać z ochrony przewidzianej w przepisach o czynach niedozwolonych (IV CK 322/02).

Wyraził również pogląd, że umowa gwarancji może ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad. Takie ograniczenie obowiązków gwaranta nie pozostaje w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego i naturą prawną gwarancji (I CK 599/03).

Problematyka bezpodstawnego wzbogacenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie występuje zbyt często, ale Sąd Najwyższy zajął się wykładnią art. 409 k.c., stwierdzając, że jeżeli świadczenie jest nienależne dlatego, że zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu od chwili otrzymania go (I CK 129/03).

Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że przewidziana w art. 746 § 1 i 2 k.c. możliwość wypowiedzenia zlecenia przez każdą ze stron, w każdym czasie, dotyczy także zlecenia zawartego na czas oznaczony (IV CK 640/03).

Jako precedensowe należy uznać rozstrzygnięcie, że bonifikata w wysokości 50 % ceny nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków ma zastosowanie także do sprzedaży nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przepisom ustawy o lasach (V CK 503/03).

Z zakresu prawa rodzinnego warto wymienić wyjaśnienie, że możliwość przypisania małżonkowi winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego jest wyłączona w wypadku przemijających nawet zaburzeń psychicznych, jeżeli w tym stanie dopuszcza się on działania lub zaniechania, które doprowadziło do powstania zupełnego i trwałego rozkładu pożycia (IV CK 406/02) oraz pogląd, że wzniesienie w czasie trwania konkubinatu przez oboje konkubentów domu na gruncie stanowiącym własność jednego z nich, nie powoduje powstania współwłasności zabudowanej nieruchomości (II CK 39/04).

Z ciekawszych orzeczeń dotyczących funkcjonowania spółek handlowych należy wymienić wyrok, w którym wyrażono pogląd, że uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy może być uznana za krzywdzącą akcjonariusza zarówno wówczas, gdy cel pokrzywdzenia istnieje w czasie podejmowania uchwały, jak i wtedy, kiedy taki cel nie jest zakładany przy jej podejmowaniu, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie doprowadziło do pokrzywdzenia akcjonariusza (I CK 537/03). Kodeks spółek handlowych wprowadził możliwość upoważnienia zarządu spółki akcyjnej do podwyższenia kapitału zakładowego w ramach kapitału docelowego, ale powstała wątpliwość, czy może nastąpić w ten sposób wyłączenie lub ograniczenie prawa poboru akcji niektórych tylko akcjonariuszy. Przyjmując rozwiązania kompromisowe Sąd Najwyższy stwierdził, że nierównoprawne potraktowanie akcjonariuszy może nastąpić, ale w sytuacjach obiektywnie uzasadnionych, w rzeczywistym interesie spółki, który nie jest tożsamy z interesem akcjonariuszy większościowych (V CK 452/03). Na tle unormowania zamieszczonego w art. 202 § 4 i 5 k.s.h. zaistniała konieczność określenia procedury rezygnacji z członkostwa w zarządzie spółki z o.o. i w związku z tym Sąd Najwyższy wyraził

pogląd, że rezygnacja członka zarządu jest jednostronną czynnością prawną, nie wymagającą akceptacji (V CK 600/03).

Stwierdził też, że w świetle art. 191 k.s.h. nie jest prawnie skuteczne zamieszczenie w umowie spółki postanowienia warunkującego podział zysku podjęciem uchwały wspólników o rozporządzeniu zyskiem spółki (II CK 18/04), natomiast w innym wyroku wyjaśnił, że art. 425 k.s.h. wyłącza zastosowanie art. 58 § 1 i 2 k.c. w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia (II CK 210/04).

Przepisy ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. wprowadzają – w interesie publicznym – znaczne ograniczenie zasady swobody umów. Orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza konieczność utrzymania przewidzianych tam rygorów, wykazując między innymi niedopuszczalność przejęcia – w drodze cesji – zamówienia publicznego przez podmiot nieuprawniony (V CK 97/03).

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że do oceny skutków naruszenia po dniu 22 sierpnia 2001 r. prawa z rejestracji znaku towarowego stosuje się przepisy ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej także wtedy, gdy prawo z rejestracji znaku towarowego istniało w dniu wejścia w życie tej ustawy (IV CK 157/03).

W grupie orzeczeń dotyczących prawa spółdzielczego należy odnotować stanowisko, że oświadczenie spółdzielni mieszkaniowej – zawarte w akcie notarialnym przeniesienia własności domu – o pokryciu przez nabywcę pełnego wkładu umarza zobowiązanie członka spółdzielni wynikające z art. 208 i art. 235 § 1 tego prawa (I CK 505/03) oraz stwierdzenie, że członek spółdzielni mieszkaniowej nie jest uprawniony do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia podjętej przed datą uzyskania przez niego członkostwa (IV CK 630/03).

Istotne znaczenie dla obrotu wekslowego ma wyrok określający formalne przesłanki ważności weksla. Rozstrzygnięta została mianowicie wątpliwość co do dopuszczalności określenia waluty polskiej znakiem „PLN” i Sąd Najwyższy stwierdził, że oba znaki („zł” i „PLN”) mogą być na wekslu użyte zamiennie (V CK

60/04) oraz wyrok, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że sfalszowanie podpisu wystawcy weksla nie zwalnia poręczyciela od odpowiedzialności wekslowej (II CK 502/03).

Zakres kompetencji Sądu Najwyższego i sądów powszechnych do orzekania o konstytucyjności określonego przepisu prawnego należy do najtrudniejszych, ale i najbardziej istotnych kwestii w obszarze funkcjonowania idei państwa prawnego. Wchodzi tu w grę kilka aspektów tego zagadnienia. Najważniejszy dotyczy respektowania kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. W grupie orzeczeń dotyczących tej problematyki na czoło wysuwa się wyrok, w którym stwierdzono, że jeżeli, w ocenie sądu, brak podstaw do stwierdzenia, że dany przepis jest niezgodny z Konstytucją, sąd stosuje go i wydaje na jego podstawie orzeczenie. Jeżeli natomiast sąd dochodzi do wniosku, że istnieją w jego ocenie uzasadnione wątpliwości co do zgodności danego przepisu z Konstytucją, to nie może sam o tej niezgodności przesądzać, jest to bowiem uprawnienie Trybunału Konstytucyjnego (I CK 291/03).

Problem zasięgu czasowego orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w świetle niejasnego sformułowania art. 190 Konstytucji, budzi kontrowersje. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że stwierdzenie niekonstytucyjności aktu prawnego wywołuje skutek *ex tunc*. Taki skutek – według stanowiska zajętego w wyroku V CK 170/03 – może się odnosić do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie Konstytucji RP, jeżeli ów akt prawny jest również sprzeczny z poprzednimi przepisami konstytucyjnymi.

Odnotować warto także wyrok, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej w drodze wyjątku od znajdującej wyraz w art. 2 tej ustawy zasady autonomii i niezależności Państwa od Kościoła Katolickiego uznała w zakresie przyznanej parafiom osobowości prawnej (art. 5–14) skuteczność w sferze państwowego porządku prawnego norm prawa kanonicznego dotyczących utworzenia parafii, powołania na stanowisko proboszcza i zasad reprezentowania parafii przez proboszcza (IV CK 108/03).

W dziedzinie prawa cywilnego procesowego przepisy dotyczące postępowania kasacyjnego nadal dostarczają Sądowi Najwyższemu wiele sposobności

do wyjaśniania wątków z punktu widzenia praktyki sądowej zagadnień jurystycznych. Stwierdził on, że oznaczenie pisma procesowego jako kasacji zamiast przewidzianego przez ustawę zażalenia, nie stanowi oczywistej omyłki w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c. (I CZ 19/04). Wyjaśnił również, że orzeczenie sądu drugiej instancji uchylające postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym dotyczącym orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do jej istoty (I CK 37/04).

Rozstrzygając inne kontrowersje na tle dopuszczalności kasacji Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że od postanowienia sądu drugiej instancji w sprawie o wpis w księdze wieczystej prawa zaspokojenia wierzytelności z nieruchomości z pierwszeństwem przed wierzycielami jej właściciela, na podstawie prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo przewidziane w art. 527 k.c., przysługuje kasacja (V CZ 42/04).

Określił również rolę i zadania pełnomocnika strony, będącego adwokatem lub radcą prawnym, w postępowaniu kasacyjnym. Stwierdził, że pełnomocnik powinien odmówić wniesienia kasacji, jeżeli nie da się ujawnić okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie. W konsekwencji, wniesienie kasacji w opisanej sytuacji i doprowadzenie do jej odrzucenia, nie stanowi rzetelnego świadczenia pomocy prawnej (V CZ 19/04).

Drogi sądowej dotyczy stwierdzenie Sądu Najwyższego, że administracyjny tryb przymusowego ściągania należności spółki wodnej z tytułu składek i innych świadczeń określonych w statucie, niezbędnych do wykonywania statutowych zadań spółki, nie zmienia ich cywilnoprawnego charakteru (art. 114 ust. 2 ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne i art. 2 § 1 pkt. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji) – II CK 481/03.

Zwiększona kontradyktoryjność sądowego postępowania cywilnego wywołuje poważne wątpliwości co do przeprowadzania przez sąd dowodów nie wskazanych przez strony. Sąd Najwyższy przyjął, że nie stanowi naruszenia art. 381 k.p.c. przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji z urzędu (art. 232 k.p.c.) dowodu powołanego przez stronę dopiero w postępowaniu apelacyjnym, mimo że strona nie

wykazała, iż nie mogła powołać go w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynikła później (I CK 213/03).

Uznał również, że do oceny skutków procesowych zbycia przez wnioskodawcę, w toku postępowania o zniesienie współwłasności, prawa do rzeczy wspólnej art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania (IV CK 91/04). Nadto wyjaśnił, że wniesienie przez stronę działającą za pośrednictwem adwokata innego środka odwoławczego niż właściwy nie może być uznane za mylne oznaczenie pisma procesowego w rozumieniu art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. (IV CZ 36/04).

Stwierdził, że występowanie przed sądem w charakterze pełnomocnika adwokata zawieszonego w czynnościach zawodowych oznacza brak należytego umocowania pełnomocnika i prowadzi do nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 k.p.c., jeżeli strona nie potwierdziła czynności procesowych adwokata (IV CK 636/03).

Zajął stanowisko, że radca prawny, który reprezentuje osobę fizyczną, będącą współnikiem spółki z o. o. w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały współników (art. 252 § 1 k.s.h.), obowiązany jest złożyć oświadczenie przewidziane w art. 89 § 3 k.p.c. (IV CZ 2/04).

W sprawie terminów procesowych wyraził pogląd, że dniem uiszczenia opłaty sądowej dokonanej za pomocą elektronicznego środka komunikacji jest dzień, w którym polecenie przelewu wprowadzone zostało do urządzenia nadawczego w taki sposób, żeby bank mógł zapoznać się z jego treścią (pod warunkiem, że w dniu tym lub w terminie do uiszczenia opłaty polecenie przelewu ma pokrycie na rachunku zleciendawcy). Możliwość tę bank uzyskuje z chwilą odebrania polecenia przez jego urządzenie odbiorcze (II CZ 38/04).

Dla praktyki orzeczniczej bardzo przydatne są wskazania dotyczące procesowego i materialnoprawnego charakteru zarzutu potrącenia i fazy jego zgłoszenia w postępowaniu sądowym (V CK 38/04).

Potrzeba pogodzenia materialnoprawnego unormowania instytucji potrącenia z unormowaniem proceduralnym przewidującym poważne ograniczenia w dopuszczalności skorzystania w postępowaniu nakazowym z zarzutu potrącenia

doprowadziła do uznania, że oparcie zarzutu potrącenia na dowodach innych niż wskazane w art. 485 k.p.c. nie jest dopuszczalne także wtedy, gdy oświadczenie o potrąceniu złożone zostało przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty (I CK 666/03).

W obecnym stanie prawnym istnieją obostrzone wymagania stawiane przedsiębiorcom w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Jedno z nich polega na bezwzględnym obowiązku podania już w odpowiedzi na pozew wszystkich twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w odpowiedzi tej – niezależnie od wdania się w spór – pozwany powinien także powołać się na niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron. Artykuł 479¹⁴ k.p.c. jest bowiem przepisem szczególnym w stosunku do art. 202 k.p.c. (I CK 41/04).

Wzajemnych relacji i odrębności powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz powództwa o ustalenie dotyczy wskazanie, że dla rozstrzygnięcia sporu o to, komu przysługuje prawo do tej samej nieruchomości właściwe jest powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (II CK 152/04).

Sąd Najwyższy wypowiedział się o jurysdykcji krajowej na tle Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. Wskazał mianowicie na możliwość uzyskania jurysdykcji na podstawie art. 18 tej Konwencji przez sąd umawiającej się strony nie mający „formalnej” jurysdykcji (V CO 6/04).

Wyjaśnił, że zażalenie, o którym mowa w art. 40 Konwencji lugańskiej, wnosi się wprost do sądu apelacyjnego. Termin do jego wniesienia jest tygodniowy (art. 394 § 2 k.p.c.) – IV CK 495/04.

Na tle niejednolitej praktyki orzeczniczej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że pozew dotyczący rzeczy lub prawa wchodzących w skład masy upadłości nie podlega odrzuceniu lecz przekazaniu do postępowania upadłościowego. Ponadto uznał, że wierzyciel nie ma obowiązku uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, wymagających uprzedniego ustalenia wierzytelności i może wszcząć przeciwko syndykowi proces o co do mienia wchodzącego w skład masy upadłości (V CK 679/03).

Dużą przydatność dla praktyki sądowej ma wyrok dotyczący podstaw powództwa opozycyjnego w związku z zaprzeczaniem przez dłużnika zasadności obowiązku stwierdzonego w administracyjnym tytule wykonawczym (tytule egzekucyjnym w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c.), z którego wynika, że aczkolwiek sąd powszechny jest uprawniony do wyjaśniania istnienia tego rodzaju obowiązku, to jednak nie może badać merytorycznej zasadności administracyjnego tytułu wykonawczego, doszłoby bowiem tym samym do naruszenia dopuszczalności drogi sądowej (I CK 6/03).

Z zakresu problematyki egzekucyjnej warto również zwrócić uwagę na stwierdzenie, w którym przyjęto, że podstawą wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomości nabytą na podstawie postanowienia o przysądzeniu własności (art. 999 § 1 k.p.c.) jest prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności wraz z planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji lub samo postanowienie o przysądzeniu własności, jeżeli zostało w nim stwierdzone zapłacenie całej ceny nabycia gotówką (art. 1003 k.p.c.). W razie braku takich dokumentów podstawą wykreślenia może być wyrok uwzględniający powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 31 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) – I CK 543/03.

W 2004 roku wpłynęło do Izby Cywilnej o prawie 750 spraw (w tym o 708 kasacji) więcej niż w 2003 roku.

Załatwiono ponad 700 spraw (699 kasacji) więcej niż ich wpłynęło, co pozwoliło zmniejszyć istniejące ciągle opóźnienie w niezwłocznym rozpoznawaniu spraw cywilnych w Sądzie Najwyższym. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że ze względu na selekcję spraw kasacyjnych w trybie tzw. przedsądu w 2004 r. zbadano 3 695 kasacji, a ich merytoryczne rozpoznanie wymaga dłuższego i bardziej pracochłonnego przygotowania. Są to bowiem sprawy procedensowe, dzięki rozpoznaniu których Sąd Najwyższy ma możliwość wpływania na rozwój prawa i jurysprudencji. Potwierdzeniem wysokiego poziomu orzeczeń są aprobujące glosy i komentarze w piśmiennictwie prawniczym. Ponadto w roku sprawozdawczym

udzielono 82 odpowiedzi na pytania prawne. Liczbowy ruch spraw ilustruje zestawienie stanowiące załącznik nr 1 do informacji.

Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych

2/ Spośród zagadnień prawnych, które pojawiły się w działalności uchwałodawczej Sądu Najwyższego z zakresu prawa pracy w szczególności na uwagę zasługują te, które dotyczyły wątpliwości interpretacyjnych związanych z różnymi aspektami uregulowań art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców.

W jednej z uchwał Sąd Najwyższy stwierdził, że wzrost wynagrodzenia o wskaźniki wymienione w art. 4a ust. 1 i 2 cyt. ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. dotyczy pracowników zatrudnionych w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej zatrudniających powyżej 50 osób. W uzasadnieniu uchwały zaznaczono, że nowelizacja ustawy dokonana ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej stała się źródłem dalszych wątpliwości interpretacyjnych.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, zatrudniające powyżej 50 pracowników, zostały włączone w istniejący do tego czasu system negocjacyjnego kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń. Przyrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, przewidziany dodanym do ustawy negocjacyjnej art. 4a, stanowił regulację szczególną w stosunku do ogólnych zasad przewidzianych ustawą negocjacyjną jedynie w zakresie przyrostu tego wynagrodzenia w latach 2001 i 2002 (nie niższy niż 203 zł miesięcznie w 2001 roku oraz szczególny sposób obliczenia tego przyrostu w 2002 roku).

Sąd Najwyższy stwierdził też, że zatrudnienie co najmniej 50 pracowników stanowi wspólną wielkość dla wszystkich przedsiębiorców w rozumieniu ustawy negocjacyjnej. Skoro więc publiczne zakłady opieki zdrowotnej zatrudniające co najmniej 50 pracowników zostały włączone do systemu negocjacyjnego kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń, to kryterium zatrudnienia 50 pracowników jako decydujące o objęciu regulacją przewidzianą ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. nie nosi cech dowolnie ustalonego kryterium. Do obecnej chwili państwo poprzez ustawę negocjacyjną pozostawiło w swoich rękach instrument kontroli wzrostu wynagrodzeń w podmiotach gospodarki narodowej prowadzących działalność gospodarczą oraz w niektórych innych podmiotach. Podmioty, których nie dotyczył zakres działania ustawy negocjacyjnej, w tym również zakłady opieki zdrowotnej zatrudniające poniżej 50 pracowników, nie zostały objęte tym systemem, co nie zawsze musiało oznaczać gorszą sytuację faktyczną zatrudnionych pracowników (II PZP 4/04).

Podobnej problematyki dotyczyła uchwała, w której zagadnienie prawne sprowadzało się do odpowiedzi na pytanie, czy w rozumieniu art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców za niepubliczny zakład opieki zdrowotnej może zostać uznany zakład powołany przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w której wyłącznym udziałowcem jest jednostka samorządu terytorialnego. Sąd Najwyższy uznał, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością utworzona przez jednostkę samorządu terytorialnego ma – w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych i promocji zdrowia – status samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, choćby działalność tę prowadziła przez wewnętrzną jednostkę organizacyjną nazwaną niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej – art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie typu i charakteru zakładu opieki zdrowotnej (publiczny albo niepubliczny) wyłącznie na podstawie kryterium organizacyjno-prawnej formy podmiotu założycielskiego nie uwzględnia regulacji art. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w którym nie dokonuje się rozróżnienia, określając jedynie cel i zadania jakie powinien realizować. Sąd wskazał, że istotne znaczenie ma również treść art. 8 ust. 1a w zw. z art. 8 ust. 1 pkt 7 *in fine* ustawy o

zakładach opieki zdrowotnej, zgodnie z którym samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej nie może utworzyć zakładu opieki zdrowotnej – co ma służyć zapobieganiu praktykom zmierzającym do zmiany prawnego statusu tego zakładu. Uznał za dopuszczalne na zasadzie zastosowania wykładni rozszerzającej art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. rozciągnięcie stosowania przedmiotowej normy prawnej na przypadki polegające na zmianie przez jednostkę samorządu terytorialnego organizacyjno-prawnej formy zakładu w następstwie likwidacji publicznego zakładu opieki zdrowotnej, założenia przez tę jednostkę spółki kapitałowej i powołania nowego zakładu opieki zdrowotnej. Odmienne założenie prowadziłoby do możliwości uchylenia się od obowiązku wynikającego z ustawy. Sąd wskazał, że wolą jednostki samorządu terytorialnego było dalsze udzielanie świadczeń zdrowotnych, ale w innej formie organizacyjno-prawnej, wskazując na konieczność uwzględnienia nie tylko formy organizacyjno-prawnej podmiotu powołującego zakład, ale również i pozycji podmiotu, od którego woli zależy jego utworzenie (I PZP 6/04).

Kolejne uchwały Sądu Najwyższego dotyczące interpretacji art. 4a ustawy z 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców to:

- uchwała składu siedmiu sędziów, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynagrodzenie pracowników samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej mogło być, począwszy od 1 stycznia 2003 r., zmniejszone wskutek wypowiedzenia przez pracodawcę warunków płacy do kwoty stanowiącej sumę przyrostów wynagrodzenia wynikających z art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. i najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników, określonego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników w brzmieniu nadanym przez § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2000 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (I PZP 8/04);
- uchwała, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że uzyskanie przez pracownika przyrostu wynagrodzenia za pracę wyższego od kwoty

wzrostu określonej w art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. zaspokaja jego roszczenie o podwyżkę wynagrodzenia w kwocie wynikającej z tego przepisu także wówczas, gdy pracodawca – samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej był zobowiązany do podwyższenia wynagrodzeń pracowników na podstawie porozumienia zbiorowego zawartego w roku 2000 z zakładowymi organizacjami związkowymi reprezentującymi pracowników tego zakładu (II PZP 12/04);

- uchwała, w której Sąd Najwyższy przyjął, że przejściowy charakter regulacji zawartych w przepisach art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. nie dotyczy wysokości wynagrodzenia ukształtowanej w wyniku jego wzrostów przewidzianych w tych przepisach (II PZP 7/04).

Warta odnotowania, jako dotycząca dużej grupy zawodowej, jest uchwała składu siedmiu sędziów, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wprowadzenie układem zbiorowym pracy mniej korzystnych dla pracowników warunków nabywania i ustalania wysokości niektórych składników wynagrodzenia za pracę wymaga wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy o pracę także wtedy, gdy ukształtowane nowym układem wynagrodzenie nie uległo obniżeniu (art. 241¹³ § 2 k.p.).

W uzasadnieniu podkreślono, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie występowało dotychczas zagadnienie prawne, czy na podstawie art. 241¹³ k.p. ocena korzystności (niekorzystności) dla pracownika postanowień nowego lub zmienionego układu – w porównaniu z treścią dotychczas obowiązujących przepisów prawa pracy i z treścią stosunku pracy – ma być dokonywana przez porównywanie pojedynczych postanowień, czy też przez porównywanie grup postanowień pozostających ze sobą w związku prawnym i rzeczowym, obejmujących określoną instytucję prawa pracy. Sprawy, które rozpatrywał dotychczas Sąd Najwyższy na tle art. 241¹³ k.p., dotyczyły zmian wprowadzonych przez układy w „pojedynczych” warunkach pracy i płacy.

Koncentrując się na odpowiedzi na pytanie, jak w kontekście przytoczonego przepisu należy rozumieć wyrażenie „postanowienia”, a także określenie „mniej korzystne”, Sąd Najwyższy podzielił pogląd (wyrażony w literaturze i orzecznictwie),

który przyjmuje, że ocena „korzystności (bądź jej braku) postanowień” nie może mieć charakteru globalnego. Nie dotyczy zatem w ogólności wszystkich, lecz poszczególnych, odpowiadających sobie postanowień.

Wyrażenie „postanowienie” oznacza zespół przepisów regulujących jakąś instytucję, czy też jej istotny, autonomiczny fragment.

Wynagrodzenie nie może być traktowane w sposób globalny. Należy badać, jakie składniki wchodzi w skład zmienionego wynagrodzenia i czy nie rzutują one, jako czynniki przyszłe i niepewne na obniżenie zarobków w przyszłości. Jako instytucja, wynagrodzenie stanowi bowiem faktyczną całość, ale podzielną i niejednorodną, składa się na nie między innymi wynagrodzenie zasadnicze, dodatki, na przykład za staż pracy, nagrody jubileuszowe, nagrody z funduszu nagród. Dlatego należy brać pod uwagę postanowienia dotyczące poszczególnych składników wynagrodzenia i badać, czy warunki przyznania takiego czy innego dodatku są korzystniejsze czy mniej korzystne (III PZP 3/04).

Natomiast kwestii związania sądu wyjaśnieniami treści postanowień układu zbiorowego pracy dokonanyimi przez jego strony dotyczyła uchwała składu siedmiu sędziów, podjęta na tle istniejących zasadniczych rozbieżności stanowisk zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie.

Istota zagadnienia sprowadzała się do oceny, czy sąd rozstrzygający spór ze stosunku pracy ma obowiązek stosować postanowienia (przepisy) układu zbiorowego w takim rozumieniu, jaki przedstawiły jego strony w wyjaśnieniach podjętych na podstawie art. 241⁶ § 1 k.p., czy też może dokonać odmiennej wykładni i zastosować przepisy układu inaczej interpretowane.

Sąd Najwyższy stwierdził, że wyjaśnienia treści postanowień układu zbiorowego pracy dokonane wspólnie przez jego strony na podstawie art. 241⁶ § 1 k.p. nie są wiążące dla sądu.

Sąd wywiódł, że art. 241⁶ § 2 k.p. w części, z której wynika, że wyjaśnienia wiążą strony układu, oznacza, iż przy rozstrzyganiu sporów na podstawie trybu ustalonego w art. 241¹ k.p. strony układu nie mogą powoływać się na inną interpretację jego postanowień niż wynikająca z wyjaśnień dokonanych na podstawie

art. 241⁶ § 1 k.p. Taki jest rzeczywisty sens normatywny tych regulacji i nic innego nie może być odczytane z art. 241⁶ § 2 k.p. W szczególności przepis ten nie pozwala na wniosek, że wykładnią dokonaną na jego podstawie związane są sądy.

Odmienny pogląd oznaczałby nie tylko, że wykładnią z art. 241⁶ k.p. związane są sądy, ale przede wszystkim, że wiążą one także adresatów norm zawartych w układzie zbiorowym, a więc pracodawcę, a zwłaszcza pracowników w zakresie roszczeń wynikających z układów zbiorowych. Gdyby przypisać wykładni z art. 241⁶ k.p. moc samego aktu prawnego, to miałyby ona charakter deklaratoryjny i wobec tego wywierałaby skutki już od chwili uchwalenia interpretowanego przepisu, a nie od chwili podjęcia decyzji interpretacyjnej. W tym znaczeniu miałyby moc wsteczną. Bez względu na chwilę podjęcia tej wykładni, należałoby ją stosować, także do stanów faktycznych zaistniałych przed jej dokonaniem. Naruszałoby to zasadę stabilności prawa i mogło służyć obchodzeniu przepisów dotyczących zmiany układów zbiorowych. Taka wykładnia nie podlegałaby bowiem kontroli właściwej dla samego układu w formie protokołów dodatkowych, podlegających rejestracji, w ramach której dokonywana jest wstępna kontrola co do ich zgodności z prawem. Takiej kontroli nie podlegałyby wyjaśnienia podejmowane na podstawie art. 241⁶ k.p., mimo że miałyby taką samą moc jak układ zbiorowy pracy. Skoro więc ustawodawca nie wprowadził obowiązku rejestracji tych wyjaśnień, to znaczy że nie nadał im mocy takiej, jaką ma układ zbiorowy (III PZP 12/03).

Problematyka związana z komercjalizacją i restrukturyzacją przedsiębiorstwa państwowego PKP była przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Kolejną jest uchwała składu siedmiu sędziów, w której Sąd stwierdził, że prawo do jednorazowej odprawy pieniężnej określonej w art. 48 i art. 49 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” przysługuje tylko pracownikom, z którymi rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło po dniu wejścia ustawy w życie.

W uzasadnieniu podkreślono m. in., że uprawnienia (np. odprawa) przewidziane w rozdziale 8 tej ustawy dotyczącym restrukturyzacji zatrudnienia łączą się z komercjalizacją i restrukturyzacją przedsiębiorstwa państwowego PKP i nie mogą przypadać na czas poprzedzający te procesy. Restrukturyzacja zatrudnienia to

etap następujący po komercjalizacji PKP, czyli po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Po skomercjalizowaniu przedsiębiorstwa następuje etap restrukturyzacji – organizacyjnej, finansowej, majątkowej i zatrudnienia – powstałej z niego spółki.

Skoro zarówno komercjalizacja jak i restrukturyzacja organizacyjna, majątkowa i finansowa PKP następują po wejściu ustawy w życie, to również restrukturyzacja zatrudnienia – funkcjonalnie z nimi związana na tym etapie przekształceń PKP – następuje po wejściu ustawy w życie.

Pogląd przeciwny byłby uprawniony, gdyby oderwać restrukturyzację zatrudnienia od celów ustawy i przyjąć, że celem regulacji zawartej w rozdziale 8 jest zagwarantowanie takich samych uprawnień wszystkim pracownikom zwalnianym z pracy w PKP z przyczyn dotyczących pracodawcy w różnych okresach restrukturyzacji. Zwolnienia z przyczyn ekonomicznych następowały w PKP także przed wejściem ustawy w życie, bez związku z jego komercjalizacją i prywatyzacją. Świadczą o tym Pakty gwarancji pracowniczych, w tym ostatni z 1998 roku, który kształtował uprawnienia pracowników zwalnianych z pracy korzystniej niż przepisy powszechnie obowiązujące. Obowiązywał do 26 października 2000 r., tj. do dnia poprzedzającego wejście ustawy w życie. Logicznie i funkcjonalnie rzecz biorąc, przepisy ustawy zastępują jego postanowienia w przedmiocie preferencyjnego ukształtowania prawa do świadczeń. Stanowi to istotny argument przeciwko nadawaniu przepisom rozdziału 8 ustawy „mocy wstecznej”. Tym bardziej, że objęcie tą regulacją tych tylko pracowników, z którymi stosunki pracy zostały rozwiązane przed rozpoczęciem komercjalizacji między 1 stycznia a 26 października 2000 r., pominięcie zaś wszystkich tych, z którymi stosunki pracy zostały rozwiązane z takich samych przyczyn przed 1 stycznia 2000 r. można by zakwestionować w aspekcie zasady równego traktowania pracowników (III PZP 11/03).

Rozbieżności interpretacyjnych w odniesieniu do skutków przeniesienia nauczyciela mianowanego do innej szkoły dotyczyła uchwała składu siedmiu sędziów, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przeniesienie mianowanego nauczyciela bez jego zgody do innej szkoły przez organ prowadzący szkołę w trybie art. 19 ust. 1 ustawy z

dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela nie powoduje nawiązania nowego stosunku pracy.

W uzasadnieniu podkreślono, że przeniesienie nie pociąga za sobą ustania stosunku pracy nauczyciela z dotychczasowym pracodawcą. Wynika to przede wszystkim stąd, że Karta Nauczyciela przewiduje zamknięty katalog okoliczności prowadzących do rozwiązania stosunku pracy mianowanego nauczyciela. Ponadto ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty ogranicza możliwą ingerencję organu prowadzącego szkołę do spraw należących do zakresu „działalności szkoły”, w czym nie mieści się ingerencja polegająca na rozwiązaniu „za” nauczyciela istniejącego stosunku pracy. Dla tego typu ingerencji musiałaby istnieć wyraźna podstawa prawna w przepisach ustawowych, tymczasem ani ustawa o oświacie, ani Karta Nauczyciela nie przewidują takiej kompetencji organu prowadzącego szkołę.

W tym zakresie Sąd nie podzielił stanowiska wyrażonego w uchwale I PZP 37/95.

Nie można również przyjąć, że przeniesienie nauczyciela mianowanego do innej szkoły powoduje nawiązanie z tą szkołą stosunku pracy. Stanowisko takie jest trudne do przyjęcia z powodu wyrażonej w art. 11 k.p. zasady, że nawiązanie stosunku pracy, bez względu na jego podstawę prawną, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika. Przepis ten znajduje zastosowanie do wszystkich rodzajów stosunków pracy, w tym również do stosunków pracy nawiązywanych na podstawie mianowania. Sytuacja, o której mowa w art. 19 ust. 1 Karty Nauczyciela cechuje się tym, iż przeniesienie nauczyciela przez organ prowadzący szkołę do innej szkoły następuje bez zgody nauczyciela. Przesądza to w sensie negatywnym możliwość uznania, że między przeniesionym nauczycielem a nową szkołą dochodzi do nawiązania stosunku pracy (III PZP 14/03).

Kilka interesujących uchwał dotyczyło zagadnień z zakresu prawa pracy powstających na tle interpretacji uregulowań z ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych i ustawy o prokuraturze.

W jednej z nich Sąd Najwyższy wskazał, że okres delegowania prokuratora do innej jednostki organizacyjnej z wyjątkiem Prokuratury Krajowej, przypadający

przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zmieniającej ustawę z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze nie podlega zaliczeniu do okresu, od którego zależy uprawnienie delegowanego prokuratora do wynagrodzenia przewidzianego w art. 50 ust. 4 ustawy o prokuraturze w brzmieniu ustalonym przez art. 185 pkt 11 wyżej wskazanej ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych. Warunkiem uzyskania prawa do nowej stawki wynagrodzenia jest przekroczenie 3 miesięcy delegowania, liczonych od 1 października 2001 r. Wskazując na zasadę nieretroakcji w stosunku do niejednoznacznie brzmiących przepisów Sąd Najwyższy uznał, że przyjęcie, iż z treści art. 50 ust. 4 wynika możliwość zaliczenia do wskazanego trzymiesięcznego okresu czasu delegowania przed wejściem w życie prawa o ustroju sądów powszechnych (przed 1 października 2001 r.) oznaczałoby nadanie części normy prawnej zawartej w przepisie mocy wstecznej i naruszenie zasady nieretroakcji (I PZP 2/04).

W uchwale składu siedmiu sędziów wskazano, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 października 2001 r. prokuratorowi w stanie spoczynku nie wolno było zajmować żadnego innego stanowiska z wyjątkiem stanowiska pracownika naukowo-dydaktycznego lub naukowego (art. 49 ust. 1 w zw. z art. 49c ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze) (I PZP 3/04).

Istotne zagadnienie, dotyczące stosunku pracy asesora sądowego, rozstrzygnięto w uchwale, w której stwierdzono, że w zakresie nieuregulowanym w art. 115 § 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. prawo o ustroju sądów powszechnych do roszczeń mianowanego asesora sądowego, zwolnionego po uprzednim wypowiedzeniu przez Ministra Sprawiedliwości w okresie pełnienia czynności sędziowskich, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy (II PZP 1/04).

W kolejnych uchwałach Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat zawarcia umowy o pracę z pracownikiem służby cywilnej oraz zawarcia porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę za odszkodowaniem.

W pierwszej z nich wyrażono pogląd, że dopuszczalne jest zawarcie umowy o pracę na czas określony z osobą podejmującą pracę w służbie cywilnej nie po raz pierwszy. Zawarcie z pracownikiem służby cywilnej kolejnych umów o pracę na czas określony podlega rygorom art. 25¹ k.p. (II PZP 10/04).

W drugiej zaś wyjaśniono, że pracownik, który zawarł z pracodawcą porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę za odszkodowaniem, nie może na podstawie art. 88 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli jedynie w części dotyczącej wysokości odszkodowania (II PZP 8/04).

Odmienne zagadnienia – wypadku przy pracy i roszczeń z nim związanych – dotyczyła uchwała, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że:

- 1) przepis art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowi samodzielną podstawę prawną do dochodzenia wskazanych w nim roszczeń w zakresie w jakim odpowiedzialność za nie ponosiłby pracodawca zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;
- 2) sprawa o roszczenie określone w art. 56 powołanej wyżej ustawy z 30 października 2002 r. jest sprawą z zakresu prawa pracy (II PZP 6/04).

Do istotnych zagadnień proceduralnych odnosi się postanowienie, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹⁰ k.p.c.) tylko wówczas, gdy w takim postępowaniu rozpoznał ją sąd pierwszej instancji. Jeżeli przewodniczący w zarządzeniu wydanym na podstawie art. 201 § 1 k.p.c. nie skierował sprawy do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym a następnie sąd nie wydał postanowienia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym, to należy uznać, że sprawa nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, choćby zostały spełnione przesłanki określone w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Sąd uznał, że w przypadku, gdy spełnione są przesłanki określone w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym powinno być obligatoryjne (I PZP 1/04).

Dwie uchwały dotyczyły statusu strony postępowania oraz legitymacji procesowej.

W pierwszej z nich stwierdzono, że w sprawach z zakresu prawa pracy zezwolenie strony przeciwnej na wejście nabywcy rzeczy lub prawa, objętych sporem, na miejsce zbywcy (art. 192 pkt 3 k.p.c.) powinno być wyrażone wyraźnie (II PZP 9/04).

Natomiast w drugiej wyrażono pogląd, że w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy powstałe do dnia przekształcenia szpitala klinicznego, mającego status jednostki organizacyjnej (budżetowej) Skarbu Państwa, w samodzielny publiczny szpital kliniczny, bierną legitymację procesową mają Skarb Państwa oraz samodzielny publiczny szpital kliniczny (II PZP 11/04).

W sprawach rozpoznawanych w postępowaniu kasacyjnym można wyodrębnić grupę orzeczeń, która dotyczy stosunków pracy w spółkach prawa handlowego, szczególnie zagadnienia podstawy zatrudnienia, jak również stosowania klauzul o zakazie konkurencji.

Spośród wyrażonych na tym tle poglądów na uwagę zasługuje wyrok, w którym Sąd Najwyższy uznał, że nie jest wykluczone uzależnienie prawa członka zarządu spółki akcyjnej do ustalonego w umowie o pracę odszkodowania za jej rozwiązanie od przyczyn odwołania. Sąd zauważył także, iż w umowach strony niejednokrotnie nie dokładają staranności w doborze odpowiednich określeń i nadają stosowanym wyrażeniom sens odmienny od powszechnie przyjętego, co powinno być uwzględnione w procesie wykładni. W uzasadnieniu podkreślono, że nie do przyjęcia jest stanowisko, że powołanie (jako podstawa nawiązania stosunku pracy z powodem) oraz umowa o pracę między nim a spółką istnieją obok siebie. Jeden i ten sam stosunek pracy nie może być kształtowany równocześnie na drodze powołania (aktu jednostronnego) i umowy o pracę (czynności prawnej dwustronnej). Stosunki łączące członka zarządu ze spółką są złożone; składają się na nie: stosunek uczestnictwa w zarządzie (wewnątrzkorporacyjny) powstały w wyniku powołania – umocowania do pełnienia funkcji w zarządzie (aktu prawa handlowego) oraz umowy o pracę jako stosunku zewnętrznego. Zwrócono uwagę, że umowy wielokrotnie zawierają elementy noszące cechy umowy o pracę oraz postanowienia wykraczające poza charakterystykę praw i obowiązków ze stosunku pracy, co powoduje problemy w ich stosowaniu i klasyfikacji. W omawianej sprawie uznano, że mimo, iż zawarte w umowie o pracę

ograniczenia uprawnień organu spółki powołującego zarząd w zakresie jego kompetencji do odwołania członka zarządu są nieważne, to nie jest wykluczone uzależnienie prawa pracownika do ustalonego w umowie o pracę odszkodowania za jej rozwiązanie od przyczyn odwołania (I PK 191/03).

W orzecznictwie Izby pojawiła się także interesująca problematyka skuteczności podejmowanych przez organy nadzorcze uchwał i ich wpływu na zawarte umowy z członkami zarządu w spółkach prawa handlowego. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy wskazał, że uchwały zgromadzenia wspólników, mającej za przedmiot odwołanie członka zarządu spółki prawa handlowego nie sposób uznać za uchwałę zmieniającą umowę spółki (art. 254 k.h.). Jeżeli nawet uchwała o odwołaniu członka zarządu spółki została podjęta z naruszeniem prawa, nie jest bezwzględnie nieważna i dopóki nie zostanie zakwestionowana w drodze powództwa o unieważnienie (art. 240 k.h.), a następnie unieważniona konstytutywnym orzeczeniem sądu gospodarczego, wywołuje skutek w postaci pozbawienia członka zarządu przymiotu osoby będącej piastunem organu osoby prawnej. Ponadto podniesiono, że sąd pracy nie jest uprawniony do oceny legalności uchwały zgromadzenia wspólników o odwołaniu członka zarządu spółki, jeżeli uchwała nie została w odpowiednim czasie skutecznie zaskarżona do sądu gospodarczego (I PK 305/03).

Kolejne orzeczenie, jakkolwiek odnosiło się do tzw. akcjonariatu pracowniczego zdaje się mieć szersze znaczenie. Sąd Najwyższy przyjął w nim, że zachowanie pracownika spółki, który jako jej akcjonariusz, złożył do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez członków zarządu, zarzucając im działanie na jej szkodę, nie podlega ocenie z punktu widzenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W sprawie tej powód jako członek i wiceprzewodniczący działającej w spółce Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” krytykował, wobec pogarszających się wyników finansowych spółki, decyzje jej zarządu, kierując pismo do rady nadzorczej i stawiając szereg konkretnych zarzutów. Sąd Najwyższy uznał, że działał w imieniu organizacji związkowej korzystającej z przysługującego jej prawa do zajmowania stanowiska wobec pracodawcy w sprawach dotyczących zbiorowych interesów i praw pracowniczych a korzystając ze swoich praw akcjonariusza wypowiedział się w tej sprawie na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy (I PK 173/03).

Wiele orzeczeń dotyczących stosunków pracy w spółkach prawa handlowego dotyczyło stosowania tak zwanej klauzuli konkurencyjnej.

W jednym z wyroków Sąd Najwyższy zajął się zagadnieniem prawnej dopuszczalności rozwiązania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy wskazując, że zamieszczenie w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy warunku rozwiązującego w postaci „ustania przyczyny uzasadniającej zakaz konkurencji” nie jest sprzeczne z zasadami prawa pracy. W tej sprawie pracodawca zaprzestał wypłacania pracownikowi odszkodowania uznając, że w jego ocenie ustały przyczyny uzasadniające jego wypłacanie. Sąd Najwyższy stwierdził, iż tak ujęta klauzula nie sprzeciwia się, co do zasady, właściwości czynności prawnej w postaci umowy o zakazie konkurencji, skoro pracodawca przez wprowadzenie zakazu konkurencji stara się chronić własne interesy (I PK 398/03).

W innym orzeczeniu przyjęto, że odszkodowawcze świadczenie pracodawcy na rzecz pracownika z tytułu zastosowania się do umówionego zakazu konkurencji nie jest zależne od szkody. Sąd Najwyższy uznał, że jednostronne i niezaakceptowane przez drugą stronę (pracownika) oświadczenie dotyczące klauzuli konkurencyjnej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, mimo, że pracownik nie poniósł szkody. Zobowiązanie pracodawcy nie odnosi się bowiem do szkody pracownika, lecz jest ekwiwalentem (świadczeniem wzajemnym) zobowiązania pracownika, nieprowadzenia w umówionym okresie działalności konkurencyjnej (I PK 215/03).

W kolejnym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że zawarcie przez przewodniczącego rady nadzorczej bez jej upoważnienia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z członkiem zarządu jest nieważne w myśl art. 374 k.h.

Sąd przyjął, że umowy o zakazie konkurencji w czasie zatrudnienia i po jego ustaniu muszą być traktowane odmiennie z uwagi na odmiennie skutki finansowe (obciążenie byłego pracodawcy). Zawarcie przez spółkę akcyjną z członkiem zarządu umowy z naruszeniem art. 374 k.h. powoduje nieważność tej umowy z mocy art. 58 k.c.

Wskazano, że z uwagi na publiczny charakter pozwanej spółki (chodziło o spółkę publicznego radia) nie można przyjąć, że skoro statut oraz regulamin działania rady nadzorczej pozwalały na podejmowanie jednoosobowo przez przewodniczącego rady nadzorczej w stosunku do członków zarządu pewnych czynności z zakresu prawa pracy niezastrzeżonych w art. 28 ust. 6 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji do kompetencji rady nadzorczej, to nie istniał wymóg podjęcia wcześniejszej uchwały przez radę nadzorczą w sprawach związanych ze stosunkiem pracy członków zarządu (I PK 501/03).

W kilku orzeczeniach odniesiono się do klauzul generalnych. W jednym z nich uznano, że zawarcie przez pracodawcę i pracownika umowy o pracę na stanowisku lub w dziale, o którym wiadomo, że w niedalekim okresie będą likwidowane a odprawa z tytułu rozwiązania stosunku pracy z tej przyczyny będzie ewidentnie wyższa niż na stanowisku dotychczas zajmowanym, należy ocenić jako zmierzające do obejścia prawa i naruszające zasady współżycia społecznego w sytuacji gdy restrukturyzacja zatrudnienia nie jest finansowana z zysku pracodawcy, lecz z budżetu państwa (I PK 202/03).

W innym orzeczeniu przyjęto, że w umowie o pracę strony mogą określić wyższe odszkodowanie niż przewidziane w art. 58 k.p. Jednocześnie postanowienie umowy podwyższające odszkodowanie powinno być oceniane w świetle jego zgodności z zasadami współżycia społecznego a żądanie wypłacenia wyższego wynagrodzenia może być kwestionowane na podstawie art. 8 k.p. (I PK 203/03).

W orzecznictwie Izby w dalszym ciągu wystąpiły problemy dotyczące przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę, przy czym w wielu przypadkach dotyczyły przekształceń z zakresu administracji publicznej.

Wypowiadając się w tej materii w jednym z wyroków Sąd Najwyższy uznał, że do pracowników nieobjętych przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną mógł mieć zastosowanie art. 23¹ k.p. Sąd nawiązał do utrwalonego orzecznictwa, że w przypadku przejścia zakładu pracy realizującego cele publiczne decydujące znaczenie dla przejścia zakładu pracy ma przejście zadań realizowanych przez dotychczasowego pracodawcę. Wskazano też, że przy okazji reformy administracji mogło dojść po

stronie pracodawców do różnych przekształceń organizacyjnych, kompetencyjnych, czy własnościowych. Nie oznacza to, by ustawa objęła wszystkie możliwe przekształcenia. Wskazano, że zakres zastosowania art. 23¹ k.p. nie jest ograniczony ze względu na rodzaj podmiotów zatrudniających, dotyczy także przekształceń po stronie pracodawców ze sfery administracji publicznej, zaś ewentualne wyłączenie musiałoby wynikać wyraźnie i wprost z ustawy (I PK 362/03).

Przejścia zakładu pracy dotyczyło także orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy uznał, że nabywca poddanego prywatyzacji bezpośredniej przedsiębiorstwa państwowego zobowiązany jest do zatrudnienia byłego dyrektora tego przedsiębiorstwa w razie przyjęcia takiego zobowiązania w „pakiecie socjalnym” zawartym w związku z prywatyzacją (I PK 325/03).

Niektóre orzeczenia Izby dotyczą też ważnego aspektu stosowania prawa i jego wykładni z prawem Wspólnoty Europejskiej.

W pierwszym z orzeczeń dotyczącym „powrotnego” przejścia zakładu pracy Sąd Najwyższy wskazał, że art. 41¹ k.p. nie ma zastosowania w przypadku likwidacji pracodawcy, w związku z którą następuje przejście całości lub części prowadzonego przez niego zakładu na innego pracodawcę, który kontynuuje działalność lub podejmuje działalność podobną. W takiej sytuacji pracownicy podlegają nadal ochronie przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę wynikającej z art. 38, 39, 41 k.p. oraz z przepisów szczególnych. Ponadto podniósł, że obowiązek prowspólnotowej wykładni przepisów prawa polskiego, stosowanego do stanów faktycznych opartych na zdarzeniach zaszłych przed dniem akcesji nie może prowadzić do skutku *contra legem* w stosunku do obowiązujących w tym czasie przepisów polskich, lub niestosowania tych przepisów nawet gdyby były niezgodne z treścią i celami aktów wspólnotowych.

Przedstawione stanowisko znajduje potwierdzenie w normach prawa europejskiego (dyrektywa EWG z 14 lutego 1977 r. w brzmieniu ustalonym dyrektywą z 17 lipca 1998 r. w sprawie zbliżania ustawodawstwa Państw Członkowskich w zakresie ochrony praw pracowników w razie przejścia przedsiębiorstw, zakładów pracy lub części zakładów pracy) oraz w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przepisy Kodeksu pracy powinny być interpretowane z uwzględnieniem prawodawstwa wspólnotowego, choćby stan faktyczny dotyczył zdarzeń sprzed przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wskazano, że podstawę tego twierdzenia stanowi w tym przypadku wynikający z Układu Europejskiego z dnia 16 grudnia 1991 r. obowiązek Polski dostosowania swojego prawa wewnętrznego w dziedzinie ochrony pracownika w miejscu pracy do poziomu ochrony podobnego do istniejącego we Wspólnocie w ramach ogólnego obowiązku zbliżania istniejącego i przyszłego ustawodawstwa Polski do ustawodawstwa wspólnotowego (I PK 489/03).

Do zagadnień prawa europejskiego Sąd Najwyższy nawiązał także w wyroku, w którym uznano, że obowiązek informowania pracowników o przysługujących im uprawnieniach wynika z ogólnego obowiązku pracodawcy dbałości o dobro pracownika zaś przepisy Kodeksu pracy dotyczące obowiązków pracodawcy informowania pracownika o przysługujących mu uprawnieniach powinny być interpretowane z uwzględnieniem prawodawstwa wspólnotowego, choćby stan faktyczny dotyczył zdarzeń sprzed przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Sąd powołał się na prawodawstwo europejskie, stosownie do którego obowiązki pracodawcy dotyczące informowania pracowników o przysługujących im uprawnieniach związanych ze stosunkiem pracy wynikają ze standardów przyjętych w prawodawstwach Unii Europejskiej, w tym między innymi: dyrektywie Rady EWG z 14 października 1991 r. w sprawie obowiązku pracodawcy dotyczącego informowania pracowników o warunkach stosowanych do umowy o pracę (wykonanie tej dyrektywy nastąpiło przez wprowadzenie do Kodeksu pracy, z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 r. art. 29 § 3) (I PK 386/03).

Wiele orzeczeń wzbudziło szersze zainteresowanie – dotyczyły one między innymi zagadnień związanych z działalnością związków zawodowych, wynagrodzeń, czasu pracy, zakresu źródeł prawa pracy.

W jednym z wyroków Sąd Najwyższy stwierdził, że wspólnie uzgodnione negatywne stanowisko zakładowych organizacji związkowych co do braku potrzeby wprowadzania zakładowego regulaminu wynagradzania przekreśla legalność jednostronnego jego ustalenia i wprowadzenia przez pracodawcę. Wyklucza to

możliwość samodzielnego wydania regulaminu przez pracodawcę dlatego, że nie uzgodnił on wprowadzenia tego rodzaju zakładowego aktu płacowego z zakładowymi organizacjami związkowymi (I PK 380/03).

Na uwagę zasługują dwa orzeczenia dotyczące regulaminu wynagradzania.

W jednym z nich Sąd Najwyższy stwierdził, że regulamin wynagradzania jest źródłem prawa w rozumieniu art. 9 k.p. Z tych względów sąd powinien dążyć do ustalania treści norm prawnych zawartych w tego rodzaju akcie, niezależnie od ułomności jego postanowień. W przypadku gdyby okazało się to niemożliwe sąd powinien ustalić należne pracownikowi wynagrodzenie kierując się przede wszystkim wskazaniami zawartymi w art. 78 § 1 i art. 80 k.p. (I PK 307/03).

Kwestia ważności zmiany regulaminu wynagradzania przez osoby do tego nieuprawnione była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w innym wyroku.

Uznano, że ustalenie przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Wprowadzenia Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego przepisów prawnych z zakresu prawa pracy w formie „regulaminu wynagradzania” dla grupy osób (dyrektora Kasy Chorych, jego zastępców oraz członków zarządu Kasy Chorych) stanowiło w świetle obowiązujących przepisów przejaw realizacji kompetencji zastrzeżonej na rzecz Pełnomocnika Rządu i polegającej na stanowieniu w tym zakresie przepisów prawa pracy (art. 9 k.p.). Sprawowanie tej kompetencji ani nie mogło być przez ten organ przekazane formalnie lub faktycznie do realizacji innemu organowi (dyrektorowi podległej Kasy Chorych), ani nie mogło być ograniczone przez ten organ do „akceptacji” ustaleń przyjętych przez inny podległy podmiot (dyrektora Kasy Chorych), ani też prawidłowość i skuteczność realizacji tej kompetencji przez ten organ nie mogła podlegać ocenie na podstawie przepisów prawnych dotyczących oceny skutków prawnych czynności prawnych podejmowanych w obrocie cywilnoprawnym, w tym także ocenie na podstawie art. 58 k.c. (I PK 216/03).

W kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy odniósł się do zagadnienia czasu pracy.

W jednym z nich przyjęto, że zwolnienie pracodawcy z ewidencjonowania godzin pracy pracowników otrzymujących ryczałt za godziny nadliczbowe nie może

godzić w prawo do wynagrodzenia za pracę faktycznie wykonaną ponad godziny opłacone uzgodnionym ryczałem. Sprawa dotyczyła często podnoszonego w kasacjach zagadnienia czasu pracy kierowców. Odnosząc się do wprowadzonego od 1 stycznia 2003 r. zwolnienia pracodawcy z ewidencjonowania godzin pracy pracowników otrzymujących ryczałt za godziny nadliczbowe wskazano, że nie może ono godzić w podstawowe prawo do wynagrodzenia za pracę faktycznie wykonywaną, gdyż pracodawca miał i ma obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy pracownika stosownie do art. 129¹¹ k.p. Ustalenie ryczału za pracę w godzinach nadliczbowych zwalnia pracodawcę z ewidencjonowania czasu pracy tylko wówczas, gdy pracownicy świadczą pracę ponad umówione normy czasu pracy, ale dokładna kontrola ilości przepracowanych godzin jest lub byłaby wysoce utrudniona, np. pracownicy objęci zadaniowym czasem pracy, czy pracownicy wykonujący stale pracę poza zakładem pracy (I PK 630/03).

Warto też odnotować wyrok, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że zgodnie z art.135 § 1 k.p. pracownicy zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy, główni księgowi i kierownicy wyodrębnionych komórek organizacyjnych zakładu pracy, a także zastępcy tych osób, wykonują, w razie konieczności, pracę poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do oddzielnego wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych.

Praca wykonywana przez te osoby powinna być zatem tak organizowana, aby możliwe było wykonywanie jej w podstawowej normie czasu. Nie oznacza to jednak, że wspomniana grupa jest pozbawiona jakiegokolwiek ochrony. Praca w godzinach nadliczbowych bez prawa do dodatkowego wynagrodzenia możliwa jest w sytuacjach o charakterze wyjątkowym, okazjonalnym i sporadycznym. Pracodawca powinien zatem stosować takie rozwiązania organizacyjne, które nie wywołują konieczności stałego wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych przez pracowników zajmujących kierownicze i inne samodzielne stanowiska pracy (II PK 8/04).

W kategorii orzeczeń dotyczących rozwiązania stosunku pracy warto wskazać dwa następujące orzeczenia:

W pierwszym z nich Sąd Najwyższy przyjął, że opracowanie przez pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowniczym rażąco błędnej analizy i prognozy ekonomicznej powodującej konieczność istotnej korekty wyników finansowych spółki może stanowić przyczynę utraty do niego zaufania przez pracodawcę i uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę. Podkreślono, że osobom na stanowiskach kierowniczych stawia się wyższe wymagania, a przy opracowywaniu prognoz ekonomicznych jako jednego z zasadniczych elementów funkcjonowania podmiotu gospodarczego wymaga się szczególnej staranności (I PK 251/03).

W drugim orzeczeniu uznano, że uzasadnienie wypowiedzenia umowy o pracę zawierające załącznik szczegółowo wskazujący stawiane pracownikowi przez pracodawcę zarzuty nie może być uznane za ogólne i lakoniczne (I PK 509/03).

Do ochrony trwałości zatrudnienia Sąd Najwyższy odniósł się w wyroku, w którym przyjął, że stosunek pracy dyrektora przedsiębiorstwa wygasa z dniem wykreślenia przedsiębiorstwa z rejestru przedsiębiorstw państwowych również w razie korzystania przez dyrektora z urlopu bezpłatnego udzielonego w związku z wykonywaniem mandatu posła, oraz że art. 31 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora przewiduje bezwarunkowe uprawnienie posła (senatora) w razie jego gotowości do pracy do ponownego zatrudnienia u byłego pracodawcy, u którego otrzymał urlop bezpłatny mimo ustania urlopu bezpłatnego przed upływem kadencji z powodu wygaśnięcia stosunku pracy (I PK 418/03).

Odnośnie zagadnień proceduralnych warto zwrócić uwagę na postanowienie dotyczące dopuszczalności kasacji ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie z powództwa związku zawodowego.

W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza kwota żadanego roszczenia oddzielnie dla każdego z powodów występujących w sprawie na zasadzie współuczestnictwa formalnego także wówczas, gdy powództwo na rzecz ich wszystkich wytoczył związek zawodowy. W sprawie powództwo wytoczył związek zawodowy na rzecz pielęgniarek. Wskazano, że organizacja społeczna wytaczająca powództwo na rzecz oznaczonej osoby korzysta z legitymacji procesowej formalnej. To, czy osoby, na rzecz których zostało wytoczone powództwo wstąpiły do procesu nie ma znaczenia dla określenia relacji (rodzaju

współuczestnictwa) między nimi. Nie zmienia zasad ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia przy ocenie dopuszczalności kasacji wytoczenie powództwa na rzecz każdej z powódek przez organizację związkową. W tej sytuacji wartości przedmiotu sporu nie można zliczyć uznając za stronę powodową jedynie Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, gdyż był on powodem jedynie w sensie formalnym, zaś o wartości przedmiotu zaskarżenia stanowi wartość roszczeń dochodzonych na rzecz poszczególnych osób (I PZ 109/03).

Wiele istotnych zagadnień podjęto w orzecznictwie z zakresu ubezpieczeń społecznych, m. in. na gruncie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS).

W uchwale składu siedmiu sędziów zajęto stanowisko, według którego prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt nie rozwiąże wszystkich stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury (art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Sąd Najwyższy uznał, że z powyższego przepisu wynika zasada, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury przysługuje jedno świadczenie – albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Zasada ta ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 Konstytucji, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może więc wybrać albo status emeryta, albo zachować – pomimo nabycia prawa do emerytury – status pracowniczy. Z powołaniem się na orzecznictwo i ze wskazaniem, że zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r., ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r., który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania świadczeń emerytalnych i inwalidzkich, Sąd stwierdził, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS ma po pierwsze charakter powszechny w tym sensie, że dotyczy wszystkich pracowników (niezależnie od podstawy nawiązania stosunku pracy), a po drugie, że stosuje się go do wszystkich stosunków pracy wiążących pracownika, niezależnie od

tego, czy zostały one uwzględnione przy ustalaniu podstawy emerytury i jej wysokości czy też nie (II UZP 9/04).

Według innej istotnej uchwały prawo do emerytury adwokata kontynuującego nieprzerwanie praktykę adwokacką w kancelarii adwokackiej, po dacie jego nabycia, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że ustawa Prawo o adwokaturze nawiązywała do ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, co było zrozumiałe, biorąc pod uwagę datę jego uchwalenia (1982 r.), ale w obecnym stanie prawnym jest anachronizmem, odsyłając w gruncie rzeczy do przepisów ubezpieczeniowych dotyczących pracowników, gdy tymczasem dziś obowiązująca ustawa dotyczy ubezpieczonych, w tym pracowników (II UZP 2/04).

Odnosić należy również doniosłą – ze względu na praktykę – uchwałę, w której rozstrzygnięto zagadnienie prawne sygnalizowane w sprawozdaniu za ubiegły rok. Wskazano w niej, że przyjęcie okresu faktycznego ubezpieczenia dla ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego zgodnie z zasadami określonymi w art. 174 ust. 3 w związku z art. 17 ust. 1 lub 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy podstawy tej nie można obliczyć na zasadach przewidzianych w art. 174 ust. 3 w związku z art. 15 i 16 tej ustawy (III UZP 11/03).

W kolejnej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może odmówić umorzenia należności z tytułu składek w przypadku wystąpienia ich całkowitej nieściągalności, o której mowa w art. 28 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (s.u.s.), wyrażając w uzasadnieniu stanowisko, że art. 28 ust. 2 ustawy o s.u.s. jest oparty na konstrukcji tzw. „uznania administracyjnego”, co oznacza, że decyzja w zakresie spraw dotyczących umorzenia należności należy każdorazowo do organu rentowego, który w przypadku stwierdzenia całkowitej nieściągalności składek zachodzącej w przypadkach wymienionych w ust. 3 art. 28 tejże ustawy, może ale nie musi umorzyć zaległości. W zgodzie z dotychczasowym orzecnictwem (uchwała III ZP 15/00) wskazano, że decyzje ZUS podejmowane w indywidualnych sprawach dotyczących, między innymi, ustalenia wymiaru składek, ich poboru oraz umarzania należności z

tytułu składek, zgodnie z art. 83 ustawy o s.u.s. podlegają kontroli sądów w terminie i według zasad określonych w przepisach k.p.c. Jedynie od decyzji przyznającej świadczenie w drodze wyjątku oraz od decyzji odmownej w tego rodzaju sprawach odwołanie nie przysługuje. Zakres kognicji sądu nie ogranicza się jedynie, wobec uznaniowego charakteru decyzji, do oceny czy zostały zachowane wymagane przepisami k.p.a. przesłanki formalne (II UZP 6/04).

Przekazania składki emerytalnej do otwartego funduszu emerytalnego dotyczyła uchwała, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawa o przekazanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych części składki na ubezpieczenie emerytalne do otwartego funduszu emerytalnego nie jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wskazano, że w systemie ubezpieczeń społecznych obowiązującym od dnia 1 stycznia 1999 r. ubezpieczenie emerytalne realizowane jest równolegle przez ZUS i wybrane przez ubezpieczonego: otwarty fundusz emerytalny oraz zakład emerytalny, wypłacający emeryturę dożywotnią. Środki na przyszłe świadczenia, pochodzące ze składek ubezpieczonych oraz z dochodów z inwestycji otwartych funduszy emerytalnych, będą w przyszłości wypłacane przez przeniesienie ich do wskazanego zakładu ubezpieczeń emerytalnych, w którym ubezpieczony wykupi dożywotnią emeryturę. ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw, którymi są w szczególności kwestie zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania i umarzania składek, ich poboru, ustalania uprawnień do świadczeń lub ich wymiaru. ZUS może wydawać decyzje także w innych indywidualnych sprawach, realizując w ten sposób swe prawa i obowiązki płynące ze stosunku ubezpieczenia społecznego, wzbogaconego w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych o nowe elementy i liczne wzajemne powiązania pomiędzy organem rentowym i ubezpieczonymi oraz płatnikami składek, dotychczas nieznane rodzaje spraw rozpoznawanych przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych (II UZP 7/04).

W innych uchwałach dotyczących ustawy o emeryturach i rentach z FUS uznano, że wysokość emerytury przysługującej repatriantowi, który nie był objęty ubezpieczeniem społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego, ustala się na podstawie art. 23 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (III UZP 3/04) oraz, że ubezpieczony, który we wniosku o podjęcie wypłaty emerytury

zawieszanej nieprzerwanie od dnia ustalenia prawa do niej nie zgłosił wniosku o ponowne obliczenie podstawy tego świadczenia – stosownie do art. 110 ust. 1 w związku z ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – zachowuje prawo do ponownego obliczenia podstawy wymiaru emerytury (II UZP 11/04).

Należy również zwrócić uwagę na uchwałę, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sędzia pobierający uposażenie w stanie spoczynku podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej po dniu 14 stycznia 2000 r. (II UZP 1/04).

W kolejnej uchwale stwierdzono, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Przesłanką stosowania powołanego wyżej art. 28 ust. 1 i 3 i zawieszenia wypłaty części składkowej emerytury lub renty jest prowadzenie działalności rolniczej. Nie jest nią samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa (II UZP 5/04).

W innej uchwale przyjęto natomiast, że urzędnikowi państwowemu, z którym stosunek pracy rozwiązano na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych emerytura określona w art. 27 ust. 2 tej ustawy przysługuje, jeśli wszystkie warunki do jej nabycia spełnił przed rozwiązaniem stosunku pracy (I UZP 1/04).

Należy również zwrócić uwagę na następujące uchwały.

W pierwszej z nich w powiększonym składzie Sąd Najwyższy uznał, że żołnierz, któremu na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006 skrócono okres wypowiedzenia zawodowej służby wojskowej, nabywa prawo do emerytury z upływem ostatniego dnia okresu, za który wypłacono mu jednorazowe odszkodowanie przewidziane w art. 14 ust. 2 tej ustawy. Po tym dniu odmowa wypłaty emerytury może dotyczyć jedynie miesięcy pozostałych do upływu rocznego okresu pobierania uposażenia

przewidzianego w art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (III UZP 2/04).

Kolejna istotna uchwała rozstrzygnęła, że podstawą prawną do wypłacenia przez Wojskowe Biuro Emerytalne odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczeń emerytalno-rentowych w okresie przed dniem 1 października 2003 r. stanowił art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 11 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (II UZP 4/04). Istotność przedstawionej uchwały wyznaczyła stosunkowo duża ilość spraw tego typu zawisłych przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. Można sądzić, że – wobec treści uchwały – nie wpłyną one z kasacją wojskowego organu rentowego.

W innej ważnej uchwale uznano, że niezawodowy żołnierz sił zbrojnych RP, który utracił częściowo zdolność do pracy zarobkowej w czasie odbywania służby wojskowej bez związku z tą służbą, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego, a który nie spełnia warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie nabywa prawa do renty szkoleniowej przewidzianej w art. 3 pkt 2 i art. 60 tej ustawy. Żołnierz taki, który w czasie odbywania służby wojskowej utracił zdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, ale rokuje jej odzyskanie po przekwalifikowaniu, jest inwalidą wojskowym w rozumieniu art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (z.i.w.) uprawnionym do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu stwierdzono, że ustawa o z.i.w. jest ustawą opartą na zaopatrzeniowym modelu zabezpieczenia społecznego, a nie – jak ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – na modelu ubezpieczeniowym. Świadczenia przewidziane w ustawie o z.i.w. są finansowane z „funduszy państwowych”, a nie, jak świadczenia z ubezpieczenia społecznego, z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ze względu na te właśnie odmienności, przepisy ubezpieczeniowe znajdują zastosowanie do zaopatrzenia inwalidów wojennych i wojskowych w takim jedynie zakresie, w jakim odsyła do nich ustawodawca. Ustawodawca zaś nie odsyła do ustawy emerytalnej odnośnie renty szkoleniowej, czy renty z tytułu niezdolności do pracy. Inwalidzie wojskowemu nie przysługuje więc

wprawdzie prawo do renty szkoleniowej (będącej swoistą odmianą renty z tytułu niezdolności do pracy), ale ma on prawo do przysposobienia zawodowego (II UZP 3/04).

Również w wielu orzeczeniach kasacyjnych interpretowano przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – m. in. w zakresie uprawnień do wcześniejszej emerytury, określenia niezdolności do pracy i niepełnosprawności, zawieszenia lub zmniejszenia świadczenia, podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Warto zwrócić uwagę na wyrok wydany w sprawie, która dotyczyła uprawnień do wcześniejszej emerytury w związku z koniecznością sprawowania opieki nad chorym dzieckiem – w uzasadnieniu powołano się na wykładnię art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej z 17 grudnia 1998 r. dokonanej w uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 5/03 i przypomniano, że decyzja w sprawie świadczeń nie ma charakteru ostatecznego, gdyż w przeciwnym wypadku zainteresowany nie mógłby ubiegać się o świadczenia, których poprzednio mu odmówiono, jeżeli w wyniku błędu, zaniedbania lub nieznamośności przepisów nie powołał się na okoliczności uprawniające go do świadczenia. Ta sama zasada dotyczy zaniedbania organu rentowego, polegającego na pominięciu ustalenia istnienia jednego z warunków uprawniających do świadczeń. Jeżeli w wyniku takiego błędu zostanie przyznane świadczenie, do którego prawo nie istniało, osoba pobierająca świadczenie nie może powoływać się na wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadę zaufania do państwa. Ochrona praw nabytych nie obejmuje bowiem praw, które zostały nabyte niesłusznie (II UK 228/03).

W kontekście tej sprawy trzeba odnotować wyrok, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że osoba, która ubiegała się o stwierdzenie prawa do wcześniejszej emerytury ze względu na stan zdrowia dziecka i działała w dobrej wierze co do wiarygodności dołączonego przez nią do wniosku zaświadczenia o stanie zdrowia dziecka, przesądza o tym, że pomimo, iż od początku nie spełniała ona warunków prawnych wymaganych do stwierdzenia jej prawa do wcześniejszej emerytury, nie może ona być zobowiązana do zwrotu wypłaconych jej z tego tytułu świadczeń w okresie obowiązywania

prawomocnej decyzji ustalającej jej prawo do wcześniejszej emerytury, która następnie została uchylona (III UK 6/04).

Wyjaśniono również różnice i podobieństwa między niezdolnością do pracy a niepełnosprawnością – przy ocenie zdolności do pracy nie można pomijać orzeczenia stwierdzającego umiarkowany stopień niepełnosprawności, gdy zarówno niepełnosprawność, jak niezdolność do pracy stwierdzane są przy zachowaniu zdolności do zatrudnienia w warunkach specjalnie stworzonych na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (II UK 222/03).

Istotnego problemu (była to pierwsza sprawa tego typu) dotyczył wyrok, którego przedmiotem było prawo do emerytury na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Organ rentowy ustalił miesięczną wysokość świadczenia wnioskodawczyni na 21,94 zł. Sąd Najwyższy – w uwzględnieniu kasacji organu rentowego – oddalił jej odwołanie. Sąd wyjaśnił, że w celu ustalenia prawa do emerytury oraz obliczenia jej wysokości uwzględnia się zasadniczo tzw. okresy składkowe i okresy nieskładkowe ubezpieczonego. Natomiast jedynie w drodze wyjątku, w sytuacji, gdy okresy składkowe i nieskładkowe okażą się krótsze od okresu wymaganego do uzyskania emerytury uwzględnia się również i traktuje „jak okresy składkowe” także okresy pracy w gospodarstwie rolnym (art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Sąd Najwyższy przyjął, że niedopuszczalna jest rozszerzająca interpretacja dyspozycji art. 10, zmierzająca do zaliczania w każdym wypadku okresów pracy w gospodarstwie rolnym zamiast wymaganych okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego. Powoduje to, że w sytuacji, gdy ubiegająca się o emeryturę z FUS kobieta, która osiągnęła wiek emerytalny co najmniej 60 lat, nie posiada wymaganego do przyznania emerytury co najmniej 15-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, wówczas organ rentowy przy ustaleniu prawa do emerytury z FUS oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględni również, ale jedynie „w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu”, okresy pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym ustalona na tej podstawie emerytura nie podlega podwyższeniu do kwoty najniższej emerytury. Jest to konsekwencja przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań

prawnych, w myśl których pracowniczy system emerytalny ma zasadniczo charakter systemu ubezpieczeniowego i zakłada uzależnienie wysokości świadczenia emerytalnego od wielkości zgromadzonych przez ubezpieczonego składek, podczas gdy rolniczy system emerytalny nie jest oparty na takim założeniu i zasadniczo ma charakter zaopatrzeniowy (II UK 59/04).

Po raz kolejny Sąd Najwyższy zajmował się ubezpieczeniem zdrowotnym, a ściślej refundacją kosztów leczenia. W jednym z wyroków wskazano, że uzależnienie ponoszenia kosztów leczenia w ramach ubezpieczenia od wieku pacjenta jest oczywistym zaprzeczeniem zasady równości, gdyż jedynym kryterium powinno tu być ubezpieczenie i jego zakres. Generalne zastrzeżenie ograniczające krąg osób uprawnionych do świadczeń zdrowotnych opłacanych przez Kasę Chorych do określonej grupy wiekowej narusza przepis art. 1a pkt 5 ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, który formułuje zasadę równego dostępu do świadczeń. Zastrzeżenie to jako sprzeczne z prawem jest nieważne (II UK 243/03).

Warto przytoczyć też orzeczenie dotyczące obowiązku ubezpieczenia cudzoziemca, posiadającego kartę stałego pobytu w Polsce: cudzoziemiec korzystający z prawa stałego pobytu na terytorium Polski podlega obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Przymus ubezpieczenia tego rodzaju nie uchybia art. 67 ust. 1 Konstytucji ani art. 12 ust. 4 Europejskiej Karty Społecznej. W uzasadnieniu wskazano, że prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego formułuje art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis ten nie ma bezpośredniego zastosowania do cudzoziemców. Można się jednak do niego odwołać poprzez art. 37 Konstytucji, zgodnie z którym z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji korzysta „kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej”, a wyjątki od tej zasady odnoszące się do cudzoziemców określa ustawa. Jedną z ustaw, które, w rozumieniu art. 67 ust. 1 Konstytucji, określają zakres i formy zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego jest ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Stanowi ona, że cudzoziemiec korzystający z prawa stałego pobytu

objęty jest systemem ubezpieczenia społecznego. Traktowany jest więc na równi z obywatelem polskim (II UK 249/03).

Ciekawe zagadnienie było przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w wyroku dotyczącym odpowiedzialności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w którym stwierdzono, że nieuprawnione jest powoływanie się na zasady sprawiedliwości społecznej sformułowane w art. 2 Konstytucji RP przez wierzyciela, który nie może uzyskać swojej wierzytelności z powodu niewypłacalności dłużnika. Z zasady tej w żaden sposób nie można wyprowadzić wniosku, że państwo bierze na siebie odpowiedzialność za wszystkie niezaspokojone wierzytelności w przypadku bezskuteczności egzekucji. Wierzytelność z tytułu renty wyrównawczej lub odszkodowania zasądanego zamiast renty nie należy do roszczeń podlegających zaspokojeniu z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (II UK 272/03).

Prawa do renty rodzinnej dotyczył wyrok, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że osoba, nie mająca w wyroku rozwodowym ustalonego prawa do alimentów w okresie pomiędzy 10 grudnia 1958 r. a 15 listopada 1998 r. (w okresie tym „ślub religijny” nie tylko nie miał mocy prawnej lecz jego udzielenie było sprzeczne zarówno z kodeksem rodzinnym jak i prawem o aktach stanu cywilnego, a zmieniony po podpisaniu Konkordatu w 1998 r. kodeks rodzinny nie zawierał przepisów intertemporalnych), która zawarła z rozwiedzionym małżonkiem, będącym inwalidą wojennym, ponowny związek małżeński wyłącznie w formie przewidzianej przez prawo kanoniczne, nie jest – po jego śmierci – uprawniona do renty rodzinnej (II UK 264/03).

Bardzo istotne stanowisko zawierają wyroki dotyczące odbywania zastępczej służby wojskowej w oddziałach obrony cywilnej. W pierwszym z nich uznano, że okres odbywania zastępczej służby wojskowej w Oddziałach Obrony Cywilnej przed dniem 31 stycznia 1992 r. w charakterze strażaka mianowanego w zakładowej straży pożarnej stanowi okres traktowany na równi ze służbą wymienioną w art. 13 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji ... (II UK 367/03). Podobnie w innym wyroku stwierdzono, że jeżeli wnioskodawca w okresie bezpośrednio poprzedzającym odbywanie dwuletniego okresu służby wojskowej w

oddziałach obrony cywilnej w latach 1984-1986, a następnie także bezpośrednio po odbyciu tej służby był funkcjonariuszem pożarnictwa, to – w świetle obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL w brzmieniu tekstu jednolitego z 1984 r. – czas odbywania służby wojskowej wliczało się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę i to w zakresie wszelkich uprawnień, także tych wynikających z przepisów szczególnych, a w każdym razie w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych (II UK 75/04).

Warto jednak zauważyć, że Sąd Najwyższy przedstawił sądowi powiększonemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne „czy okres odbywania zastępczej służby wojskowej w oddziałach obrony cywilnej przed dniem 31 stycznia 1992 r. w charakterze junaka, pełniącego obowiązki strażaka – przodownika roty, należy traktować jako okres równorzędny ze służbą wymienioną w art. 13 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji”(II UZP 10/04). Zagadnienie to oczekuje na rozpoznanie.

O utrzymywaniu się rozbieżności orzecznictwa w sprawach określenia pojęcia „wspólność małżeńska” użytego w art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS świadczą następujące orzeczenia.

W jednym z nich Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że pojęcie „wspólność małżeńska” użyte w ustawie emerytalnej określa pewien stan faktyczny, którego treść wyznaczać będzie obowiązek wspólnego pożycia wyrażony w art. 23 k.r.o. wskazując nadto, że gdyby postawić znak równości między pojęciami „wspólność małżeńska” używane w ustawie emerytalnej i „wspólność majątkowa małżeńska” używane w k.r.o., nie byłoby podstaw do odmowy przyznania renty rodzinnej jednemu z małżonków, mimo faktycznej separacji i nieutrzymywania żadnych więzi z drugim małżonkiem, prowadzenia własnego, oddzielnego gospodarstwa domowego, gdy tymczasem omawiane świadczenie służy pokryciu określonej potrzeby, której badanie zostało stypizowane i uzależnione od istnienia wspólności małżeńskiej (II UK 78/04).

W innym zaś przyjął, że separacja faktyczna nie uchyla obowiązku małżonka przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, przeto o niepozostawianiu we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej decyduje

orzeczenie separacji przez sąd. Wówczas tylko małżonek może uzyskać prawo do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową. W ocenie składu orzekającego przesądzające dla stwierdzenia istnienia wspólności małżeńskiej jest istnienie wspólności majątkowej rozumianej według przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (I UK 17/04).

W zakresie spraw publicznych na uwagę zasługują następujące rozstrzygnięcia.

Pełny skład Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych podjął uchwałę stwierdzającą brak podstaw do podjęcia uchwały o nieważności wyborów i nieważności wyboru posłów do Parlamentu Europejskiego, których wyniki zostały ogłoszone w obwieszczeniu Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 15 czerwca 2004 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 13 czerwca 2004 r. (III SW 35/04).

Uchwała została podjęta po wydaniu w składach 3-osobowych uchwał w sprawach z protestów przeciwko ważności wyborów. Wpłynęło 27 protestów wyborców. W 6 sprawach dotyczących 9 protestów (jedna z nich obejmowała 4 protesty łącznie rozpoznane i rozstrzygnięte) protesty uznano za zasadne, uznając jednocześnie, że stwierdzone uchybienia nie miały wpływu na wynik wyborów.

Za nieuzasadnione uznano 6 protestów, a 12 pozostawiono bez dalszego biegu, ponieważ nie spełniały wymagań przewidzianych w Ordynacji wyborczej.

Wyborów do Parlamentu Europejskiego dotyczyły także 2 postanowienia, w których Sąd Najwyższy oddalił skargi na odmowę przyjęcia zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego oraz 1 postanowienie w sprawie skargi na odmowę wydania zaświadczenia uprawniającego do składania list okręgowych w trybie art. 60 ust. 2 Ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego (w tym przypadku skarga została odrzucona).

Pełny skład Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych trzykrotnie rozstrzygał w sprawach ważności wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (III SW 6/04, III SW 40/04 i III SW 46/04).

Wpłynął jeden protest wyborczy. Sąd Najwyższy wydał opinię o częściowej zasadności tego protestu, uznał jednak, iż naruszenie nie miało wpływu na wynik głosowania.

W związku z uchwałą III SW 46/04, należy wspomnieć, że przy jej wydaniu Sąd Najwyższy zaaprobował sposób wykonania przez Państwową Komisję Wyborczą postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie III SW 42/04, przyjmującego zasadność skargi Komitetu Wyborczego na odmowę przyjęcia zawiadomienia o utworzeniu tego Komitetu. Sąd Najwyższy wskazał w tym postanowieniu, że oznaczenie w wykazie osób popierających utworzenie komitetu wyborczego wyborców miejscowości zamieszkania wyborcy przy pomocy powszechnie używanego skrótu nie jest podstawą do odmowy przyjęcia przez Państwową Komisję Wyborczą zawiadomienia o utworzeniu tego komitetu.

Rozstrzygane były również sprawy ze skarg partii politycznych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdań o źródłach pozyskania środków finansowych. Sąd Najwyższy podtrzymał przyjętą w ubiegłych latach rygorystyczną wykładnię przepisów art. 24 i 25 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych. W jednym z postanowień przyjęto, że w przypadku stwierdzenia przyjmowania przez partię polityczną środków finansowych z niedozwolonych źródeł, sprawozdanie finansowe partii podlega odrzuceniu niezależnie od wartości tych środków (III SW 41/04).

Na 7 skarg – rozpoznawanych w składzie 7 sędziów – wszystkie zostały oddalone.

W związku z przekazaniem do Izby spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego należy rozpocząć od stwierdzenia, że do czasu nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r., która w zakresie związanym z powyższymi sprawami weszła w życie 19 sierpnia 2004 r. kwestia właściwości Sądu Najwyższego była niejasno uregulowana. Trybunał Konstytucyjny w wyroku P 13/01 uznał za niezgodny z Konstytucją taki model postępowania obowiązujący w tych sprawach,

który zawierając zarówno cechy postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i odwoławczego, pozbawiał stronę apelacyjnego środka odwoławczego od orzeczenia Sądu Antymonopolowego (obecnie Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów) wydanego w pierwszej instancji.

Biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, które weszło w życie z dniem 30 listopada 2003 r. do merytorycznego rozpoznania skierowano tylko te kasacje, które wpłynęły przed tą datą. Rozpoznanie pozostałych kasacji zostało odłożone do czasu wykonania przez Sejm orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

W ocenie Sądu Najwyższego, na skutek zamieszczenia w ustawie nowelizującej przepisu art. 9 ust. 4, zgodnie z którym kasacje od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniesione przed dniem wejścia w życie ustawy podlegają rozpoznaniu na podstawie przepisów dotychczasowych, ustawodawca odebrał możliwość wypełniania tych standardów w postępowaniach, w których kasacje do Sądu Najwyższego wpłynęły przed 19 sierpnia 2004 r. a po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego (30 listopada 2003 r.).

Sąd Najwyższy uznał za niekonstytucyjny przepis art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej k.p.c. z 2 lipca 2004 r. (III SK 54/04, III SK 59/04, III SK 62/04). Pogląd ten podtrzymały dalsze składy Sądu Najwyższego. Kasacje w tych sprawach zostały przekazane do rozpoznania jako apelacje Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego powstała również wątpliwość w zakresie dopuszczalności środków zaskarżenia na postanowienia zapadłe w Sądzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów i właściwości Sądu Najwyższego do ich rozpoznania.

W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy przyjął, że od postanowień Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jako sądu pierwszej instancji przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na zasadach określonych w art. 394 w związku z art. 367 § 2 i art. 361 k.p.c. (III SZP 1/04).

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.c. do postanowień w tych sprawach, w postępowaniach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy tej ustawy. Stąd, również w tych sprawach Sąd Najwyższy podjął decyzję o ich przekazaniu do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

W okresie sprawozdawczym załatwiono 66 spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego. Wśród nich 38 dotyczyło odwołań od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, 26 – odwołań od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, 2 – odwołań od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty. Merytorycznie rozpoznano 47 spraw, 1 połączono do wspólnego rozpoznania, 16 przekazano do Sądu Apelacyjnego w Warszawie; 2 sprawy pozostały do rozpoznania w 2005 r.

Spośród rozpoznanych spraw kilka zasługuje na osobne przedstawienie.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii taryf opłat pobieranych przez przedsiębiorstwo energetyczne i stwierdził, że wzrost kosztów zakupu energii elektrycznej i usług przesyłowych od Przedsiębiorstwa Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., wynikający z wydanej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki decyzji o zatwierdzeniu dla tego przedsiębiorstwa nowej taryfy wyższych stawek opłat na dany rok, może – na podstawie art. 155 k.p.a. – stanowić okoliczność uzasadniającą zmianę lub uchylenie wydanej wcześniej decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdzającej na ten sam rok taryfę opłat pobieranych przez przedsiębiorstwo energetyczne, które zakupuje energię elektryczną i usługi przesyłowe od PSE S.A. (III SZP 2/04).

Z kwestią taryf zatwierdzanych przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki związane było także rozstrzygnięcie, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że przepis art. 47 Prawa energetycznego wyłącza jako *lex specialis* stosowanie do zatwierdzonych taryf ciepła przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odwoławczym od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie może kwestionować wysokości stawek opłat za dostawę ciepła wynikających z zatwierdzonej taryfy (w tym jej struktury i wysokości) jako materii będącej przedmiotem ostatecznej decyzji Prezesa

Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdzającej taryfę. Sąd uznał również, iż taryfa dla ciepła zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nie może być uznana za uciążliwe postanowienie umowne narzucone odbiorcom ciepła przez dostawcę ciepła (III SK 27/04).

W orzeczeniu dotyczącym kompetencji rzecznika ochrony konsumenta Sąd Najwyższy przesądził, że należy do nich także podejmowanie działań mających zapobiegać naruszaniu interesów konsumentów. Oznacza to, zdaniem Sądu, że również w sytuacji, gdy okoliczności pojedynczego przypadku wskazują na zagrożenie dla funkcjonowania rynku praktykami niepożądanymi ze względu na interesy konsumentów, spełnione zostają przesłanki prawne uzasadniające wszczęcie postępowania administracyjnego na wniosek rzecznika w celu zapobieżenia dalszemu stosowaniu takich praktyk (III SK 1/04).

Istotnej kwestii z punktu widzenia konsumenta dotyczył wyrok, w którym uznano, że sformułowana w § 26 pkt 2 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza norma postępowania nakazująca notariuszom traktowanie maksymalnych stawek taksy notarialnej, tak jakby w danym wypadku wchodziły w grę tzw. ceny sztywne, pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 5 Prawa o notariacie. Sąd podkreślił, że napiętnowanie w powołanym § 26 pkt 2 Kodeksu ... możliwości proponowania przez notariusza klientowi niższego wynagrodzenia, jako szczególnie rażącego przypadku nieuczciwej konkurencji, pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (III SK 28/04).

Kilka istotnych rozstrzygnięć zapadło w kwestiach proceduralnych dotyczących postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd ten nie powinien ograniczyć swej funkcji jurysdykcyjnej tylko do kontroli legalności postępowania administracyjnego przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Do Sądu tego należy wyjaśnienie sprawy według zasad postępowania przed sądem pierwszej instancji (III SK 44/04). W innym wyroku doprecyzowano, że Sąd ten nie może poprzestać na stwierdzeniu wadliwości postępowania dowodowego przed Prezesem Urzędu. Powinien natomiast wyjaśnić sporne okoliczności podstawy faktycznej rozpatrywanej,

na skutek odwołania, decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (III SK 46/04).

Nową kategorię w orzecznictwie Izby od 2004 roku stanowią sprawy ze skargi na przewlekłość postępowania.

Od początku wejścia w życie (17 września 2004 r.) ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, pojawiło się szereg wątpliwości związanych z jej praktycznym zastosowaniem pod względem proceduralnym.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do skargi na przewlekłość postępowania uregulowanej w tej ustawie, rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy w sprawie cywilnej, stosuje się przymus adwokacko-radcowski (art. 393² k.p.c.) oraz postanowił nadać jej moc zasady prawnej.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia stwierdzono, że na podstawie art. 393¹⁸ § 3 k.p.c. do zażalenia rozpoznawanego przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio art. 393² k.p.c., ustanawiający przymus adwokacko-radcowski do wniesienia kasacji. Wskazano między innymi, iż racjonalnym uzasadnieniem dla zastosowania przymusu adwokacko-radcowskiego do skargi na przewlekłość postępowania są ustrojowe zadania Sądu Najwyższego oraz podstawowe wymaganie, aby postępowanie przed Sądem Najwyższym również przebiegało bez nieuzasadnionej zwłoki i kończyło się w rozsądnym terminie. Wiele miejsca poświęcono omówieniu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w kwestii przymusu adwokacko-radcowskiego; podkreśla się w nich szczególne funkcje, jakie spełnia wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego w odniesieniu do środków prawnych rozpoznawanych przez najwyższe instancje sądowe. Trybunał wyjaśnił, że dotyczy to nie tylko konieczności zapewnienia odpowiedniego poziomu merytorycznego, ale także uznaje się to za konieczne ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu oraz zaufania do prawa. Wprowadzenie przymusu adwokackiego, nie tylko nie ogranicza prawa do obrony, ale wręcz przeciwnie stanowi gwarancję jego prawidłowego wykonania,

wzmacnia to prawo – wprowadzany jest zatem w interesie skarżących. Gwarantować ma prawidłowe sformułowanie skarg i zapobiegać sytuacjom, w których wnoszona skarga okazywałaby się przedwczesna, zbędna lub niedopuszczalna (III SPP 42/04).

Warto również zaznaczyć, iż – jak dotąd – wszystkie składy Sądu Najwyższego rozpoznające skargi na przewlekłość postępowania przyjęły taką interpretację przepisów ustawy, zgodnie z którą jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania w sądzie apelacyjnym i przewlekłości postępowania w sądzie okręgowym, to do właściwości Sądu Najwyższego należy wyłącznie rozstrzygnięcie w sprawie przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym, w pozostałym zaś zakresie skarga podlega przekazaniu do właściwego sądu okręgowego (III SPP 13/04).

Z kolei w uzasadnieniu jednego z orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że skarga na przewlekłość postępowania nie przysługuje w sytuacji opieszałego prowadzenia postępowania przygotowawczego przez organy ścigania, które uczestniczyły w sprawie zanim została ona skierowana do sądu (III SPP 61/04).

Około 85 % wszystkich spraw dotyczyło zarzutu przewlekłości postępowania w sprawach cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c. W tych sprawach orzekają sędziowie Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych.

Dotychczas wszystkie składy odrzuciły skargi na przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych, w których nie został dochowany przymus adwokacko-radcowski. Jedynie 3 skargi w sprawach cywilnych zostały rozpoznane merytorycznie. W 2 sprawach zostały oddalone, w 1 zaś Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie i przyznał skarżącej od Skarbu Państwa kwotę 2 000 zł (III SPP 48/04) – przewlekłość postępowania polegała na bezpodstawnym uchyleniu przez Sąd Apelacyjny wyroku pierwszej instancji i przekazaniu go do ponownego rozpoznania, który to fakt miał miejsce już po raz drugi w toku przedmiotowego postępowania.

Skargi dotyczące przewlekłości postępowania w sprawach karnych są rozpoznawane przez sędziów Izby Wojskowej wyznaczanych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. W 2004 roku Sąd Najwyższy rozpoznał ich 8, w tym 3 merytorycznie. W 4 sprawach stwierdzono, że skargi zostały wniesione po

zakończeniu postępowania w sprawie, a nie – jak wymaga ustawa – w toku postępowania i dlatego pozostawiono je bez rozpoznania (np. III SPP 32/04). Wszystkie skargi rozpoznane merytorycznie zostały oddalone.

Na osobną uwagę zasługują sprawy z odwołań sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego od decyzji Prezesa NSA w przedmiocie przeniesienia na stanowisko sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego na podstawie art. 94 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Wpłynęło ich 57.

Wstępnie powstała wątpliwość co do właściwości Sądu Najwyższego do ich rozpoznania. Kwestia ta została wyjaśniona w uchwale Składu Całej Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, w której Sąd Najwyższy uznał w tych sprawach swoją właściwość.

W uzasadnieniu przeanalizowano – na tle uregulowań instytucji przeniesienia sędziego w Konstytucji i ustawach ustrojowych – zmiany w zakresie sprawowania urzędu sędziowskiego przez sędziów NSA będące efektem reformy ustroju sądów administracyjnych. Polegała ona na wprowadzeniu dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego.

Zmiany te uregulowane zostały w powołanej wyżej ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r.

W art. 94 § 1 ustawy przewidziane zostało prawo Prezesa NSA do dokonania przeniesienia sędziego NSA na stanowisko sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego do wojewódzkiego sądu administracyjnego w miejscowości, w której dotychczas pełnił służbę z pozostawieniem mu prawa do wynagrodzenia i tytułu przysługującego sędziemu NSA. W ustawie nie zostało uregulowane prawo sędziego do odwołania od tego „przeniesienia”.

Przeniesienia dokonane na podstawie cytowanego art. 94 § 1 stanowią jedynie negatywne decyzje awansowe. Ponieważ jednak powodują zmianę w zakresie służbowego podporządkowania sędziego oraz wiążą się ze zmianą nazwy sądu, w

którym sędzia orzeka, należy je traktować jako przeniesienia „do innego sądu” w rozumieniu art. 180 ust. 5 Konstytucji. Przeniesienie sędziego NSA do wojewódzkiego sądu administracyjnego, będące konsekwencją zmian w ustroju sądownictwa administracyjnego, mieści się zatem w hipotezie normy prawnej art. 180 ust. 5 Konstytucji, jest więc działaniem co do zasady dozwolonym w świetle tego przepisu.

Gdyby uznać, że przeniesienie powoduje powstanie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji konieczne byłoby poszukiwanie drogi sądowej do jej rozpatrzenia.

Kluczowe znaczenie ma rozumienie pojęcia „sprawy” z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd Najwyższy podzielił wielokrotnie wyrażany przez Trybunał Konstytucyjny pogląd, że „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji nie obejmują zagadnień z zakresu podległości służbowej funkcjonariuszy. Trybunał uznał, że kwestia przeniesienia sędziego (chodziło o sędziego sądu wojskowego) nie należy do tego zakresu, jest natomiast sprawą, której rozpoznania przez niezawisły sąd ma prawo oczekiwać sędzia.

Sąd Najwyższy stwierdził też, że sędziowie jako tworzący sądy sprawują władzę sądowniczą; przeniesienie do innego sądu oznacza zatem zmianę w zakresie sprawowania tej władzy. Istotą przeniesienia pozostaje nie zmiana w treści stosunku pracy sędziego lecz przekształcenie zakresu jurysdykcji. Przedmiot sporu stanowią więc problemy zakresu jurysdykcji.

W ustawie o Sądzie Najwyższym wyraźnie zostały odróżnione problemy z zakresu wykonywania władzy sądowniczej od sporów pracowniczych sędziów. Podobnie odwołań od przeniesień sędziów, o których jest mowa w art. 75 u.s.p. nie sposób potraktować jako roszczeń, w zakresie których sędziom sądów powszechnych przysługuje droga sądowa (art. 89 § 2 u.s.p.). Do poszukiwania tej drogi dla przeniesionego sędziego NSA należy zatem zastosować odesłanie z art. 49 ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, ponieważ w ustawie tej ani w Przepisach wprowadzających nie uregulowano kwestii odwołania od przeniesienia. Ustawa o Sądzie Najwyższym do której odsyła art. 49 nie reguluje przeniesienia do innego sądu,

zatem konieczne jest stosowanie u.s.p. Stosowanie to ma charakter „odpowiedni”, czyli zakładający możliwość modyfikacji. Przeniesienia do innego sądu są uregulowane w u.s.p., nie ma zatem przeszkód, by stosować przewidzianą w art. 75 u.s.p. drogę sądową przed Sądem Najwyższym, chociaż hipoteza tej normy nie odpowiada w pełni instytucji przeniesienia. „Odpowiedniość” zastosowania normy prawnej rozwiązuje ten problem.

Podkreślono też, że Sąd Najwyższy jest tym organem władzy sądowniczej, któremu powierzono rozpoznawanie wielu spraw o charakterze publicznoprawnym, które nie są sprawami administracyjnymi. Ranga Sądu Najwyższego jest też odpowiednia do rozpoznania spraw dotyczących zakresu jurysdykcji sędziów (III PZP 2/04).

Osobną grupę spraw rozpatrywanych przez Izbę stanowią odwołania od rozstrzygnięć Krajowej Rady Sądownictwa.

Na szczególną uwagę zasługuje wyrok, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych od orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby nie przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych a Krajowa Rada Sądownictwa, podejmująca uchwałę o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku nie jest organem rentowym w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c. (III KRS 2/03).

Istotne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie, w której przyjęto, że w toku postępowania prowadzonego w sprawie załatwienia złożonego przez sędziego wniosku o wyrażenie zgody na dalsze zajmowanie przez niego stanowiska sędziego po ukończeniu 65 roku życia należy stworzyć zainteresowanemu sędziemu możliwość zapoznania się ze sformułowanymi w jego sprawie opiniami, aby mógł się on do nich ustosunkować, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinie te nie są dla niego korzystne (III KRS 1/04).

Pozostałe sprawy dotyczyły m. in. zmiany treści regulaminu w sprawie trybu postępowania dyscyplinarnego wobec komorników sądowych (III ZS 1/04), odwołań od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji dotyczących określenia emisji programów w reglamentowanym czasie antenowym (III SK 16/04 i III SK 11/04).

Łącznie w 2004 roku do Izby wpłynęło 2 512 spraw, załatwionych zostało 2 447 spraw, a pozostałość (sprawy do załatwienia) na koniec roku wynosiła 1 139.

W około 50 % skarg kasacyjnych, które nie zostały odrzucone, albo w których postępowanie nie zostało umorzone (na 1 233 spraw w 609 sprawach) Sąd Najwyższy wydał postanowienie o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania. Jednocześnie na 624 sprawy skierowane do rozpoznania (tj. z 1 699 spraw, pomniejszonych o liczbę spraw odrzuconych albo umorzonych – 466 – bądź, w których odmówiono przyjęcia kasacji do rozpoznania – 609 spraw) w 274 sprawach skarga kasacyjna została uwzględniona (orzeczenie zostało uchylone i sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania, bądź też zostało zmienione), co stanowi 44 % tych spraw. Jest to stosunkowo wysoki odsetek. Wysoki odsetek stanowią także sprawy przyjęte do rozpoznania (50 %).

Do Kolegium Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Najwyższym nie wpłynęła w okresie sprawozdawczym żadna sprawa.

Izba Karna

3/ Działalność uchwałodawcza Izby polegająca na udzielaniu odpowiedzi na przedstawiane pytania (zagadnienia) prawne wymagające „zasadniczej” wykładni ustawy (tzw. pytania konkretne – art. 441 k.p.k., art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym) lub rozstrzyganiu rozbieżności w wykładni prawa, ujawniających się w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego (tzw. pytania abstrakcyjne – art. 60 § 1 i 2 powołanej ustawy o Sądzie Najwyższym), pozostawała w ubiegłym roku – jeśli idzie o liczbę spraw załatwionych – na zbliżonym poziomie jak w latach 2003 oraz 2002.

Przedmiotem uchwał były zarówno kwestie materialnoprawne jak i procesowe, związane z kodeksowym i pozakodeksowym prawem karnym. Ze względu na liczbę podjętych rozstrzygnięć i ich różnorodność tematyczną możliwe jest przedstawienie tylko niektórych z nich.

Wśród uchwał z zakresu prawa materialnego wskazać należy przede wszystkim trzy uchwały podjęte przez powiększone składy.

Chronologicznie pierwszą z nich była uchwała, która rozstrzygała przedstawione przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zagadnienie prawne: „czy broń gazowa stanowi broń palną w rozumieniu zarówno art. 263 § 2 k.k. jak i art. 280 § 2 k.k.”. Stwierdzając w tezie tej uchwały, że broń gazowa jest bronią palną zarówno w rozumieniu art. 263 § 2 k.k., jak i art. 280 § 2 k.k., Sąd Najwyższy usunął rozbieżności występujące dotychczas nie tylko w orzecznictwie sądów powszechnych, ale także w orzecznictwie poszczególnych składów samego Sądu Najwyższego, co do wzajemnej relacji pojęcia „broń palna”, na gruncie nowej ustawy z 1999 r. o broni i amunicji oraz na gruncie przepisów Kodeksu karnego. W uzasadnieniu podano, że zbadano przedstawione zagadnienie prawne za pomocą wszystkich dostępnych metod wykładni. Decydująca okazała się, zastosowana na dwóch etapach analizowania, dyrektywa konsekwencji terminologicznej (zakaz wykładni homonimicznej), a

osiągnięty za jej pomocą rezultat zweryfikowany został również argumentacją celowościową (I KZP 39/03).

Kierując do rozpoznania składowi powiększonemu kolejne zagadnienie prawne, Pierwszy Prezes wskazał, że w orzecznictwie tego Sądu oraz sądów powszechnych, zawierającym wykładnię art. 60 § 3 k.k., podawane są aż trzy znaczenia zawartego w tym przepisie określenia „ujawni”. Pierwsze, że stanowi je przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw istotnych informacji, niezależnie od tego czy były one tym organom uprzednio znane (tak np. uchwała SN z dnia 25 lutego 1999 r., I KZP 38/98). Drugie, że jest nim przekazanie przez sprawcę tylko takich wiadomości, które według wiedzy informującego nie były dotychczas znane organom ścigania (tak np. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2003 r., II KK 113/02 oraz wyrok SN z dnia 11 marca 2003 r., V KK 176/02). Trzecie natomiast, sprowadza się do stanowiska, że ujawnienie, to przekazanie przez sprawcę organom ścigania informacji, które dotychczas nie były im znane (tak np. wyrok SN z dnia 27 maja 2002 r., V KKN 188/00). Nadto autor wniosku zwrócił uwagę, że określeniem „ujawnia” ustawodawca posłużył się również w wielu innych przepisach Kodeksu karnego, wobec czego dokonując wykładni tego określenia na gruncie art. 60 § 3 k.k., należy uwzględniać również jego znaczenie w innych regulacjach, zawartych przykładowo w art. art. 131 § 1 i § 2, 229 § 6, 230a § 3, 259 czy 265 – 267 k.k. Rozstrzygając to zagadnienie Sąd Najwyższy stwierdził, że użyty w art. 60 § 3 k.k. termin „ujawni” oznacza przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw określonych tym przepisem wiadomości, dotychczas temu organowi nieznanych lub takich, które – według wiedzy sprawcy – są temu organowi nieznane. Również w tym wypadku Sąd Najwyższy badał zagadnienie prawne za pomocą wszystkich podstawowych metod wykładni. W końcowych fragmentach uzasadnienia stwierdzono, że właśnie „subiektywny” punkt widzenia daje każdemu ze współdziałających sprawców równą szansę skorzystania z instytucji przewidzianej w tym przepisie, natomiast takiej funkcji nie realizowałoby przyjęcie, iż użyte w nim określenie „ujawni” odczytywać należy wyłącznie z punktu widzenia wiedzy organu ścigania (a więc czysto „obiektywnego”). Wyrażone w tej uchwale stanowisko znajduje też aksjologiczne uzasadnienie nie tylko od strony przełamywania

solidarności przestępczej, ale także z punktu widzenia celów postępowania karnego i skutecznego działania organów ścigania. Uzyskanie bowiem wiarygodnych dowodów, przedstawiających rzeczywisty przebieg przestępstwa jest warunkiem osiągnięcia celu, wyrażonego w art. 2 § 2 k.p.k.: „aby sprawca został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie ponosiła tej odpowiedzialności”, co zależne jest nie tylko od uzyskania przez organ ścigania nieznanych mu dotychczas informacji o przestępstwie, ale w równym stopniu sprzyja temu uzyskanie wiarygodnych informacji od sprawcy bądź sprawców we własnym mniemaniu je „ujawniających”, a w istocie jedynie „potwierdzających” wiedzę posiadaną już przez ten organ. Dlatego również kryminalnopolityczna funkcja przepisu art. 60 § 3 k.k. zostaje zrealizowana. W uzasadnieniu uchwały zaznaczono także, że przyjęta wykładnia może, w pewnych wypadkach, powodować trudności dowodowe, jednakże skutki zastosowania bądź niezastosowania art. 60 § 3 k.k. są tak istotne, iż nawet jeśli ustalenia w tym zakresie będą wymagały większego nakładu pracy, to będzie to ze wszech miar uzasadnione (I KZP 24/04).

Trzecia z uchwał wydanych w składzie powiększonym, była rezultatem przekazania przez zwykły skład Sądu Najwyższego składowi 7 sędziów, na podstawie art. 442 § 2 k.p.k., zagadnienia prawnego, sformułowanego przez jeden z sądów apelacyjnych. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się do wypracowanej właśnie przy podejmowaniu tej uchwały, dyrektywy interpretacyjnej domniemania zgodności polskiego ustawodawstwa wewnętrznego (w tym wypadku art. 43 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 198 ze zm.) z zobowiązaniami wynikającymi z ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych. W rezultacie, w tezie uchwały przyjęto, że miejscem popełnienia czynu określonego w art. 43 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii może być także terytorium państwa obcego. Znamię „wbrew przepisom ustawy” należy w takiej sytuacji rozumieć jako dotyczące przepisów ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu (I KZP 42/03).

Szczególne trudności interpretacyjne nasuwają praktyce przepisy posługujące się znamionami ocennymi i nieostrymi. Do tej grupy należy przepis art. 231 § 1 k.k., odwołujący się do pojęcia „istotnej szkody”. Dlatego należy zwrócić

uwagę na uchwałę już zwykłego składu, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że istotna szkoda – stanowiąca znamię art. 231 § 3 k.k. – jest pojęciem ocennym, przy czym w wypadku wyrządzenia przez funkcjonariusza publicznego szkody o charakterze wyłącznie materialnym, ocena ta powinna być wprawdzie relatywizowana do sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, ale powinna też obiektywnie wyrażać się orientacyjnie wartością znaczną określoną w art. 115 § 5 k.k. Ponieważ jednak istotna szkoda – w rozumieniu art. 231 § 3 k.k. – nie ogranicza się tylko do szkody materialnej i jest pojęciem szerszym, to o tym, na ile jest to szkoda istotna w konkretnych okolicznościach, mogą również decydować – obok faktycznej szkody materialnej – dodatkowe względy, stanowiące znaczną dolegliwość dla strony pokrzywdzonej (I KZP 38/03).

Dla praktyki sądów grodzkich ważna jest uchwała, w której wyjaśniono, że znamiona przestępstwa określonego w art. 12a ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych (Dz. U. Nr 31, poz. 353) wypełnia również wyrabianie alkoholu etylowego na własny użytek (I KZP 23/04).

Jeżeli chodzi o uchwały dotyczące problematyki prawa karnego procesowego, wskazać należy przede wszystkim na uchwałę podjętą przez powiększony skład, wydaną na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu swego wniosku wskazał na zasadnicze rozbieżności w zakresie wykładni art. 252 i 254 k.p.k., jakie wystąpiły w orzecnictwie Sądu Najwyższego po nowelizacji tego ostatniego przepisu ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.). Zarysowały się bowiem dwa stanowiska, co do umocowania ustawowego do zaskarżenia w drodze zażalenia postanowień wydanych po rozstrzygnięciu wniosków o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego oraz co do dopuszczalności zaskarżenia przez oskarżonego i przez inne strony postanowień w przedmiocie wniosków o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, innego niż tymczasowe aresztowanie. I tak: w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r. I KZP 30/03 Sąd Najwyższy – Izba Karna, wypowiadając się w

trybie art. 441 § 1 k.p.k. stwierdził, że art. 254 § 2 k.p.k. nie stanowi źródła uprawnienia do złożenia zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie środka zapobiegawczego. W konsekwencji, w uchwale tej przyjęto, że art. 254 § 2 k.p.k. ogranicza zaskarżalność tych tylko postanowień, które zapadają po rozpoznaniu wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania. Przepis ten nie wyłącza natomiast ani nie ogranicza możliwości złożenia zażalenia na postanowienie wydane na skutek wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego o charakterze nieizolacyjnym. Odmienne stanowisko zajął skład orzekający Sądu Najwyższego Izby Wojskowej w postanowieniu z dnia 10 lutego 2004 r., WZ 6/04. W tej kwestii wypowiedane były też rozbieżne zapatrywania w piśmiennictwie prawniczym. Rozstrzygając te wątpliwości skład siedmiu sędziów stwierdził, że oskarżonemu przysługuje zażalenie na postanowienie właściwego organu procesowego (sądu albo prokuratora) wydane w przedmiocie jego wniosku o zmianę lub uchylenie środka zapobiegawczego innego niż tymczasowe aresztowanie, uzupełniając argumentację zaprezentowaną wcześniej w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r. (I KZP 19/04).

W związku z tym, a także mając na uwadze znaczenie jednolitości orzecznictwa w sprawach o tak wielkiej wadze jak dostępność środka odwoławczego w wypadku rozstrzygania kwestii stosowania środka zapobiegawczego, nasuwa się spostrzeżenie, że celowe byłoby szersze stosowania przez Sąd Najwyższy, przy podejmowaniu uchwał w składzie powiększonym, praktyki wydania także postanowień o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej (art. 62 § 6 zdanie drugie ustawy z 2002 r. o Sądzie Najwyższym), dla zapewnienia skutków określonych w art. 62 tej ustawy. Świadomość sądów powszechnych, że również pozostałe składy Sądu Najwyższego, orzekające np. w trybie kasacyjnym, są co do zasady związane przyjętą wykładnią (i tylko w skomplikowanej drodze, określonej właśnie w art. 62 ustawy o Sądzie Najwyższym, mogą odstąpić od tej wykładni), sprzyjałaby ujednoliceniu orzecznictwa w najbardziej kontrowersyjnych kwestiach w sądach powszechnych. Dotyczy to również uchwał składów powiększonych, powziętych w sprawach: I KZP 39/03, I KZP 42/03 oraz I KZP 24/04.

Najwięcej trudności interpretacyjnych, po wejściu w życie ustawy nowelizującej Kodeks postępowania karnego ze stycznia 2003 r., powstało w związku z całkowitą zmianą ustawowego modelu postępowania uproszczonego. Usunięcie tych wątpliwości było możliwe wobec podjęcia, między innymi, dwóch uchwał.

W pierwszej z nich przyjęto, że: **1.** sąd, dokonując kontroli wstępnej aktu oskarżenia w trybie art. 339 § 3 pkt 3 k.p.k., zobowiązany jest badać przesłanki warunkujące dopuszczalność prowadzenia w danej sprawie postępowania uproszczonego (art. 469 k.p.k.) zarówno od strony formalnej (tj. korelację formy prowadzonego w sprawie postępowania przygotowawczego ze wskazaniem trybu postępowania sądowego), jak i od strony materialnej (czy postępowanie przygotowawcze było legalne, tzn. odpowiadało wymogom ustawowym przewidzianym dla danego rodzaju postępowania), oraz: **2.** jeżeli przed dniem 1 lipca 2003 r. w sprawie było prowadzone i zostało ukończzone dochodzenie to – zgodnie z brzmieniem art. 469 k.p.k., który uzależnia rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym od tego czy było prowadzone dochodzenie – sprawę sąd rozpoznaje w trybie postępowania uproszczonego. Dopuszczalność prowadzenia w sprawie dochodzenia, jeśli było ono prowadzone i ukończzone do dnia 30 czerwca 2003 r., może być badana tylko z punktu widzenia przepisów obowiązujących w dacie jego prowadzenia, a nie z punktu widzenia art. 325c k.p.k., który wszedł w życie dnia 1 lipca 2003 r. (I KZP 43/03).

W drugiej z nich, w konsekwencji powyższych stwierdzeń, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że poza wyjątkową sytuacją wskazaną w art. 469 zd. 2 k.p.k. nie jest dopuszczalne postępowanie uproszczone w sprawie, w której postępowanie przygotowawcze ukończono w formie śledztwa (I KZP 1/04).

Trudności sprawiała także interpretacja tych przepisów, znowelizowanych powołaną ustawą ze stycznia 2003 r., które dotyczą nowej instytucji procedury karnej – trybu rejestrowego. W tym zakresie szczególne znaczenie miała uchwała Sądu Najwyższego stwierdzająca, że zwrot „na zasadach ogólnych”, zawarty w art. 325f § 4 k.p.k., oznacza, że zażalenie na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw podlega rozpoznaniu w trybie przewidzianym w art. 306 § 2 k.p.k. (I KZP 7/04).

Rosnąca liczba spraw związanych z udzielaniem międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach karnych, w tym w postępowaniu ekstradycyjnym, nakazuje zwrócić uwagę na uchwałę w której wskazano, że art. 249 § 4 k.p.k. stanowi podstawę stosowania tymczasowego aresztowania wobec osoby ściganej, w stosunku do której Minister Sprawiedliwości, na podstawie art. 19 Europejskiej konwencji o ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r. (Dz. U. 1994 r. Nr 70, poz. 307), postanowił o odroczeniu jej wydania (I KZP 16/04).

Dla postępowania w sądach grodzkich, ważna jest uchwała, w której wyjaśniono, że odpowiednie stosowanie – z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. – w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego ... (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie (I KZP 26/04).

Sąd Najwyższy – Izba Karna w roku 2004 dokonywał wykładni przepisów karnomaterialnych jak i procesowych, zawartych nie tylko w kodeksach, ale także w innych ustawach.

W jednej z uchwał wyjaśniono kwestię znaczenia sformułowania „rezygnacja z pełnienia funkcji publicznej”, dochodząc – w wyniku analizy nie tylko przepisów samej ustawy lustracyjnej, ale także i przepisów szeregu ustaw, odnoszących się do poszczególnych kategorii funkcji publicznych – do wniosku, że stwierdzenie przesłanki „rezygnacji osoby (...) z pełnienia funkcji publicznej lub kandydowania na taką funkcję”, w rozumieniu art. 18a ust. 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428 ze zm.), wymaga istnienia dwóch elementów, a to: 1) stanu, w którym osoba, która złożyła tzw. oświadczenie lustracyjne, nie pełni już funkcji publicznej lub na nią nie kandyduje; 2) doprowadzenia do tego stanu z własnej

inicjatywy osoby pełniącej funkcję publiczną lub kandydującej na taką funkcję (I KZP 20/04).

Natomiast w innej, podjęto problematykę dolnej granicy kary grzywny, przewidzianej w sankcji art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. Nr 139, poz. 934 ze zm.), stwierdzając, że nie określa się jej na podstawie art. 33 § 1 i § 3 k.k., a stanowi ją kwota 1 zł (I KZP 4/04).

Na szczególną uwagę zasługują także dwa postanowienia, w których z uwagi na wadliwe sformułowanie zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy, Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, to jednak w ich uzasadnieniach wyjaśnił występujące w praktyce sądów powszechnych wątpliwości. Pierwsze z tych postanowień, poświęcone było wykładni przepisów prawa karnego wykonawczego i wskazano w nim, że „odroczenie wykonania kary” pozbawienia wolności przewidziane w art. 152 k.k.w. oznacza taką prolongatę w zakresie wykonania tej kary, która została orzeczona na podstawie art. 150 § 1 k.k.w., art. 151 § 1-3 k.k.w. lub art. 336 § 1 k.k., albo taką, której zastosowanie w postępowaniu wykonawczym uzasadniały takie same przesłanki, jak przy odroczeniu. Analiza uzasadnienia prowadzi do wniosku, że decydujące znaczenie miała wykładnia funkcjonalna, gdyż ustalenie treści interpretowanego przepisu, przy uwzględnieniu tylko wykładni językowej, prowadziło do rezultatów niezgodnych z celami instytucji, którą określa ten przepis (I KZP 18/04).

W tezie drugiego Sąd Najwyższy odniósł pojęcie tzw. szalbierstwa do zachowań związanych z rozwojem gospodarczym, a przede wszystkim technologicznym, wskazując, że innym podobnym świadczeniem, o którym mowa w art. 121 § 2 k.w., jest także płatna usługa, polegająca na podłączeniu odbiornika telewizyjnego do systemu zbiorowego odbioru (sieci kablowej) i na udostępnieniu programów. W uzasadnieniu wywiedziono, że niekiedy wykładnia historyczna, w jej ujęciu subiektywnym, a więc przez badanie woli ustawodawcy w dacie stanowienia normy, nie jest wystarczająca o tyle, że przy jej stosowaniu rozważania dotyczą nie przepisu „nowego”, lecz przyjętego przed wieloma laty, po upływie których, w życiu społecznym, w tym w rozwoju gospodarczym, także w zakresie usług oraz związanego

z tym postępu technologicznego, zaszły zasadnicze przeobrażenia. Uznanie, że w takich sytuacjach nie można odnieść brzmienia przepisu do aktualnych realiów życia społecznego, co miałyby wynikać z oceny woli ustawodawcy sprzed lat, jest zatem błędne. Niemal w każdym wypadku wieloletniego obowiązywania normy można doszukać się w tym właśnie zakresie dysonansu. Nie oznacza to jednak konieczności kolejnych wypowiedzi ustawodawcy (zmiany ustawy), co byłoby sprzeczne z postulatem stałości norm prawa karnego materialnego. Przeciwdziałanie temu (częstym nowelizacjom) służy, między innymi, właśnie stanowienie przepisów, których znamiona zawierają generalne klauzule, kryminalizujące takie samo zachowanie w różnych jego przejawach, jakich nie sposób było przewidzieć w momencie ustanawiania normy prawnej. Przyjęcie obiektywnego punktu widzenia w historycznej metodzie wykładni pozwala, przy zachowaniu reguł językowych, na konfrontowanie znaczenia i zakresu normy z wolą aktualnego ustawodawcy, uwzględniającą współczesne realia (I KZP 21/04).

Następną, nie mniej ważną dziedziną działalności Izby jest rozpoznawanie kasacji oraz zażaleń, a także innych spraw należących do właściwości Sądu Najwyższego.

Konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że przy rozpatrywaniu kasacji, zażaleń i wniosków, Sąd Najwyższy, w wydawanych orzeczeniach i ich uzasadnieniach, rozstrzygnął szereg problemów prawnych, co było istotne nie tylko w tych konkretnych sprawach, ale miało wpływ na kształtowanie się orzecznictwa sądów powszechnych w ogóle, gdyż niejednokrotnie poglądy prawne, wypowiedziane przez Sąd Najwyższy w tych sprawach, były publikowane.

Spośród wyjaśnionych problemów o ważnym znaczeniu społecznym wymienić należy orzeczenia dotyczące prawa prasowego. Omówiono w nich ograniczenia wpływające na wolność prasy (V KK 52/04), wskazano, że niezbywalne prawo do krytyki przysługujące dziennikarzowi nie może przeradzać się w możliwość formułowania inwektyw i pomówień pod adresem funkcjonariuszy państwa (V KK 195/03), wyjaśniono, iż podanie nieprawdziwej informacji nigdy nie służy obronie społecznie uzasadnionego interesu (V KK 70/04).

Wypowiadano się również na temat innego ważnego problemu społecznego, jakim są przestępstwa drogowe. W jednym z postanowień stwierdzono, że prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego, wbrew wcześniej orzeczonemu zakazowi prowadzenia takiego pojazdu stanowi czyn wypełniający znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 i 244 k.k. (I KZP 11/04).

Poruszono też problematykę przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, wyjaśniając m. in., że orzeczenie każdego sądu, zawierające zakaz określonej w nim działalności, stanowi przedmiot ochrony przepisu art. 244 k.k. (I KZP 47/03).

Przedmiotem licznych orzeczeń były także przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. W jednym z wyroków stwierdzono, że skutek czynu zabronionego określonego w art. 160 § 1 k.k. może urzeczywistniać się także w zwiększaniu stopnia narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, które nastąpiło już wcześniej (V KK 37/04).

W kilku orzeczeniach omawiano problematykę wymierzania kary, wskazując np., że nie może ona być aktem o charakterze „zbiorczym”, a czyn każdego z uczestników zbiorowego działania przestępczego należy poddać oddzielnej ocenie (II KK 332/03), oraz podano kiedy nie ma podstaw do wymierzenia kary łącznej (V KK 224/04).

Zajmowano się też wykroczeniami, wyrażając m. in. pogląd o niemożności stosowania środków zabezpieczających przewidzianych przez Kodeks karny w sprawie o wykroczenie (II KK 393/03).

W dziedzinie prawa procesowego nadal dużo jest orzeczeń dotyczących kasacji. W jednym z nich zajmowano się podmiotem mogącym wnosić kasację, tj. interwenientem (V KK 230/03). W innych stwierdzono niedopuszczalności kasacji podnoszącej zarzuty niezwiązane z uchybieniami wymienionymi w art. 439 k.p.k. (IV KK 298/03), wskazano kiedy powinnością sądu jest wydanie wyroku uniewinniającego w postępowaniu kasacyjnym (V KK 101/04), wyjaśniano kwestie wyznaczania adwokata z urzędu (V KZ3/04).

Następną licznie występującą tematyką ściśle łączącą się z kasacją, było zagadnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Sąd Najwyższy uznał, że uniemożliwienie porozumienia się oskarżonego z obrońcą podczas nieobecności innych osób, w trakcie prowadzenia czynności procesowych stanowi taką przyczynę (III KK 419/03), natomiast niezłożenie pełnomocnictwa do obrony w dniu jej podjęcia, ani w zadeklarowanym terminie (III KK 62/03) czy niezawiadomienie oskarżonego o terminie wydania wyroku i w konsekwencji jego nieobecność w czasie jego ogłoszenia (IV KK 456/02) nie mogą zostać uznane jako bezwzględny powód odwoławczy. Wskazano też, jakie uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., mogą powodować uchylenie orzeczenia na rzecz współoskarżonych, którzy nie wnieśli środka odwoławczego (V KK 158/04)/.

Zwrócić trzeba uwagę na to, że Sąd Najwyższy, rozstrzygając czy to zagadnienia prawne, czy to kasacje uwzględniał również aspekt konstytucyjny oraz prawno-międzynarodowy rozważanej problematyki prawnej, odwołując się nie tylko do unormowań Konstytucji RP z 1997 r., wielu konwencji, w tym przede wszystkim Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. oraz do prawa Unii Europejskiej, ale także do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

W 2004 r. liczba wniesionych kasacji, w porównaniu z rokiem 2003, uległa zwiększeniu (1 808 – w 2002 r., 1 719 – w 2003 r., 1 828 – w 2004 r.), natomiast liczba nie rozpoznanych kasacji na koniec ubiegłego roku wyniosła 754 (rok wcześniej 627, w 2002 r. – 836). Jest to rezultat rozpoznania w ostatnim roku 1 701 kasacji. Spadła natomiast liczba wniesionych zagadnień prawnych, którym wniesiono 37 (w 2003 – 47), a rozpoznano 39 (w 2003 – 48). Do rozpoznania w 2005 r. pozostało 10 spraw (w 2004 – 14).

Izba Wojskowa

4/ Właściwością Izby Wojskowej Sądu Najwyższego w 2004 r., analogicznie jak w poprzednich latach, objęte były:

- środki odwoławcze (apelacje i zażalenia) od orzeczeń i zarządzeń wydanych w pierwszej instancji w wojskowym sądzie okręgowym,
- kasacje od prawomocnych wyroków sądów odwoławczych wydanych w sprawach należących do właściwości sądów wojskowych,
- kasacje wniesione przez podmioty, o których mowa w art. 521 k.p.k., od prawomocnych orzeczeń sądów wojskowych kończących postępowanie,
- sprawy przewidziane w Kodeksie postępowania karnego dla sądu wyższego rzędu nad wojskowym sądem okręgowym,
- inne sprawy przekazane przez ustawę o Sądzie Najwyższy
- środki odwoławcze od orzeczeń dyscyplinarnych wydanych przez wojskowe sądy okręgowe w sprawach dyscyplinarnych sędziów sądów wojskowych (art. 39a § 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych – Dz. U. Nr 117, poz. 753 ze zm.).

W okresie sprawozdawczym do Izby Wojskowej wpłynęło ogółem 138 spraw (w 2003 r. – 181 spraw), w tym 31 apelacji i 24 kasacje. W stosunku do roku poprzedniego utrzymała się tendencja spadkowa w odniesieniu do liczby wniesionych apelacji (w 2003 r. – 68 spraw), natomiast ustabilizował się wpływ wnoszonych kasacji (w 2003 r. – 27 spraw). Wreszcie odnotowano po raz kolejny wzrost liczby wniesionych zażeń 70 spraw (w 2003 r. – 65 spraw).

W postępowaniu apelacyjnym – łącznie ze sprawami pozostałymi z 2003 r. – rozpoznane zostały merytorycznie 33 sprawy, co do 64 osób (w roku poprzednim rozpoznano 69 spraw w odniesieniu do 106 osób).

Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone wyroki wojskowych sądów okręgowych wobec 21 osób – tj. 32,8 % (w 2003 r. – 50 %), zaś w odniesieniu do 23 osób – tj. 35,9 % (w 2003 r. – 25,5 %), orzeczenia uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W stosunku do 1 osoby (1,6 % zmieniono wyrok w zakresie kary zasadniczej, wobec 2 osób (3,1 %) zmieniono wyrok i umorzono postępowanie, natomiast co do 15 osób – tj. 23,5 % (w 2003 r. – 21,8 %) dokonano innych zmian w zakresie oceny prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. W wypadku 2 osób apelacje zostały wycofane.

Ze względu na liczbę rozpoznawanych spraw trudno wyciągać generalne wnioski w zakresie oceny orzecznictwa wojskowych sądów okręgowych. Analiza przedstawionych wyżej danych skłania jednak do zwrócenia uwagi na dalszy spadek liczby orzeczeń utrzymanych w mocy (2002 r. – 55,1 %; 2003 r. – 50 %; 2004 r. – 32,8 %), przy jednoczesnym zwiększeniu się (po raz kolejny w ostatnich latach) odsetka wyroków uchylonych, w których sprawę przekazano do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (2002 r. – 23,3 %; 2003 r. – 25,5 %; 2004 r. – 35,9 %). Wzrosła również liczba spraw, w których efektem dokonanej przez Sąd Najwyższy kontroli instancyjnej, była zmiana w zakresie oceny prawnej przypisanego oskarżonemu czynu, bez zmiany kary zasadniczej (2002 r. – 9,2 %; 2003 r. – 21,8 %; 2004 r. – 23,5 %).

Stabilność apelacyjna w sprawach rozpoznanych przez oba wojskowe sądy okręgowe, w odniesieniu do roku poprzedniego, uległa obniżeniu. I tak w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie wyniosła 34,5 % (w 2003 r. – 44,6 %), zaś w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Poznaniu 16,7 % (w 2003 r. – 56 %).

W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy w Izbie Wojskowej rozpoznał 25 spraw dotyczących 27 osób (w 2003 r. – 33 sprawy, 69 osób).

W 12 sprawach kasacje dotyczyły orzeczeń wojskowych sądów pierwszej instancji i wniesione zostały przez podmioty, o których mowa w art. 521 k.p.k. W 11 sprawach były to kasacje Naczelnego Prokuratora Wojskowego, natomiast jedną wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Trzy kasacje Naczelnego Prokuratora Wojskowego i kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich zostały oddalone.

W 13 sprawach kasacje wniesione zostały od rozstrzygnięć sądów odwoławczych, w tym 7 od orzeczeń wojskowych sądów okręgowych, a 5 od orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego orzekającej jako sąd odwoławczy oraz jedna od orzeczenia b. Najwyższego Sądu Wojskowego.

Kasację od orzeczenia b. Najwyższego Sądu Wojskowego, dotyczącą skazania z 1950 r., a wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich, uwzględniono.

Z pięciu kasacji wniesionych od orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego trzy wniósł Naczelnny Prokurator Wojskowy (dwie zostały uwzględnione), zaś dwie obrońcy, z których uwzględniono jedną. Pozostałe kasacje oddalono.

Uwzględniona kasacja Naczelnego Prokuratora Wojskowego w sprawie WK 26/03 zarzucała Sądowi Najwyższemu w Izbie Wojskowej naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 7 i 457 § 3 k.p.k.) przez nieodniesienie się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, natomiast w sprawie WK 1/04, dotyczącej skazania z 1986 r., zarzuciła rażącą obrazę art. 3, 4, 357 i 372 § 1 pkt 1 k.p.k. z 1969 r., przez zaakceptowanie skazania opartego na ustaleniach poczynionych na podstawie domniemań i jednostronnej ocenie materiału dowodowego. W uwzględnionej kasacji obrońcy, w sprawie WK 19/04, podniesiono natomiast zarzut obrazę przepisów art. 7 i 552 § 4 k.p.k., przez zaakceptowanie dowolnych i niepełnych ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji.

Spośród 7 kasacji wniesionych od orzeczeń wojskowych sądów okręgowych 4 dotyczyły rozstrzygnięć Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, a 3 rozstrzygnięć Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Trzy kasacje wniósł prokurator, jedną obrońca, zaś trzy pozostałe Naczelnny Prokurator Wojskowy. Z opisanych kasacji 4 uwzględniono, 1 oddalono i 2 pozostawiono bez rozpoznania.

Najskuteczniejsze, podobnie jak w latach poprzednich, były kasacje Naczelnego Prokuratora Wojskowego, które uwzględnione zostały w odniesieniu do 14 osób (oddalono kasacje tego podmiotu co do 4 osób, a wobec jednej osoby kasację pozostawiono bez rozpoznania).

W 2004 r., niezależnie od działalności związanej z rozpoznawaniem kasacji i apelacji. Izba Wojskowa Sądu Najwyższego rozpoznała 69 spraw z zażaleniami na postanowienia wojskowych sądów okręgowych, bądź zarządzenia prezesów tych sądów, 6 spraw z wnioskami o wznowienie postępowania oraz 9 innych spraw (np. wnioski o przedłużenie tymczasowego aresztowania, wnioski o ułaskawienie).

Analiza tej kategorii spraw wskazuje systematyczny wzrost złożonych i rozpoznanych zażeń z 43 w 2002 r. i 65 w 2003 r. do 69 w 2004 r. W szczególności dotyczy to zażeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania – w okresie sprawozdawczym 33 sprawy co do 33 osób (w 2002 r. – 6 spraw, w 2003 r. – 19 spraw). Spośród 78 osób, w stosunku do których wniesiono różnego rodzaju zażenia, środek odwoławczy uwzględniony został wobec 25 osób, zaś co do 53 osób zażenia nie uwzględniono.

Na bardzo wysokim poziomie w Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego utrzymana została sprawność postępowania kasacyjnego, apelacyjnego i zażaleniowego. Ze 142 spraw rozpoznanych w tej izbie 130 (91,5 %) rozstrzygniętych zostało w terminie do dwóch miesięcy od daty wpływu (w 2003 r. – 91,9 %), przy czym 104 sprawy (73,2 %) załatwiono w terminie nieprzekraczającym miesiąca (w 2003 r. – 52,1 %), 26 spraw (18,3 %) – do dwóch miesięcy (w 2003 r. – 39,8 %) i 12 (8,5 %) powyżej dwóch miesięcy (w 2003 r. – 8,1 %). W wypadku zażeń w terminie do dwóch miesięcy rozpoznano 97,1 % spraw, w tym w terminie do jednego miesiąca aż 91,3 % spraw (w 2003 r. – 81,5%).

Apelacje i kasacje w większości rozpoznawane były na bieżąco, zaś wyznaczenie sprawy na pierwszy termin następowało niezwłocznie po jej wpłynięciu do Sądu Najwyższego.

W 2004 r. Sąd Najwyższy w Izbie Wojskowej rozpoznał jedno przekazane, na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekający jako sąd odwoławczy, zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a dotyczące szczególnie ważnej z punktu widzenia jednolitości orzecznictwa sądów wojskowych, problematyki odpowiedzialności za wykroczenia żołnierzy pełniących służbę wojskową poza granicami kraju. Interpretując art. 3 § 2 k.w. Sąd Najwyższy uznał, że odpowiedzi na postawione w postanowieniu

Wojskowego Sądu Okręgowego pytanie nie daje wykładnia językowa powołanego przepisu, w związku z tym odwołał się, przy wyjaśnianiu omawianego zagadnienia, do innych metod interpretacyjnych, a w szczególności do wykładni logicznej i celowościowej (teologicznej). W podjętej uchwale wywiedziono, że „artykuł 7 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117) jest przepisem szczególnym w rozumieniu art. 3 § 2 k.w.” i „tym samym może stanowić podstawę odpowiedzialności za wykroczenia popełnione przez żołnierzy wchodzących w skład jednostek wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa” (WZP 1/04).

Poza wymienioną wyżej uchwałą szereg istotnych dla praktyki wskazań, zarówno w zakresie interpretacji prawa karnego materialnego, jak i procesowego, zawartych zostało w orzeczeniach wydanych w konkretnych sprawach. Zostały one opublikowane w urzędowym zbiorze orzeczeń Sądu Najwyższego (tzw. orzeczenia tezowe).

W jednym z takich orzeczeń Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 341 § 2 k.k., stanowiącego novum w rozdziale XXXIX „Przestępstwa przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wojskowej” i będącego odpowiedzią ustawodawcy na brak wyraźnej regulacji tej kwestii w Kodeksie karnym z 1969 r. Przepis ten penalizuje uporczywe niewykonywanie obowiązku wynikającego ze służby wojskowej. Uporczywość ta powinna być zdaniem Sądu Najwyższego rozumiana nie tylko jako zła wola i brak pozytywnej reakcji sprawcy na ponawiane wezwania do stawienia się w jednostce, lecz również może polegać na utrudnianiu przekazania takiego wezwania lub innym, podobnym zachowaniu, a w szczególności na tym, że żołnierz innej służby niż zasadnicza przez znaczny okres nie stawia się w macierzystej jednostce. Tego rodzaju „bierne” zachowanie, wskazujące na trwanie sprawcy w „uporze”, wyczerpuje znamię „uporczywości” określone w art. 341 § 2 k.k. (WK 22/03).

Istotną tezę o charakterze ogólnym wyrażono na tle art. 67 § 3 k.k. Wskazując na dokonane w tym przepisie przez ustawodawcę rozgraniczenie środków probacyjnych od środków karnych (użycie partykuły „ponadto”) Sąd Najwyższy stwierdził, że w sytuacji nałożenia obowiązków probacyjnych, sąd zobowiązany jest

do określenia czasu i sposobu ich wykonania – art. 74 § 1 k.k., natomiast przy orzekaniu środków karnych tak postąpić nie może, bowiem żaden przepis materialnoprawny nie daje mu ku temu podstaw. Dlatego też w wypadku orzeczenia, na podstawie art. 67 § 3 k.k., świadczenia pieniężnego wymienionego w art. 39 pkt 7 k.k., sąd nie wyznacza w żadnej formie terminu spełnienia tego świadczenia, albowiem wykonanie wyroku w tej części następuje po jego uprawomocnieniu w sposób określony w art. 196 § 1 k.k.w. (WA 55/03).

W dwóch kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy dokonał interpretacji przepisów typizujących przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów. W pierwszym z nich wywiedziono, że skazując za popełnienie przestępstwa określonego w art. 273 k.k. sąd ma obowiązek wskazać, zarówno w opisie czynu, jak i kwalifikacji prawnej, czy sprawca użył dokumentu poświadczającego nieprawdę wskutek winy wystawcy (art. 271 k.k.), czy też dokumentu poświadczającego nieprawdę w wyniku wprowadzenia wystawcy w błąd (art. 272 k.k.). Ponadto zauważono, że dla bytu przestępstwa przewidzianego w art. 273 k.k., obojętne jest czy wystawca dokumentu poświadczającego nieprawdę – tj. funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu – działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czy w innym celu, a także z jakich pobudek, chociażby uzasadniały one np. uznanie jego zachowania za wypadek mniejszej wagi (WA 53/03). W drugim orzeczeniu przypomniano, że przestępstwo określone w art. 271 § 3 k.k. należy do tzw. przestępstw kierunkowych, w związku z czym dla przypisania tego rodzaju czynu konieczne jest, aby świadomością i ukierunkowaną wolą sprawcy objęte były wszystkie jego elementy przedmiotowe. Zdaniem Sądu Najwyższego inny niż określony w wymienionym przepisie zamiar towarzyszący popełnieniu przestępstwa – nawet jeżeli sprawca osiągnął korzyść majątkową lub osobistą – nie wystarcza do przyjęcia odpowiedzialności typu kwalifikowanego za poświadczenie nieprawdy w wystawionym dokumencie (WA15/04).

W uzasadnieniu innego orzeczenia wyrażono pogląd, iż konduktor rewizyjny Zakładu Przewozów Regionalnych Polskich Kolei Państwowych, z uwagi na wykonywanie w tej spółce Skarbu Państwa wyłącznie czynności usługowych, nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 k.k.(WK 10/04).

Na gruncie prawa karnego procesowego Sąd Najwyższy kontynuował, zapoczątkowaną w orzeczeniach wydanych w poprzednich latach, wykładnię art. 521 k.p.k. – w zakresie podmiotu uprawnionego do wniesienia, określonego w tym przepisie, nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Nie kwestionując, wynikającej z treści art. 657 § 1 k.p.k. oraz art. 672a k.p.k., kompetencji Naczelnego Prokuratora Wojskowego do wniesienia kasacji przewidzianej w art. 521 k.p.k. Sąd Najwyższy wywiódł, że uprawnienie to przysługuje mu jedynie w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, w których zgodnie z treścią art. 657 § 2 k.p.k., właściwi do pełnienia funkcji prokuratora oraz oskarżyciela publicznego są prokuratorzy wojskowi. Odmienne wygląda natomiast, zdaniem Sądu Najwyższego, sytuacja w sprawach podlegających wprawdzie orzecznictwu sądów wojskowych, w których jednak na podstawie przepisu szczególnego – art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155, poz. 1016 ze zm.) – do pełnienia wymienionych funkcji powołani są wyłącznie prokuratorzy IPN. Odwołując się do reguł wykładni systemowej wskazano, że skoro sprawy zaliczone do przestępstw wymienionych w art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej ..., a podlegające orzecznictwu sądów wojskowych, nie pozostają jednak w zakresie właściwości prokuratury wojskowej, to tym samym nie pozostają też, w tym zakresie, odpowiadającej jej właściwości Naczelnego Prokuratora Wojskowego. Z tych względów Naczelny Prokurator Wojskowy, w sprawach należących do właściwości Instytutu Pamięci Narodowej, a podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, nie ma ustawowego uprawnienia do wniesienia kasacji przewidzianej w art. 521 k.p.k., a kasację taką do Sądu Najwyższego może wnieść wyłącznie Prokurator Generalny, jak również Rzecznik Praw Obywatelskich (WK 12/04).

Ważne znaczenie dla praktyki ma teza, w której – wyjaśniając ujawnioną lukę w prawie – Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że wzruszenie prawomocnego postanowienia prokuratora o warunkowym umorzeniu postępowania karnego – na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. – następuje w trybie określonym przepisami rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., a organem właściwym do rozpoznania wniosku o wznowienie tak zakończonego

postępowania jest sąd. W wypadku, w którym postępowanie karne przeciwko żołnierzowi posiadającemu stopień majora bądź wyższy, warunkowo umorzył prokurator wojskowy, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., sądem właściwym do orzekania w przedmiocie wznowienia postępowania jest wojskowy sąd okręgowy (art. 673 k.p.k. w zw. z art. 8 *in fine* p.w.k.p.k.), jeżeli tylko postępowanie to nie zakończyło się jego orzeczeniem lub orzeczeniem Sądu Najwyższego (WZ 24/04).

W innych orzeczeniach – dokonując wykładni przepisów prawa karnego procesowego – Sąd Najwyższy określił warunki umożliwiające osobie represjonowanej zaskarżenie zarówno postanowienia odmawiającego uznania za nieważne orzeczenia objętego wnioskiem podmiotu uprawnionego, jak i postanowienia uznającego owo orzeczenie za nieważne – art. 425 § 3 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (WZ 48/03); wskazał na konieczność uwzględniania, określonego w art. 263 § 1 k.p.k., maksymalnie dopuszczalnego ustawowo termin stosowania tymczasowego aresztowania także w wypadku ponownego zastosowania, w postępowaniu przygotowawczym, tego rodzaju środka zapobiegawczego wobec tego samego podejrzanego, w tej samej sprawie (WZ 4/04); wyjaśnił, że zatrzymanie, a następnie doprowadzenie oskarżonego na rozprawę główną, będące następstwem wykonania zarządzenia przewodniczącego wydanego w trybie art. 382 k.p.k., jest wprawdzie pozbawieniem wolności oskarżonego, jednak ustaje ono z chwilą wykonania powyższej czynności, tj. doprowadzenia tej osoby do siedziby sądu, chyba że sąd wyda ponowną decyzję o zatrzymaniu (art. 376 § 1 k.p.k.) i tym samym nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy przez wojskowy sąd garnizonowy, na podstawie przepisu art. 671a k.p.k., jednoosobowo (WK 8/04); przypomniał, że w razie zbiegu wyroków sądu rejonowego i wojskowego sądu okręgowego, przy ustalaniu, który z tych sądów jest właściwy do wydania wyroku łącznego, nie można powoływać się na kryterium określone w art. 569 § 2 k.p.k., ponieważ nie ma ono zastosowania w relacji sąd powszechny – sąd wojskowy, a o tym który z tych sądów jest właściwy decyduje wyłącznie kryterium przewidziane w art. 569 § 3 k.p.k. (WA 11/04); zwrócił uwagę na

podstawy wniesienia, w postępowaniu przygotowawczym, zażalenia przez „osobę podejrzaną”, w oparciu o przepis art. 302 k.p.k., na postanowienia i zarządzenia oraz na czynności inne niż postanowienia i zarządzenia ((WZ 49/04).

Sprawy dyscyplinarne

5/ W 2004 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło 60 spraw dyscyplinarnych sędziów sądów powszechnych. Załatwiono 59 spraw, a pozostało do załatwienia 8 spraw. Utrzymana została sprawność postępowania w tych sprawach, gdyż prawie 70 % spraw rozpoznano w terminie instrukcyjnym określonym w art. 121 § 2 u.s.p. Zgodnie z tym przepisem, odwołanie powinno być rozpoznane w terminie dwóch miesięcy od daty jego wpływu do sądu drugiej instancji. Przekroczenie tego terminu w 14 sprawach zostało spowodowane niemożnością skompletowania składu orzekającego w okresie urlopowym oraz koniecznością odroczenia rozprawy, wobec dopuszczenia dowodu w postępowaniu odwoławczym lub odroczenia rozprawy w uwzględnieniu wniosku obwinionego, który wobec stanu zdrowia nie mógł być obecny na rozprawie. Ponadto wpłynęły 24 sprawy dotyczące wyznaczenia sądu składu dyscyplinarnego w trybie określonym w art. 110 § 3 u.s.p. Wszystkie te sprawy zostały załatwione, podobnie jak w poprzednich latach, z reguły w ciągu jednego dnia.

Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych sędziów za 2004 r. wskazuje, że 48 % orzeczeń sądów pierwszej instancji zostało utrzymanych w mocy, uchylono orzeczenia i sprawy przekazano do ponownego rozpoznania w 11 sprawach (18 % spraw), także w 11 sprawach zmieniono orzeczenia, a w pozostałych sprawach wydano inne orzeczenia (np. pozostawiono bez rozpoznania środki odwoławczy, oddalono wniosek o wznowienie, przekazano sprawę według właściwości, zawieszono postępowanie).

Z dniem 1 stycznia 2004 r. do Wydziału VI Izby Karnej przekazano rozpoznawanie kasacji w sprawach dyscyplinarnych: adwokatów, notariuszy, prokuratorów i radców prawnych. W tym roku spraw takich wpłynęło 68, załatwiono

60 (w tym 25 – adwokatów, 3 – notariuszy, 11 – prokuratorów i 9 spraw dyscyplinarnych radców prawnych). W 9 sprawach uwzględniono kasację i sprawy przekazano do ponownego rozpoznania. Kasacje oddalono w 29 sprawach, pozostawiono bez rozpoznania w 4, uchylono orzeczenia i umorzono postępowania w 3, uchylono orzeczenia i uniewinniono w 1, a w 6 sprawach zakończono postępowanie w inny sposób. Zadawalającą stabilnością cechowało się orzecznictwo Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym a najniższą orzecznictwo Wyższego Sądu Dyscyplinarnego dla Adwokatów (44 % orzeczeń zostało uchylonych).

Z orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w 2004 r. w sprawach dyscyplinarnych należy wskazać następujące, jako najbardziej interesujące.

W jednej ze spraw wyrażono pogląd, że sędzia w stanie spoczynku ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną za każde przewinienie określone art. 107 § 1 u.s.p., popełnione w okresie pełnienia służby, z ograniczeniem wynikającym jedynie z przepisów o przedawnieniu (SNO 25/04).

W innej uznano, że różne zachowania, polegające na odmiennych sposobach działania, w innym miejscu i czasie, powinny być kwalifikowane jako odrębne przewinienia służbowe, za które należy wymierzać odrębne kary dyscyplinarne; nie ma natomiast podstaw do stosowania w tym postępowaniu przepisów Kodeksu karnego dotyczących kary łącznej (SNO 22/04).

Stwierdzono też, że ocena zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów, dokonywana przez sąd dyscyplinarny w związku z rozpoznawaniem wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie powinna wykraczać poza granicę stwierdzenia dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa (SNO 40/04).

Sąd Najwyższy zmieniając zaskarżony wyrok i orzekając karę złożenia sędziego z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.), uznał, że popełnienie przez sędziego umyślnego przewinienia dyscyplinarnego, stanowiącego rażące naruszenie porządku prawnego (w sprawie chodziło o prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie

nietrzeźwości), powoduje utratą kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego (SNO 32/04).

Orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych są umieszczane w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego Supremus oraz w wydawanym od 2003 r. zbiorze Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego. W 2004 r. ukazały się zeszyty I i II za 2003 r. oraz zeszyt I za 2004 r.

4. W n i o s k i

1/ Wyniki pracy, tak ze względu na wysoki poziom orzecznictwa, jak i liczbę załatwionych spraw, pozwalają pozytywnie ocenić działalność Sądu Najwyższego w 2004 r.

Na skutek zwiększonego wpływu spraw (o 1 408 w stosunku do 2003 r.) wzrosło obciążenie sędziów, którzy – przy niezmienionym składzie – rozpoznali o 1 047 spraw więcej niż rok wcześniej. Dzięki ich wzmożonemu wysiłkowi liczba spraw pozostałych do załatwienia w porównywaniu z rokiem 2003 – zmniejszyła się do 3 427 (3469 w 2003 r.).

2/ Z aprobatą przyjmowana jest kontynuowana od kilka lat praktyka dokonywania przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniach orzeczeń, w tym zwłaszcza uchwał dotyczących zagadnień prawnych, oceny nie tylko dotychczasowego orzecznictwa, ale także piśmiennictwa prawniczego, co stanowi właściwy punkt wyjścia do zajęcia stanowiska przez poszczególne składy orzekające. Poglądy Sądu Najwyższego są, w zasadzie, akceptowane przez sądy powszechne oraz piśmiennictwo i stosunkowo rzadko są przedmiotem wyłącznie krytycznych ocen.

3/ Znaczna liczba zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu przez sądy drugiej instancji pozwalała na formułowanie poglądów dotyczących ważnych problemów interpretacyjnych, służących ujednoliceniu orzecznictwa, także orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ze względu na potrzebę rozwoju prawa i myśli prawniczej, ale także – i przede wszystkim – z uwagi na racje natury praktycznej, należy dążyć do kontynuowania i rozwijania tej formy aktywności. Niestety nie wszystkie kwestie przedstawiane w wielu kasacjach, a wzbudzające wątpliwości (np. na tle kodeksu spółek handlowych czy prawa wekslowego) znajdowały praktycznie odzwierciedlenie w treści zagadnień prawnych

przedstawionych Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 k.p.c. Natomiast wiele pytań przedstawianych w tym trybie dotyczyło kwestii, które w zasadzie nie powinny angażować Sądu Najwyższego, np.: sposób oznaczania wpisów sądowych lub innych opłat w sprawach cywilnych.

4/ Także w drugiej, nie mniej ważnej dziedzinie działalności, jaką jest rozpoznawanie kasacji i zażaleń, Sąd Najwyższy rozstrzygał wiele istotnych, trudnych problemów z dziedziny prawa materialnego oraz procesowego.

Należy tu podkreślić, że potrzeba rozpoznania kasacji wielokrotnie wynikała z licznych usterek procesu legislacyjnego, które powodowały niejasność i niespójność przepisów, a w konsekwencji trudności w ich interpretacji. Nadal bardzo znaczna liczba kasacji sporządzana była niestaranie i powierzchownie, bez dostatecznej znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego postępowania kasacyjnego oraz stosowania przepisów prawa materialnego.

5/ Zmiany, dokonane ustawą z dnia 20 lipca 2000 r., nowelizującą Kodeks postępowania karnego, w części dotyczącej przedmiotowego zakresu kasacji i trybu postępowania w tych sprawach, miały bardzo istotny wpływ na sprawność postępowania w zasadzie we wszystkich kategoriach spraw i umożliwiły rozpoznanie w 2004 r. także wszystkich kasacji w rozsądnym czasie, w rozumieniu art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.

Z kolei należy się spodziewać, że nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. w zakresie nowego ukształtowania skargi kasacyjnej usprawni postępowanie kasacyjne w sprawach cywilnych.

Potwierdza się ocena, że instytucja tzw. przedsądu jest racjonalnym i pożądanym instrumentem selekcji spraw kasacyjnych. W wyniku jego stosowania dochodzi do rozpoznania głównie spraw precedensowych i takich, w których Sąd Najwyższy może wpływać na rozwój prawa i jurysprudencji.

6/ Poszerzeniu uległa kognicja Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (skargi na przewlekłość postępowania, sprawy o stwierdzenie

bezprawności orzeczenia sądowego). Ponadto przypadające w 2005 r. wybory do Sejmu i Senatu, wybory Prezydenta, oraz – jak można przewidywać – referendum w sprawie Konstytucji dla Europy, spowodują zobowiązanie Izby do rozpoznania protestów i podjęcia uchwał w sprawie ich ważności. Wpływać to może bardzo istotnie na normalny tok pracy, gdyż trudno zaplanować obciążenia, jakie w rzeczywistości pojawią się w związku z tymi wyborami i referendum.

7/ W działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego coraz częściej występowała problematyka prawa europejskiego i będzie ona nadal przedmiotem szczególnego zainteresowania sędziów.

Z udziałem zainteresowanych sędziów, specjalistów Biura Studiów i Analiz oraz asystentów przygotowane są opracowania dotyczące nowych zagadnień z tym związanych, np. pytania prawnego do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

8/ W roku 2005 i w latach następnych konieczne jest utrzymanie osiągniętej już w 2003 r. sprawności postępowania kasacyjnego. Będzie to wymagało wzmożonego wysiłku ze względu na zwiększony wpływ skarg kasacyjnych w sprawach cywilnych, a także powierzenie Sądowi Najwyższemu nowych kategorii spraw w przedmiocie: niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz przewlekłości postępowania.

IZBA CYWILNA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2002	2 498	959	101	3	-	114	3 675
2003	3 315	839	122	4	-	142	4 422
2004	4 023	942	100	1	-	105	5 171

2. Załatwienie spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2002	4 822	990	91	3	-	121	6 027
2003	3 626	819	126	4	-	141	4 716
2004	4 325	914	88	1	-	90	5 418

3. Pozostałość spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2002	1 802	109	25	-	-	7	1 943
2003	1 491	129	21	-	-	8	1 649
2004	1 189	157	33	-	-	23	1 402

**IZBA PRACY, UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
I SPRAW PUBLICZNYCH SĄDU NAJWYŻSZEGO**

1. Wpływ spraw w latach 2002 – 2004

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Skargi na przewlekłość postępowania	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2002	175	33	1 063	284	18	-	-	31	41	1 645
2003	233	32	1 228	278	8	-	-	156	34	1 969
2004	-	49	1 852	340	-	-	125	49	97	2 512

2. Załatwienie spraw w latach 2002 – 2004

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Skargi na przewlekłość postępowania	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2002	295	39	1 449	251	14	-	-	31	45	2 124
2003	158	30	1 218	258	14	-	-	156	30	1 864
2004	226	49	1 699	291	2	-	92	48	40	2 447

3. Pozostałość spraw w latach 2002 – 2004

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Skargi na przewlekłość postępowania	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2002	151	5	738	60	8	-	-	-	7	969
2003	226	7	748	80	2	-	-	-	11	1 074
2004	-	7	901	129	-	-	33	1	68	1 139

IZBA KARNA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2002	-	1 808	240	51	296	2 395
2003	4	1 719	222	47	262	2 254
2004	1	1 828	255	37	292	2 413

2. Załatwienie spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2002	-	3 395	232	44	289	3 960
2003	4	1 928	243	48	260	2 483
2004	1	1 701	242	39	290	2 273

3. Pozostałość spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2002	-	836	44	13	82	975
2003	-	627	23	12	84	746
2004	-	754	36	10	86	886

IZBA WOJSKOWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	Inne	Razem
2002	77	51	1	45	22	196
2003	68	27	3	65	18	181
2004	31	24	1	70	12	138

2. Załatwienie spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	Inne	Razem
2002	73	47	1	43	21	185
2003	69	33	3	65	19	189
2004	33	25	1	69	15	143

3. Pozostałość spraw w latach 2002 – 2004

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	In ne	Razem
2002	9	10	-	3	4	26
2003	8	4	-	3	3	18
2004	6	3	-	4	-	13